


# NAMASZCZENI W CZASIE KOŃCA

 Dzień dobry, zgromadzeni. Mówmy teraz do naszego Pana. Wielki Boże, Stworzycielu nieba i ziemi, Który w Boski sposób wyznaczyłeś nam ten czas, tego poranka, żebyśmy Tobie oddawali chwałę. I niech byśmy my, Panie, w naszych sercach poddali się całkowicie Twojej Boskiej woli i działaniu Ducha Świętego w nas, by przynieść to, co Ty chcesz, żebyśmy my wiedzieli. Naszym pragnieniem jest być lepszymi chrześcijanami i lepszymi reprezentantami Ciebie. Sprawisz to dla nas tego poranka, kiedy czekamy na Ciebie, w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

Usiądźcie. [Ktoś mówi: „Zdjąć te chusteczki modlitwy?”—wyd.] Tak.

<sup>2</sup> Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy tu być jeszcze raz tego poranka, w—w służbie wielkiego Króla. I jest nam przykro, że my, znowu, że my nie mamy miejsca dla ludzi, ale po prostu mamy. . . My będziemy próbowali zrobić to najlepsze, co możemy w takich okolicznościach.

<sup>3</sup> Więc, leży tutaj wiele chusteczek i próśb, żeby się o to pomodlić. I ja to po prostu odkładam na bok; nie chodzi o to, że ja to ignoruję, lecz będę się o to modlił po tym, jak głównie. . . tak, jak i dziś wieczorem. Ja będę tego poranka i potem jeszcze raz dzisiaj wieczorem, kiedy. . . Ja się wtedy będę modlił i czekał na Ducha Bożego odnośnie uzdrowienia, i właśnie wtedy ja lubię się modlić nad chusteczkami i takimi rzeczami.

<sup>4</sup> I jeśli chodzi o szczególne prośby, Billy mi je przekazał, każdą jedną. Jest ich mniej więcej trzysta, i ja właśnie opuściłem te pokoje. Widzicie, ja je po prostu biorę jak najszybciej, i to każdą jedną, wtedy ja mogę do tego przejść. I ja do nich dojdę tak szybko, jak tylko to możliwe. Nie będę w stanie dojść do nich wszystkich. Ja je po prostu podnoszę, muszę wziąć jedną, powiedzieć: „Panie, czy to będzie *ta*, i czy to będzie *ta*?” Właśnie w ten sposób, ponieważ oni są, każdy jeden, potrzebujący, prawdziwe prośby; coś, bez wątplenia, o czym my powinniśmy razem rozmawiać. I ja. . . Jeżeli wy nie wiecie, czasami Duch Święty może powiedzieć coś o jednej z tych, które ja czytam, co dalej leży na moim sercu; ja znowu do tego wracam i przeszukuję to, aż to znajdę. W przeciwnym razie po prostu biorę je przypadkowo.

<sup>5</sup> Więc, my również pragniemy to powiedzieć, tego poranka, oraz pozdrowić tych, którzy są na zewnątrz, w innych częściach tego kraju. Pragniemy pozdrowić tego poranka ludzi, którzy są podłączeni telefonicznie w New York City; Beaumont, Texas; Prescott, Arizona; Tucson, Arizona; San Jose, Kalifornia;

Connecticut; Gainesville, Georgia; New Albany, Indiana; i w całym kraju. Pozdrawiamy was w Imieniu Pana Jezusa.

<sup>6</sup> Ten poranek, w Indianie, to jest ładny poranek. Ostatniej nocy mieliśmy deszcz, który ochłodził pogodę. I my jesteśmy. . . Świętynia jest przepełniona i wszyscy czekają z wielką niecierpliwością na lekcję szkółki niedzielnej. I ja ufam, że najbogatsze z Bożych błogosławieństw spoczna tam na was.

<sup>7</sup> I my mamy nadzieję, tak szybko jak to jest możliwe, doprowadzić do tego, żebyśmy mogli tak zrobić, żebyśmy mogli sprowadzić was tutaj wszystkich razem, może pod wielkim namiotem, gdzie ja się naprawdę, definitywnie, czuję prowadzony, żeby głosić o tych Siedmiu ostatnich Czasach w Biblii.

<sup>8</sup> Więc, teraz, więc my nie chcemy za bardzo przedłużać tej wielkiej lekcji, tego poranka. . . Szukałem Pana, myśląc: „Co ja bym mógł powiedzieć?” wiedząc, że to może być nasze ostatnie nabożeństwo, jakie kiedykolwiek będziemy mieć. Przyjście Pańskie jest tak blisko, na wyciągnięcie ręki!

<sup>9</sup> Widzę, po tej przepowiedni dokonanej w Kalifornii, że są tam domy i miejsca, które się zapadają z szybkością siedemdziesiąt pięć centymetrów na godzinę, belki pękają i łamią się. I oni nie wiedzą co jest tego powodem. Jesteśmy na końcu. Domy za sto tysięcy dolarów zapadają się. Mam w gazecie wielkie nagłówki, zdjęcia, które mam nadzieję przynieść tego wieczora, ponieważ chciałbym o czymś takim mówić dzisiaj wieczorem.

<sup>10</sup> I potem, dzisiaj wieczorem, my mamy modlitwę za chorych. Przyjdźcie tego popołudnia o piątej, szóstej godzinie, lub kiedykolwiek to jest. My zamierzamy zacząć wcześniej, tak mi się wydaje, tak, żeby ludzie mogli wcześniej wyjść i przyjąć swoje karty modlitwy. I my się będziemy dzisiaj wieczorem modlić za chorych, jak Pan pozwoli.

<sup>11</sup> Więc, po rozważeniu z modlitwą: „Co ja mam zrobić?” wiedząc, że pewnego dnia ja muszę odpowiedzieć za to, co tutaj mówię. . . I ja postanowiłem, albo poczułem się prowadzony przez Ducha Świętego, żeby tego poranka mówić na temat prorocstwa, żebyśmy w pewien sposób byli poinformowani. Widzicie? To jest coś, co my. . . Jeżeli nie zostaliśmy poinformowani i coś przypadkowo po prostu się wydarzy, my powinniśmy o tym wiedzieć. Duch Święty nam to dał, by ostrzec ludzi przed tym, co nadchodzi. Jak wiecie, Biblia mówi, że: „Bóg nie uczyni nic, zanim najpierw nie pokaże tego swoim sługom, prorokom”. I— jak Jezus ostrzegł ludzi przed tym, co miało mieć miejsce; jak prorocy ostrzegali ludzi, że to miało mieć miejsce. A teraz nam wypada, w tej wielkiej godzinie, w której żyjemy, żeby zobaczyć w jakim wieku żyjemy i co się dzieje, co się w tym wieku stanie. Więc jeden z tych dziwnych

tematów, o którym być może czytaliśmy wiele razy, przyszedł mi na serce, żeby—żeby, mówić o tym do ludzi tego poranka.

<sup>12</sup> Otwórzmy teraz nasze Biblie, na Mateusza 24-ty rozdział, i przeczytajmy porcję Słowa. [Brat Branham odchrząknął—wyd.] Przepraszam. Po to, żebyśmy dostali pewien kontekst dla naszego tekstu i tematu.

<sup>13</sup> Więc, pamiętajcie, my będziemy tego nauczać w formie klasy biblijnej, powoli. Weźcie swoje ołówki i papier. Mam tu zanotowanych wiele miejsc Pisma, żebyście—żebyście mogli to sobie zanotować. Potem idźcie do domu i studiujcie to, ponieważ to jest dokładnie coś takiego jak klasy w szkółce niedzielnej, żebyśmy wiedzieli, zostali ostrzeżeni i przygotowani na te godziny, w których żyjemy.

<sup>14</sup> W Księdze Świętego Mateusza [Brat Branham odchrząknął—wyd.] Przepraszam. 24-ty wiersz... Albo raczej 24-ty rozdział, zaczynając od 15-go wiersza, chciałbym przeczytać porcję Jego Słowa.

*I dlatego, kiedy ujrzycie ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel, stojącą na miejscu świętym, (kto czyta niech zrozumie:)*

*Wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry:*

*Niech ten, kto jest na dachu—na dachu, niech nie schodzi, żeby coś wziąć ze swojego domu:*

*Ani ten, kto jest na polu, niechaj nie wraca, żeby zabrać swoje ubrania.*

*I biada kobietom brzemiennym i karmiącym w owych dniach!*

*Ale módlcie się, żeby wasza ucieczka nie wypadła zimą, ani w dzień sabatu:*

*Wtedy bowiem nastanie wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd, ani nie będzie.*

*I gdyby owe dni nie zostały skrócone, nie byłoby ocalone żadne ciało: ale ze względu na wybranych te dni zostaną skrócone.*

*Potem, jeżeli wam ktokolwiek powie: Oto tutaj jest Chrystus, albo tam; nie wierzcie.*

*Bowiem powstaną fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy i będą pokazywali wielkie znaki i cuda; tak, że gdyby to było możliwe, zwiodą samych wybranych.*

*Oto, ja powiedziałem wam to wcześniej.*

*Dlatego, gdyby wam powiedzieli: Oto on jest na pustyni; nie wychodźcie: oto on jest w tajemniczej komorze; nie wierzcie w to.*

*Bo tak jak błyskawica pojawia się od wschodu i jaśnieje aż na zachód; tak będzie z przyjściem Syna człowieczego.*

*Bo tam, gdzie jest ścierw, tam będą zgromadzone orły...*

<sup>15</sup> Teraz, odnośnie tematu, chciałbym wziąć 24-ty wiersz, żeby położyć nacisk na ten wiersz, w naszej lekcji szkółki niedzielnej tego poranka. I słuchajcie uważnie, gdy ja to będę czytał jeszcze raz.

*Bowiem powstaną fałszywi Chrystusowie i fałszywi prorocy, i będą pokazywali wielkie znaki i cuda; tak, że gdyby to było możliwe, zwiódą samych wybranych.*

<sup>16</sup> Więc jako temat, tego poranka, lub raczej jako tekst, ja pragnę wziąć: *Namaszczeni W Czasie Końca*. To jest temat, na który pragnę mówić, albo tekst: *Namaszczeni W Czasie Końca*.

<sup>17</sup> Ja wierzę, że my żyjemy w czasie końca. Myślę, że prawie każdy... czytelnik Pisma, lub nawet wierzący wie, że my teraz jesteśmy na końcu historii świata. Nie trzeba będzie o tym pisać, ponieważ nie będzie już nikogo, kto by to czytał. To jest koniec czasu. Ja tylko nie wiem kiedy. Po prostu jak długo to potrwa, nawet Aniołowie w Niebie nie znają tej minuty, czy godziny. Ale Pan Jezus nam powiedział, że kiedy te rzeczy, które widzimy teraz, zaczną się dziać, żebyśmy wtedy podnieśli nasze głowy, bo zbliża się nasze odkupienie. Więc, ja nie wiem co to znaczy „zbliża się”. Ja nie wiem. Może oznaczać...

<sup>18</sup> Tak jak naukowcy powiedzieli któregoś dnia w telewizji, mówiąc o tej wielkiej szczelinie w ziemi, długiej na tysiąc sześćset kilometrów, która się zapadnie. Zadano mu pytanie: „Czy to się tam może zapaść?” Chodzi o Los Angeles, Zachodnie Wybrzeże. I wielu z was widziało, jak oni śledzili to radarem i poszli wyżej, przez... przerwane poniżej San Jose, przeszło w poprzek aż do Alaski i dalej przez Wyspy Aleuckie, mniej więcej trzysta kilometrów w głąb morza, i wróciło z powrotem do San Diego, zakreśliło z tyłu za Los Angeles, i doszło tam, wielkie zagłębienie.

I wszystkie te trzęsienia ziemi, które mieliśmy, to są wulkany, które tam tak uderzają w tę wielką pustą dolinę, taką jak tamta. Ja nie pamiętam tej nazwy, jak oni—oni ją nazywali. Jednakże, kiedy to się trzęsie, to powoduje te trzęsienia ziemi, które mieliśmy przez lata na Zachodnim Wybrzeżu. Teraz to jest popękane wszędzie dookoła. I naukowcy powiedzieli, jeden...

<sup>19</sup> Pewien człowiek powiedział do drugiego: „Czy to się może zapaść?”

On rzekł: „Nie ‘może’, lecz to się stanie”.

Powiedział: „Ale chyba nie w naszym pokoleniu?”

Powiedział: „W ciągu następnych pięciu minut, albo w ciągu następnych pięciu lat. My tylko nie wiemy kiedy”.

<sup>20</sup> W tym tygodniu przysłano mi nagłówki w gazecie, duże domy za sto tysięcy dolarów trzeszczą i pękają, ludzie je opuszczają. I oni nie wiedzą jak to zatrzymać. Nie ma jak tego zatrzymać. Widzicie, Bóg może robić co tylko chce i nikt Mu nie może mówić jak On to ma zrobić.

<sup>21</sup> Wy budujecie domy, wy możecie robić naukowe rzeczy, i Bóg jest Stworzycielem nauki. Jak zamierzacie Go zatrzymać? On może zniszczyć ziemię dzisiaj rano za pomocą pcheł, jeżeli będzie chciał. Czy zdajecie sobie sprawę z tego, że On mógłby w ciągu pół godziny powołać pchły do istnienia, warstwę o głębokości sześćdziesięciu kilometrów, widzicie, nie ma . . . i by powyżerała ludzi z ziemi. On jest Bogiem. On po prostu robi to, co chce. On jest suwerenny, sam w Sobie.

<sup>22</sup> Teraz, widząc jak te wszystkie dowody się zbierają, odnośnie godziny, w której my teraz żyjemy, ja myślę, że to jest dobrą rzeczą, powtórzyć te rzeczy i opisać je, skoro Pieczęcie zostały otwarte, i znaleźć prawdę odnośnie tych rzeczy, bo Bóg był wobec nas taki lojalny, że w Swojej łasce pokazał nam te rzeczy.

<sup>23</sup> Chciałbym, żebyście zauważyli, że tutaj, w Mateusza 24, Jezus użył określenia: „Chrystusowie”, C-h-r-y-s-t-u-s-o-w-i-e „Chrystusowie”. Nie Chrystus, lecz „Chrystusowie”, liczba mnoga, nie pojedyncza. „Chrystusowie”. Dlatego słowo *Chrystus* oznacza „Ten namaszczony”. Więc, jeśli to są „namaszczeni”, to nie będzie tylko jeden, lecz wielu namaszczonych, „ci namaszczeni”. Widzicie?

<sup>24</sup> W przeciwnym razie, gdyby On chciał rozdrobnić to tak, żebyśmy mogli, w mniejszym lub większym stopniu, zrozumieć to lepiej, On by powiedział: „W ostatnich dniach powstaną fałszywi namaszczeni”. Więc, to się wydaje prawie niemożliwe, widzicie, to określenie „namaszczeni”. Lecz zauważcie właśnie następne słowa: „i fałszywi prorocy”, p-r-o-r-o-c-y, liczba mnoga.

<sup>25</sup> Więc, *ten namaszczony*, to „ten z przesłaniem”. I jedynym sposobem, w jaki przesłanie może być przyniesione, to jest przez tego *namaszczonego*, i to miał być prorok, namaszczony. „Powstaną fałszywi namaszczeni, nauczyciele”. Prorok naucza tego, co jest jego przesłaniem. Namaszczeni nauczyciele, lecz ludzie namaszczeni fałszywą nauką. Ci namaszczeni, „Chrystusowie”, liczba mnoga; „prorocy”, liczba mnoga. I jeśli jest coś takiego, jak Chrystus, liczba pojedyncza, to oni by musieli być: „tymi namaszczonymi”, gdzie ich prorocstwo, którego oni nauczali, miało być tą różnicą, ponieważ oni są tymi namaszczonymi, namaszczeni.

<sup>26</sup> Więc, to jest lekcja szkółki niedzielnej, my chcemy spróbować to doprowadzić do prawdziwego odkrycia kart, za pomocą Pism,

nie na podstawie tego, co ktoś inny o tym powiedział, ale po prostu czytając Pisma.

Możecie powiedzieć: „Jak to możliwe? Czy ci namaszczeni by mogli. . . ? Kim oni są?”

<sup>27</sup> „Chrystusami”, C-h-r-y-s-t-u-s-a-m-i, namaszczoneymi. „Chrystusami i fałszywymi prorokami”. Tymi namaszczoneymi, lecz fałszywymi prorokami!

Jezus powiedział, że: „Deszcz pada na sprawiedliwych i na niesprawiedliwych”.

<sup>28</sup> Więc, ktoś mógłby do mnie powiedzieć: „Czy ty wierzysz, że to namaszczenie na tamtych ludziach, to znaczy, że to jest namaszczenie Ducha Świętego?” Tak, panowie, prawdziwy, Boży Duch Święty jest na tej osobie, a mimo to, oni są fałszywi.

Więc, słuchajcie uważnie i zobaczcie co On powiedział. „I oni będą pokazywali znaki i cuda, tak, żeby to zwiodło samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. I oni są namaszczeni prawdziwym Duchem Świętym. Ja wiem, że to brzmi bardzo głupio, ale my zamierzamy poświęcić czas i wytłumaczyć to za pomocą Słowa, że to jest absolutnie: TAK MÓWI PAN, Prawda.

<sup>29</sup> Więc, otworzymy nasze Biblię, tylko na chwilę, na Mateusza, 5-ty rozdział, i zaczniemy od 45-go wiersza, i zobaczmy to teraz, kiedy czytamy przez kilka chwil te miejsca Pisma. A następnie, potem, kiedy my tam dotrzemy, więc ja dam wam. . . Więc ty, jeżeli nam się nie uda tego wszystkiego przeczytać, to ty weź swoją Biblię; i—i będziesz mógł to również przeczytać po tym, jak stąd wyjdziemy, i pójdziesz do domu, i—i przeczytaj co Biblia o tym mówi.

<sup>30</sup> Więc, my chcemy poświęcić czas, żeby zrozumieć ten podstawowy fakt, ponieważ ja tutaj dokonuję wypowiedzi, która jest zdumiewająca. Jak Duch Święty może namaścić fałszywego nauczyciela? Ale to jest to, co Jezus powiedział, że miało się stać.

Więc Mateusz, 5-ty rozdział, 45-ty wiersz, przeczytajmy teraz. Przejdźmy, zaczniemy trochę z tyłu, 44-ty.

*Lecz Ja wam powiadam, Kochajcie nieprzyjaciół waszych, błogosławcie tych, którzy was przeklinają, czyńcie dobrze tym, którzy was nienawidzą, . . . módlcie się za tych, którzy was złośliwie wykorzystują i prześladują was;*

*Abyscie byli dziećmi Ojca waszego, który jest w niebie: bo on sprawia, że jego słońce wschodzi nad złymi i . . . dobrymi, i zsyła deszcz na sprawiedliwych i . . . niesprawiedliwych. (Deszcz spada na złych tak samo jak na dobrych.)*

<sup>31</sup> Teraz, żeby to śledzić, w innym proroctwie, które tego dotyczy, moglibyśmy teraz otworzyć Hebrajczyków, 6-ty rozdział, do następnego, kolejnego wiersza na ten temat,

gdzie Paweł przywołuje z powrotem do pamięci to samo, co Jezus powiedział. Teraz mówi Paweł. Podczas gdy wy tego szukacie. . . I wy tam, w tej transmisji, weźcie swoje Biblie bliżej i kawałek papieru, i spójrzcie teraz na to. Hebrajczyków 6-ty rozdział, Paweł pisze do Hebrajczyków, pokazując im cienie i przedobrazy, wyprowadzając ich z judaizmu do chrześcijaństwa, pokazując im to, jak to jest z tymi starymi rzeczami, które były tylko przedobrazem rzeczy, które miały przyjść. Paweł teraz mówi, Hebrajczyków 6.

*Dlatego pominąwszy podstawowe zasady doktryny Chrystusa (C-h-r-y-s-t-u-s-a, liczba pojedyncza), przedźmy do doskonałości; nie zakładając jeszcze raz fundamentów odnośnie pokuty. . . martwych uczynków i wiary wobec Boga.*

*Odnosnie. . . nauki o chrztach, o wkładaniu rąk, o zmartwychwstaniu i o wiecznym sądzie.*

*I my właśnie to zrobimy jeżeli Bóg pozwala.*

*Jest bowiem rzeczą niemożliwą, żeby tych, którzy raz zostali oświeceni i skosztowali niebiańskiego daru i stali się uczestnikami Ducha Świętego,*

Chciałbym tylko na minutkę przywołać waszą uwagę. Czy zauważyliście, że to jest „dar”, a nie „dary”, uczestnicy „niebiańskich darów”? Ale „niebiańskiego daru”, liczba pojedyncza; „Chrystusa”, liczba pojedyncza; „daru”, liczba pojedyncza.

*. . . niebiańskiego daru i . . . stali się uczestnikami Ducha Świętego,*

*I skosztowali. . . słowa Bożego, . . . (czego skosztowali?) . . . słowa Bożego i mocy wieku przyszłego,*

*Żeby, gdyby odpadli, na nowo się odnowili do pokuty; widząc, że oni sami od nowa krzyżują Syna Bożego i wystawiają go na urągowisko.*

*Bo, (słuchajcie) ziemia. . . pije deszcz często na nią spadający, żeby zrodzić rośliny użyteczne dla tych, którzy je uprawiają, przyjmuje błogosławieństwa od Boga:*

*Lecz ta, która wydaje ciernie. . . ostry, jest odrzucona i bliska jest przekleństwu; której końcem jest spalenie.*

<sup>32</sup> Więc, porównajcie to jeszcze raz z Mateusza 5:24. Zwróćcie uwagę, Jezus powiedział, że deszcz i słońce przychodzą na ziemię, że Bóg posyła to, żeby przygotować pokarm i te rzeczy, dla ludzi na ziemi. I deszcz jest posyłany na pokarm roślinom. Lecz kąkol i chwasty, które są na polu, przyjmują tę samą rzecz. Ten sam deszcz, który sprawia, że pszenica rośnie, jest tym samym deszczem, który sprawia, że chwasty rosą.

<sup>33</sup> Jaką ja miałem na ten temat lekcję pewnego razu, gdy po raz pierwszy spotkałem zielonoświątkowców! I to była dla mnie wielka lekcja. Ja widziałem dwóch ludzi, jednego... Nigdy wcześniej nie słyszałem mówienia językami. Jeden mówił językami, ten drugi to tłumaczył, i vice-versa. I oni mówili prawdę, mówili, że: „Jest tutaj wielu ludzi, którzy powinni dziś wieczorem pokutować. To są zarówno mężczyźni jak i kobiety”. I ludzie wstawali i przychodzili do ołtarza.

Ja pomyślałem: „Jakie chwalebne!”

<sup>34</sup> I potem za pomocą tego małego daru Ducha Świętego, ja rozmawiałem z tymi ludźmi, po prostu, wiecie jak, poprzez rozpoznawanie, żeby się tak tylko trochę dowiedzieć. I jeden z nich był autentycznym chrześcijaninem i on był prawdziwym sługą Chrystusa, a ten drugi był obłudnikiem. I jeden z nich, ten, który był obłudnikiem, żył z ciemnowłosą kobietą, kręcił się wokół blondynki, i miał z nią dzieci. Więc, to było tam dokładnie w wizji; nie można było temu zaprzeczyć. I ja z nim o tym rozmawiałem. On spojrzął na mnie i odszedł za budynek.

<sup>35</sup> Więc, pewnie, ja byłem w zamieszaniu. Ja myślałem, że ja przyszedłem do aniołów, a potem ja się zastanawiałem, czy ja nie jestem pomiędzy diabłami. Jak to może być? Ja tego nie mogłem zrozumieć. I przez lata trzymałem ręce z dala od tego, aż pewnego dnia, gdzie...

George Smith, chłopak, który chodzi z moją córką, my wczoraj poszliśmy tam, do starego młyna, gdzie ja przychodzę się modlić.

I po tym, jak ja tam byłem przez kilka dni, Duch Święty podsunął mi z powrotem to miejsce Pisma: „Bo deszcz często spada na ziemię, żeby ją przygotować dla ziół, ale ciernie i osty żyją z tego samego deszczu a ich końcem jest spalenie”. Żyją z tego samego życiodajnego Bożego źródła. Wtedy to zrozumiałem. „Po...” Jezus powiedział: „Po ich owocach można ich poznać”.

<sup>36</sup> Więc, dlatego deszcz, który pada na tę naturalną roślinność ziemi, jest przedobrazem Duchowego deszczu, który daje Życie Wieczne, spadając na Kościół, bo my nazywamy to wczesnym deszczem i późnym deszczem. I to jest deszcz, który się zlewa z Bożego Ducha na Jego Kościół.

<sup>37</sup> Zauważcie, jest tutaj bardzo dziwna rzecz. Widzicie? Kiedy te nasiona weszły do gleby, jakkolwiek one tam trafiły, one już od początku były cierniami. Lecz tam, pszenica, która wpadła do ziemi, i te zioła już od początku były ziołami. I każde zioło, rozmnażając się jeszcze raz na nowo, pokazało czym ono oryginalnie na początku było.

<sup>38</sup> „I oni zwiódą Wybranych, gdyby to było możliwe”, ponieważ oni dostają ten sam deszcz, to samo błogosławieństwo, pokazują te same znaki, te same cuda. Widzicie? „Oni zwiódą, albo zwiódą Wybranych, gdyby to było możliwe”. Więc, krzew ciernisty nic na



to nie może poradzić, że jest krzewem ciernistym, ani pszenica nic na to nie może poradzić, że jest pszenicą; to jest to, co Stworzyciel każdego z nich zdecydował na początku. To jest Wybrany. Ten sam deszcz!

<sup>39</sup> Słońce wschodzi o poranku i świeci nad ziemią, tak jak ono musiało zrobić na ziemi w dniu, w którym żyjemy. I słońce, to samo słońce, które wschodzi na Wschodzie, jest tym samym słońcem, które zachodzi na Zachodzie. I to słońce jest posłane by doprowadzić ziarno do dojrzałości na ziemi, z której są zrobione nasze ciała.

<sup>40</sup> Żyjemy dzięki martwym substancjom. Tylko tak możecie żyć. I jeżeli każdego dnia coś musi umrzeć, żebyś ty mógł żyć, w naturalny sposób, to czy nie jest to prawda, że jeśli twoje. . . Twoje ciało musi żyć dzięki martwym substancjom, w naturalnym zyciu, potem Coś musi umrzeć, duchowo, żeby uratować twoje duchowe życie. I Bóg stał się materią, ciałem, i umarł, żebyśmy my mogli żyć. Żaden kościół, żadna inna rzecz na świecie nie może cię zbawić, oprócz Boga. Oni mogą żyć tylko dzięki temu.

<sup>41</sup> Więc, przechodzimy przez Pisma. Jezus jest Słowem. „Na początku było Słowo. A Słowo ciałem się stało i mieszkało między nami. Na początku było Słowo i Słowo było Bogiem. I Słowo stało się ciałem, Które żyło, mieszkało między nami”. „I nie samym chlebem człowiek żyć będzie,” w cielesnym sensie, „lecz każdym Słowem, które wychodzi z Bożych ust”. Potem, widzicie, żyjemy dzięki Słowu, i ono jest Bogiem.

<sup>42</sup> Więc, słońce przechodzi i doprowadza ziarno do dojrzałości. Więc wszystko na raz nie może dojrzeć. Gdy to się dzieje, dojrzewa, to stale dojrzewa, aż dojdzie do pełnego kłosa.

To samo jest dzisiaj z Kościołem. On zaczął od niemowlaka, kiedyś, w ciemnych wiekach, kiedy on był pod ziemią. On teraz dorósł do dojrzałości. I my możemy to widzieć, doskonale, jak ten Bóg przez naturę zawsze. . .

<sup>43</sup> Nie możesz przeszkodzić naturze. Właśnie o to dzisiaj chodzi. Wypuszczamy bomby, tam, do oceanu, niszczymy i rozrywamy go bombami atomowymi. Wy po prostu coraz bardziej rozwalacie tę ziemię przez cały czas, rzucając to na nią. Ścinacie drzewa; nawałnice was dopadną. Stawiacie tamę na rzece; ona wyleje.

Musicie znaleźć Boży sposób robienia tych rzeczy i trzymać się go. Zrobiliśmy denominacje z ludzi w kościołach i w organizacjach; patrzcie, co mamy! Zostańcie na tej drodze, o którą Bóg się zatroszczył.

<sup>44</sup> Ale, widzicie: „On zsyła deszcz”, wracając do tematu, „na sprawiedliwych i niesprawiedliwych”. Jezus wam tutaj teraz mówi, w Mateusza 24, że to miało być znakiem w czasie końca.

Więc, jeżeli ten znak ma być znany tylko w czasie końca, to będzie to musiało być po otwarciu tych Pieczęci. Widzicie? To jest znak końca. To by znaczyło, że kiedy te rzeczy będą się dziać, to będzie w czasie końca. I to będzie znakiem, teraz, żeby Wybrani nie mieli w tych sprawach zamieszania. Widzicie to? To wtedy ma być objawione, obnażone.

<sup>45</sup> Zauważcie, zarówno pszenica jak i chwasty żyją dzięki temu samemu Namaszczeniu z Nieba. Oba się z Tego cieszą.

Przypominam to sobie, kiedy odnoszę się tam, do tego przykładu, owego dnia, tam w Green's Mill. Widziałem jak ta wizja przyszła. I tam była wielka ziemia, i ona była cała pokazana. I najpierw wyszedł tam Siewca. Chciałbym wam to pokazać. Patrzcie kto wychodzi najpierw, kto potem za nim wychodzi. I kiedy ten Człowiek w bieli obchodził ziemię wokół siejąc ziarno, potem za Nim wyszedł człowiek w czarnym ubraniu, wyglądał jakby się bardzo skradał i pełzając za Nim, siał chwasty. I kiedy to się stało, potem ja zobaczyłem, jak oba plony wykiełkowały. I kiedy one wzeszły, jedno było pszenicą a to drugie chwastami.

I tam przyszła taka susza, że wtedy wyglądało na to, że one oba miały pochylone głowy, po prostu wołając o deszcz. Potem pojawił się nad ziemią wielki obłok i padał deszcz. I pszenica podniosła się i powiedziała: „Chwała Panu! Chwała Panu!” A chwasty podniosły się i krzyczały: „Chwała Panu! Chwała Panu!” Te same rezultaty. One oba ginęły, one oba odchodziły. A potem pszenica podnosi się i jest spragniona. I ponieważ to było na tym samym polu, w tym samym ogrodzie, w tym samym miejscu, pod tym samym strumieniem, wyszła tam pszenica i wyszedł tam kąkol dzięki dokładnie tej samej rzeczy. Zauważcie, ta sama woda namaszczenia przynosi pszenicę, przynosi chwasty.

<sup>46</sup> Ten sam Duch Święty, który namaszcza Kościół i daje im pragnienie zbawienia dusz, który im daje moc do czynienia cudów, On spada na niesprawiedliwych tak samo, jak na sprawiedliwych. Dokładnie ten sam Duch! Więc, nie możecie tego zrobić inaczej i zrozumieć Mateusza 24:24. On powiedział: „Powstaną fałszywi Chrystusowie”, fałszywi namaszчени. Namaszчени tą oryginalną Rzeczą, ale oni są fałszywymi prorokami Tego, fałszywymi nauczycielami Tego.

Co mogłoby spowodować, żeby człowiek chciał być fałszywym nauczycielem czegoś, co jest Prawdą? Więc, za kilka minut przejdziemy do piętna bestii i zobaczycie, że to jest denominacja. Widzicie? Fałszywi nauczyciele; fałszywi namaszчени. Namaszчени Chrystusowie, ale fałszywi nauczyciele. Jedyńy sposób, w jaki wy to możecie zobaczyć.

<sup>47</sup> Tak, jak tutaj jakiś czas temu ja to zacytowałem. Mógłbym to zacytować, ponieważ my jesteśmy połączeni telefonicznie

w całym kraju. Pewnego dnia, ja rozmawiałem z moim przyjacielem w Arizonie, dokąd jesteśmy podłączeni tego poranka. I on miał farmę cytrusów. I on tam miał pewne drzewo, które było drzewem pomarańczy, które rodziło grejpfruty, cytryny, mandarynki, mandarynko-grejpfruty. I ja zapomniałem ile innych owoców było na tym drzewie. I ja powiedziałem do tego—tego—tego człowieka, ja powiedziałem: „Jak to jest? Jaki to jest rodzaj drzewa?”

On rzekł: „To drzewo, ono samo jest drzewem pomarańczy”.

Ja powiedziałem: „Skąd się na nim biorą grejpfruty? Dlaczego na nim są cytryny?”

On rzekł: „One zostały do niego wszczepione”.

Ja powiedziałem: „Rozumiem. Więc, teraz”, ja powiedziałem: „więc, następnego roku, kiedy to drzewo przyniesie następne plony owoców”, bo one wszystkie dojrzewają mniej więcej w tym samym czasie, ja powiedziałem: „ono już wtedy przyniesie tylko pomarańcze. Jeżeli to jest drzewo pomarańczy navel, ono przyniesie pomarańcze navel, prawda, proszę pana?”

On rzekł: „Nie, proszę pana. Każda wszczepiona gałązka będzie rodziła zgodnie ze swoim rodzajem”.

Ja powiedziałem: „Czy pan uważa, że gałązka cytryny przyniesie cytrynę z drzewa pomarańczy?”

On rzekł: „Tak, proszę pana”.

„Czy grejpfrut przyniesie grejpfruta z drzewa pomarańczy?”

On rzekł: „Tak, proszę pana. To jest natura gałęzi, która jest do tego wszczepiona”.

Ja powiedziałem: „Chwała niech będzie Bogu!”

On powiedział: „Co pan ma na myśli?”

Ja powiedziałem: „Jeszcze jedno pytanie. Więc, czy to drzewo pomarańczy kiedykolwiek zrodzi na nowo pomarańcze?”

On rzekł: „Kiedy wypuści jeszcze jedną gałąź”. Kiedy ono wypuści jeszcze jedną gałąź, nie kiedy jakaś będzie do niego wszczepiona. Lecz to są wszystko owoce cytrusowe i one żyją życiem tego cytrusa, które jest w cytrusowym drzewie.

<sup>48</sup> Ja powiedziałem: „Tutaj to macie! Metodysta zrodzi za każdym razem metodystów. Baptysta zrodzi za każdym razem baptystów. Katolik zrodzi za każdym razem katolika. Ale Kościół żywego Boga zrodzi z korzenia Chrystusa, Słowo, za każdym razem, jeżeli on wypuści następną, swoją Własną gałąź”.

<sup>49</sup> Więc, widzicie, możecie to tam wszczepić. Każdy grejpfrut, cytryna, mandarynko-grejpfrut, mandarynka, jakiegokolwiek to są owoce cytrusowe, każdy jeden z nich może w tym drzewie żyć; ale przynosi fałszywe świadectwo o tym drzewie, żyjąc z tego

drzewa. Widzicie to? One żyją z autentycznego życia, które jest w drzewie i dobrze się rozwijają.

Więc, to jest Mateusz 24:24, żyją dzięki temu samemu Życiu, ale oni od początku nie byli prawdziwi. Oni przynoszą fałszywe świadectwo o tym Drzewie! To jest drzewo pomarańczy, a jednak to jest drzewo cytrusowe. I oni mówią: „Ten kościół, ta denominacja składa świadectwo o Chrystusie”, i mają fałszywy chrzest, fałszywe świadectwo o Słowie, próbując mówić, że Boża moc była tylko dla uczniów.

Sam Jezus powiedział: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię każdej gałęzi, która kiedykolwiek... drzewo, które kiedykolwiek zaowocuje, każdej gałęzi, która będzie w tym drzewie. I te znaki będą towarzyszyć oryginalnym gałęziom”. Gdzie? Dopóki to jest Drzewo, dopóki To wypuszcza gałęzie, aż do skończenia świata. „W Imieniu Moim diabły wyganiać będą; nowymi językami mówić będą; węże brać będą; będą pić śmiertelnie trujące rzeczy; będą kłaść ręce na chorych i oni wyzdrowieją”. Widzicie w jakiej godzinie żyjemy? Widzicie co Jezus powiedział?

<sup>50</sup> Pamiętajcie, to było w czasie końca, nie kiedyś, w czasie Wesleya i kiedyś tam. Więc, w czasie końca to miało mieć miejsce.

Teraz, patrzcie na te miejsca Pisma; niech One złożą świadectwo. Jezus powiedział: „Badacie Pisma, ponieważ w Nich myślicie, albo wierzycie, że macie Życie Wieczne, a One są Tym, co świadczy o Mnie”. Innymi słowy, jeśli to drzewo kiedykolwiek wypuści gałąź... „Ja jestem Krzewem winnym, tym Drzewem; wy jesteście gałązkami. Kto wierzy we Mnie, dzieła, które Ja czynię, on również będzie czynił”. Ewangelia Świętego Jana 14:12.

<sup>51</sup> Teraz: „Ten, kto mieszka we Mnie, ten, kto... ten, kto był w Moim korzeniu na początku”.

Właśnie dlatego Jezus był zarówno Korzeniem jak i Latoroślą Dawida. On był przed Dawidem, w Dawidzie i po Dawidzie, zarówno Korzeniem, jak i Latoroślą Dawida; Gwiazdą Poranną, Różą Saronką, Lilią z Doliny, Alfą i Omega; Ojcem, Synem i Duchem Świętym. „W Nim mieszka cieleśnie cała pełnia Boskości”. Zarówno Korzeń jak i Latorośl Dawida!

„Ten, który jest wybranym Życiem, predestynowanym Życiem, który jest we Mnie”, i On jest Słowem „od początku; kiedy on przyjdzie, on będzie przynosił Moje owoce”. Ewangelia Świętego Jana 14:12.

Ale inni będą żyć z tego samego, nazywając siebie chrześcijanami i wierzącymi. „Nie wszyscy, którzy mówią: ‘Panie, Panie’, wejdą do środka”.

Więc, to ma mieć miejsce i ma się zmanifestować w tych ostatnich dniach, „gdy Boże tajemnice powinny zostać ukończone”, przejdziemy do tego trochę później.

<sup>52</sup> Te drzewa, prawdziwe pnące i fałszywe pnące! Słyszeliście mnie jak głosiłem na ten temat od tego czasu, od lat, jak one rosły razem. To było przedstawione w osobach i pokazane, że już za Kaina i Abła te dwa pnąca spotkały się przy ołtarzu; oba religijne, oba namaszczone, oba pragnące życia i oddające cześć temu samemu Bogu. I jeden był odrzucony, a ten drugi przyjęty.

I jedynym sposobem, w jaki ten, który został przyjęty, mógł zrobić cokolwiek innego, niż jego brat, było to, że jemu zostało to objawione. Bo Biblia mówi: „Przez wiarę. . .” Hebrajczyków, 11-ty rozdział: „Przez wiarę Abel złożył Bogu bardziej doskonałą ofiarę, niż Kain, gdzie Bóg złożył świadectwo, że on był sprawiedliwy”.

Jezus powiedział, duchowe objawienie tego, Kim On był! „Kim ludzie mówią, że Ja, Syn człowieczy, jestem?”

On rzekł, Piotr rzekł: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego”.

„Błogosławiony jesteś ty, Szymonie—Szymonie, synu Jonasza; ciało i krew nie objawiły ci tego. Mój Ojciec, który jest w Niebie ci to objawił. Na tej skale Ja zbuduję Mój Kościół”, (co?) prawdziwe objawienie Słowa. To jest ponownie ten prawdziwy Krzew. „Abel, przez wiarę!”

Wy powiedzieliście: „To nie było objawienie”.

<sup>53</sup> Co to jest wiara? Wiara jest czymś, co ci zostało objawione; czego jeszcze nie ma, ale ty wierzysz, że to będzie. Wiara jest objawieniem Bożej woli. Więc, przez objawienie!

<sup>54</sup> I kościoły dzisiaj nawet nie wierzą w duchowe objawienie. One wierzą w dogmatyczne nauczanie jakiegoś systemu. „Przez objawienie Abel złożył Bogu bardziej doskonałą ofiarę, niż Kain, gdzie Bóg złożył świadectwo, że on był sprawiedliwy”. Amen. Mam nadzieję, że wy to widzicie. Widzicie gdzie my żyjemy? Widzicie tę godzinę?

Niedawno rozmawiałem z pewnym dżentelmenem, chrześcijański uczonec, dżentelmen. On powiedział: „Panie Branham, my odrzucamy wszystkie objawienia”.

<sup>55</sup> Ja powiedziałem: „No to musicie odrzucić Jezusa Chrystusa, ponieważ On jest objawieniem Boga, Bogiem objawionym w ludzkim ciele”. Jeżeli tego nie zobaczycie, to jesteście zgubieni.

Jezus powiedział: „Jeżeli nie uwierzycie, że Ja Nim jestem, umrzecie w waszych grzechach”. On jest objawieniem Boga, Bożym Duchem objawionym w ludzkiej formie. Jeżeli nie jesteście w stanie w to wierzyć, to jesteście zgubieni. Zróbcie z Niego trzecią osobę, drugą osobę, czy jakkolwiek inną osobę,

oprócz Boga, i jesteście zgubieni. „Jeżeli nie uwierzycie, że Ja Nim jestem, umrzecie w grzechach waszych”. Objawienie!

<sup>56</sup> Nic dziwnego, że oni nie mogli Go zobaczyć. „Nikt nie może przyjść do Mnie, jeśli Mój Ojciec go nie pociągnie. I wszyscy, których dał Mi Ojciec”, w tych korzeniach, „przyjdą do Mnie”. Widzicie? Czy wy to rozumiecie? Och, jak my Go powinniśmy kochać, uwielbiać Go, oddawać Mu chwałę; żeby zobaczyć owoc Ducha w tych ostatnich dniach, i Drzewo Oblubienicy, dojrzewające na końcu czasu!

<sup>57</sup> Prawdziwy krzew i fałszywy krzew, oba miały to samo namaszczenie. Woda spadła na oba. Nic dziwnego, że On nas ostrzegł: „To zwiodłoby samych Wybranych, gdyby to było możliwe”.

<sup>58</sup> Zwróćcie uwagę, oni tak samo wyglądali. Oni byli tak samo namaszczeni. Lecz zauważcie: „Po ich owocu. . .” Skąd wy to wiedzieliście?

Skąd ty wiesz, że to nie jest pomarańcza? Ponieważ ona rodzi grejpfruta. Ta gałąź jest w porządku, ona żyje w tym drzewie, lecz ona rodzi grejpfruta. Ona nie jest taka jak ta pierwsza.

I jeśli kościół mówi, że oni „wierzą w Jezusa Chrystusa tego samego wczoraj, dzisiaj i na wieki”, i zapiera się Jego Mocy, zapiera się Jego uczynków, zapiera się Jego Słowa; jeżeli—jeżeli. . . Kościół, który wierzy w Jezusa Chrystusa, będzie wykonywał uczynki Jezusa Chrystusa, on będzie miał Życie Jezusa Chrystusa. A jeśli nie ma—nie ważne, czy Życie się do niego wlewa; jeżeli on nie jest predestynowany, od korzeni, on będzie rodził grejpfruta za każdym razem, lub coś innego. Ale, jeżeli to jest predestynowane Życie, w korzeniach, to będzie rodzić Jezusa Chrystusa, tego samego wczoraj, dzisiaj i na wieki, jeżeli to jest Słowo, które wychodzi przez ten Korzeń. Gdzie On jest Korzeniem od początku czasu.

<sup>59</sup> Zwróćcie uwagę, ale właśnie to, co oni rodzą, mówi wam jaka jest różnica. „Po ich owocu”, powiedział Jezus, „ich poznacie”. „Człowiek nie zbiera winogron z ostu”, mimo, że oset może być w samym krzewie winnym. To mogłoby być możliwe, lecz owoc to pokaże.

Czym jest owoc? Słowo jako owoc na ten sezon. To jest to, czym to jest, ich nauczanie. Nauczanie czego? Nauczanie na dany sezon, jaki jest czas. Ludzka doktryna, denominacyjna doktryna, ale czy Boże Słowo na ten sezon?

Więc, czas tak szybko ucieka, że my byśmy mogli się tym zajmować przez długi czas. Ale ja jestem pewien, że wy, którzy jesteście tu obecni, i jestem pewien, że wy, w tym całym kraju, widzicie to, co ja wam usiłuję powiedzieć, bo my nie mamy za dużo czasu, żeby się na tym zatrzymywać.

<sup>60</sup> Lecz wy byście mogli zobaczyć, że Namaszczenie spada na niesprawiedliwych, fałszywych nauczycieli i sprawia, że oni robią dokładnie to, co Bóg powiedział, żeby nie robili; lecz oni to robią tak czy owak. Dlaczego? Oni nie mogą na to nic poradzić. Jak może oset być czymkolwiek innym niż ostem? Nie ważne jak dużo dobrego deszczu na niego kropi, on musi być ostem. Właśnie dlatego Jezus powiedział: „Oni będą tak blisko, że to by zwiodło samych Wybranych”, którzy są w korzeniach, „gdyby to było możliwe”, ale to nie jest możliwe. Pszenica nie może zrobić nic innego, niż zrodzić pszenicę; to jest wszystko, co ona może zrodzić.

<sup>61</sup> Zauważcie. Pamiętajcie, Bóg nie jest autorem organizacji. Diabeł jest autorem organizacji. Udowadniałem to na podstawie Słowa w tę stronę i z powrotem, raz za razem; nie musimy do tego wchodzić tego poranka. Wiemy, że Bóg nigdy nie zorganizował ludzi w ten sposób razem, robiąc organizację. Minęło setki lat po śmierci ostatniego ucznia, zanim oni w ogóle mieli pierwszą organizację. To zawsze okazywało się niepowodzeniem. Jeżeli nie, to dlaczego my nie jesteśmy dzisiaj razem w miłości, metodyści, baptyści, prezbiterianie, katolicy i wszyscy? W takim razie, dlaczego nie towarzyszą nam Boże uczynki, gdzie każdy kościół trzyma się tej samej rzeczy, Słowa? To są te rzeczy, które rozdzielają ludzi, braterstwo. . . Jesteśmy dalej od Boga, niż kiedykolwiek byliśmy, mówię o kościołach.

<sup>62</sup> Więc, nam powiedziano, że: „Wszystkie te rzeczy dawniej się wydarzyły jako przykłady, dla naszej nauki, napomnienia, przestrogi”. Gdyż wszystkie te stare rzeczy w Starym Testamencie się wydarzyły jako przedobraz, żebyśmy zobaczyli co miało być w Nowym Testamencie, w naszym dniu.

Tak, jakbyś nigdy nie widział swojej ręki i ty byś spojrział, i byś zobaczył cień na ścianie, tak, jakby to było z moją ręką przed światłem, czy ona ma tutaj, w cieniu, pięć palców, jako negatyw; i ty przesuwasz tam swoje ręce, jako pozytyw, w—w kierunku negatywu, tam musi dojść do pięciu palców.

Tak, jak Biblia mówi nam, że: „Stary Testament jest cieniem, przedobrazem nowych rzeczy, lub rzeczy, które miały nadejść; a nie dokładnie tych rzeczy, które są, lecz to jest cień, przedobraz rzeczy, które mają nadejść”.

<sup>63</sup> Wróćmy z powrotem i zobaczmy czy kiedykolwiek ta rzecz miała miejsce w jakimkolwiek innym wieku. Chcecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Tak, że będziemy wiedzieć, żeby to udowodnić w jedną i w drugą stronę, na podstawie Słowa; nie na podstawie jakiegoś ludzkiego pomysłu, jakiejś teorii.

Mnie nie obchodzi kim on jest; jakikolwiek inny człowiek, ja sam, albo ktokolwiek inny, „Jeżeli on nie mówi zgodnie z zakonem i prorokami — nie ma w nim Światła”. Widzicie?

Tak właśnie mówi Biblia. „Niech każde ludzkie słowo będzie kłamstwem, a Moje prawdą”, bez względu na to kto to jest.

<sup>64</sup> Teraz cofnijmy się i zobaczmy czy to się kiedykolwiek stało, żeby pokazać przykład dla nas.

Moglibyśmy się teraz cofnąć do II Księgi Mojżeszowej i mówić o postaci, która ma na imię Mojżesz, który był namaszczonego prorokiem, posłanym przez Boga z Bożym Słowem i Bożą wolą dla jego pokolenia. Ponieważ Boże Słowo ma zawsze pewną ciągłość, On powiedział: „On nic nie zrobił, dopóki On Tego najpierw nie objawił Swoim prorokom”. Potem On to zrobił. A-ha.

Więc, On nie może kłamać. On nie może kłamać i być Bogiem. Nie, panowie. On musi pozostać wiernym. W Nim nie ma kłamstwa. On jest. . .

I On Tego nie może zmienić. Jeżeli On to robi, to On nie jest Bogiem; On popełnił błąd. On musi być nieskończony. A nieskończony nie może popełnić błędu. Widzicie? Więc to, co Bóg kiedykolwiek mówi, to jest Wiecznie prawdą. Widzicie? I On to obiecał. Więc, patrzcie, nie ma tego nigdzie w Biblii, jeżeli to nie idzie dokładnie w jednym ciągu z tym.

<sup>65</sup> Więc, Bóg obiecał Abrahamowi, że jego nasienie miało być przybyszem w—w obcej ziemi przez czterysta lat, potem On miał go wyprowadzić potężną ręką mocy i siły, pokazać Swoje znaki i cuda pomiędzy ludźmi, z którymi oni mieszkali. Czas obietnicy się przybliżył. Ludzie o tym zapomnieli. Oni mieli faryzeuszów, saduceuszów, i tak dalej, denominacje. Lecz nagle przyszedł tam sam Bóg i wyciągnął ich stamtąd na zewnątrz, z dala od każdego z nich.

Bóg nigdy, w żadnym dniu, albo w żadnym czasie, nigdy nie powołał proroka z denominacji. Nie, panowie. On jest taki powykręcany, że on tego nie mógł zrobić; on by musiał zostać z tą denominacją.

<sup>66</sup> Mojżesz, człowiek posłany przez Boga z Bożym Słowem i był w podróży, prowadząc Izrael do ziemi obiecanej, ściśle według Bożego przykazania, on spotkał innego proroka, innego namaszczonego, który miał prawdziwe namaszczenie tego samego Ducha Świętego, które było na Mojżeszu. Tak jest. On był prorokiem. Duch Święty był na tym człowieku. On miał na imię Balaam. My wszyscy go znamy. Więc, właśnie te rzeczy, te same, te rzeczy—te rzeczy, które ten człowiek powiedział, dalej mają miejsce, mniej więcej dwa tysiące osiemset lat temu. „Ty jesteś jak jednorożec, O Izraelu. Ktokolwiek tobie błogosławi, będzie błogosławiony. Ktokolwiek ciebie przeklina, będzie przeklęty. Jesteś mocny i silny, jakże sprawiedliwe są twoje namioty, O Jakubie!” Widzicie, on sam nie mógł nic na to poradzić. On tam przyszedł z zamiarem w sercu, żeby przeklinać lud.



<sup>67</sup> Och, wy, fałszywi nauczyciele, którzy słuchacie tych taśm przez te wszystkie lata i widzicie jak Bóg potwierdza dokładnie to, co On powiedział, i wy siedzicie w swoim biurze, i wiecie, że to jest Prawda; i z powodu waszych denominacyjnych różnic, wy z nimi dyskutujecie i mówicie waszym ludziom, że tak nie jest. Biada wam! Wasz czas jest blisko, na wyciągnięcie ręki.

<sup>68</sup> Balaam był namaszczony tym samym Duchem, który był na Mojżeszu. Jaka była różnica? Nauczanie Mojżesza było doskonałe. Biblia mówi w Drugim Liście Piotra, że „nauczanie Balaama”, które Izrael przyjął, było tym, czego Bóg nigdy nie przebaczył. Nieprzebaczalny grzech! Ani jeden z nich nie był zbawiony, mimo, że oni wyszli z Bożym błogosławieństwem, widzieli poruszanie się Bożej ręki poprzez tego wielkiego proroka i widzieli jak to zostało dokładnie potwierdzone przez Boga. I, ponieważ ten drugi prorok przyszedł z przeciwnym nauczaniem i dyskutował z Mojżeszem, i próbował ludziom udowodnić, że Mojżesz był w błędzie. A Datan, Kore, i wielu z nich, zgodzili się z nim, i uczyli dzieci Izraela uprawiać wszeteczeństwo, i żeby poszli za jego organizacją, że: „My wszyscy jesteśmy tacy sami”.

„Czy jesteśmy metodystami, baptystami, prezbiterianami, albo zielonoświątkowcami i kimkolwiek jeszcze, my wszyscy jesteśmy tacy sami”.

<sup>69</sup> My nie jesteśmy tacy sami! Wy jesteście ludem oddzielnym, świętym dla Pana, poświęconym Słowu i Bożemu Duchowi, by rodić owoc Jego obietnicy na ten dzień. I wy nie jesteście z nich! Ja wiem, że to jest strasznie mocne, lecz mimo to, to jest Prawda. Poświęceni do służby w tych ostatnich dniach! „Wyjdźcie spośród nich”.

<sup>70</sup> Więc: „nauczanie Balaama”, nie proroctwo Balaama. To było w porządku. To był Bóg. Ilu w to wierzy? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Proroctwo Balaama było dokładnie prawdą, ponieważ on nie mógł powiedzieć nic innego. Boże namaszczenie nie powiedziałoby nic innego i Bóg potwierdził to, udowadniając, że to jest Prawda. Ale to było: „nauczanie Balaama”.

<sup>71</sup> Porównajmy to teraz z Mateusza 24:24. Namaszczeni, ale ich nauczanie jest fałszywe. Trójce i wszystkie tego typu rzeczy; złe, antychryst!

Ja mam nadzieję, że wasze uczucia nie zostały zranione. I nie wyłączajcie tego, tych telefonów. I nie wstawajcie i nie wychodźcie. Po prostu siedzicie cicho i zobaczmy czy Duch Święty nam tego nie objawi, i nie udowodni nam tego. Mówicie: „Lecz tamto...” Po prostu, w cokolwiek wierzysz, po prostu siedź cicho i słuchaj. I proś Boga, żeby otworzył twoje serce, potem zobaczysz czy jesteś cierniem albo ostem, albo na jakim miejscu stoisz. Widzisz?

<sup>72</sup> Więc, nawet Judasz, „on był przeznaczony na potępienie”, siedział tam, obok Jezusa. I Jezus rzekł do niego: „Ty nim jesteś. Cokolwiek zamierzasz zrobić i cokolwiek masz zrobić, idź, zrób to szybko”. On wiedział co robił, ale za tych trzydzieści sztuk srebra i popularność sprzedał Pana Jezusa Chrystusa. Jeden z Jego uczniów, skarbnik w zborze. Jezus go nazwał Swoim „przyjacielem”. Widzicie? Biblia mówi: „On się urodził jako syn zatracenia”, dokładnie tak samo, jak Jezus urodził się Synem Boga. „Zwiodą samych Wybranych, gdyby to było możliwe”.

<sup>73</sup> Słuchajcie uważnie, kiedy to dalej studiujemy. Weźmiemy inny przykład, który jest w Księdze Królów. Był sobie prorok i on miał na imię Micheasz. On był synem Jimli i on był prorokiem. Był.

I tam był jeszcze jeden prorok, szef organizacji proroków, namaszczeni. Biblia mówi, że oni byli „prorokami”, dokładnie tak samo, jak On powiedział, że Balaam był prorokiem, namaszczeni.

I tam był jeden z nich, który miał na imię Micheasz, który był namaszczony przez Boga i posłany przez Boga, z Bożym Słowem.

Był taki jeden, Sedekiasz, który myślał, że był posłany przez Boga. On był przez Boga namaszczony, ale jego nauczanie było sprzeczne z Bożym Słowem. „Powstają fałszywi Chrystusowie, pokazują wielkie znaki, zwiedliby Wybranych, jeżeli to jest możliwe”.

<sup>74</sup> Zauważcie, oni obaj, oni obaj są namaszczeni. Więc, skąd mógłbyś wiedzieć który był prawdziwy, a który fałszywy? Patrzcie, co Słowo obiecało Achabowi. Prorok, który był przed nim, którym był Eliasz, jeden z największych proroków w tym wieku, on był potwierdzonym prorokiem. Ten potwierdzony prorok powiedział, że: „Ponieważ Achab dopuścił się tego zła, że psy miały lizać jego krew; odbierając życie Nabotowi. I że psy miały zjeść Jezabel i... jej ciało miało być gnojem na polach”. Więc, jak możesz błogosławić coś, co Bóg przeklął. Jak możesz przekląć, tak jak powiedział Balaam, coś, co Bóg pobłogosławił? Widzicie?

Lecz ci prorocy byli szczerzy. Nie było wątpliwości, że oni byli dobrymi ludźmi, uczciwymi ludźmi. Bo, żeby być prorokiem w Izraelu, ty musisz być uczciwy, a nawet musisz być Izraelitą. W przeciwnym razie by cię ukamienowano. Oni byli uczciwymi ludźmi. Oni byli bystrymi ludźmi. Oni byli wykształconymi ludźmi. Oni byli wybrani spośród narodu przez Achaba. (Widzisz to, Siostró Wright?) Wybrani z narodu, dobrze dopasowani do tej czę- . . .

<sup>75</sup> I teraz, kiedy Micheasz zobaczył swoją wizję, on wiedział w swoim sercu co mówi Słowo, ale on chciał zobaczyć co by powiedział Duch, który był w nim.

Więc, oni się do niego odezwali, oni powiedzieli: „Powiedz to samo co mówią inni prorocy. I kiedy ty to zrobisz, więc, ty będziesz, my bez wątpienia przyjmujemy cię ponownie do naszej społeczności. Widzicie? Zrobimy z ciebie jednego z nas. Przyjmujemy cię z powrotem do naszej denominacji. Ty jesteś... My wiemy, że ty jesteś prorokiem, ale ty zawsze wypowiadasz przekleństwa. Ty zawsze przeklinasz Achaba. Więc, Sedekiasz, szef, papież, albo...” kimkolwiek on był. „Więc on pobłogosławił Achaba i powiedział: ‘Idź, zrób to’. Więc, ty mów to samo, Jimla. Więc, ty jesteś tylko biednym gościem. Ty prawie wcale nie masz żadnego zgromadzenia. A ci goście mają miliony. Cały naród jest za nimi. Więc ty mów to samo co oni mówią, zobacz co będziesz robił, ty—ty będziesz spożywał bogactwa tego kraju”. On to tam mówi do niewłaściwego człowieka!

<sup>76</sup> Co, gdyby to zostało powiedziane: „Micheaszu, czy możesz znaleźć w Sedekiaszu jakąś winę?”

„Nie”.

„Czy kiedykolwiek złapałeś go na grzechu?”

„Nie”.

„Czy kiedykolwiek słyszałeś, żeby on kogoś przeklinał?”

„Nie”.

„Czy kiedykolwiek złapałeś go pijanego?”

„Nie”.

„Czy możesz podważyć jego wykształcenie?”

„Nie”.

„Czy uważasz, że jego stopień doktora jest fałszywy?”

„Nie”.

„Czy uważasz, że jego—jego doktorat filozofii jest w porządku?”

„Pewnie. Przez radę Sanhedrynu; wydaje mi się, że ta cała rada, wydaje mi się, że ona jest w porządku”.

„Więc, w takim razie, dlaczego ty się do niego nie przyłączasz?”

„Ponieważ on odszedł od Słowa!”

<sup>77</sup> Więc, w takim razie, zaraz to wszystko się rozegra, tak jak to było wcześniej z prorokiem Eliaszem. I jeśli ty jesteś Bożym dzieckiem, ty zostaniesz z biblijnym prorokiem. To jest Słowo. Zwróć uwagę na godzinę, na sezon.

<sup>78</sup> Więc, co gdyby Sedekiasz powiedział: „Och, ja wiem, że prorok tak powiedział, ale to jest do przyszłego pokolenia. Jest jeszcze dużo czasu do tego”?

On rzekł: „Poczekajcie, aż ja zobaczę wizję od Boga, i ja wam potem powiem”.

Powiedzieli: „Więc, ty mówisz to samo?”

On rzekł: „Ja powiem dokładnie to, co Bóg mówi; nic innego, nic więcej. Ja nie mogę do Tego dodać jednego słowa, ani odjąć od Tego jednego Słowa”.

Więc tej nocy, podczas modlitwy, Pan przyszedł do niego w wizji. Następnego poranka on wyszedł, powiedział. . .

Jest dwóch proroków!

<sup>79</sup> Największym człowiekiem w kraju, pod względem militarnym i w oczach narodu, był Sedekiasz. On był szefem proroków, ustanowionym przez króla. On był szefem wszystkich tych innych proroków, ustanowionym przez organizację. On został ustanowiony przez swoją organizację szefem ich wszystkich; prawdopodobnie najbardziej czytany, najlepiej wykształcony, najbardziej odpowiedni do tej pracy. I on był namaszczony Duchem Świętym, bo on jest nazwany: „prorokiem”. Pewnie, nie tylko zwykłym prorokiem, on był hebrajskim prorokiem. Więc, obserwujcie go.

<sup>80</sup> Sedekiasz powiedział: „Pan przemówił do mnie: ‘Zrób Mi te dwa żelazne rogi’, symbol”. Prorok zazwyczaj podaje symbole. „On powiedział: ‘Zrób te żelazne rogi! Duch Święty powiedział do mnie: ‘Weź je’, to Namaszczenie, które mnie pobłogosławiło”. Nie myślcie, że to jest pełne poświęcenia, lecz to jest tylko, żeby coś pokazać. „Duch Święty, który przeze mnie mówi w językach, Ten, który mnie potwierdził, On powiedział: ‘Weź te rogi, i powiedz królowi, że on za ich pomocą wypchnie Syryjczyków z tego kraju. I ja mu dam z powrotem ziemię, która zgodnie z prawem należy do Izraela, kościoła”.

Bracie, to jest całkiem fundamentalne, mniej więcej tak, jak tutaj było z Balaamem. Balaam mówił dokładnie tak fundamentalnie, jak Mojżesz. Mojżesz. . .Bożą prawidłową liczbą jest siedem. I Balaam powiedział: „Zbudujcie mi siedem ołtarzy; siedem czystych ofiar, wołów i siedem baranów”. To mówi o przyjsciu Syna Bożego. Fundamentalnie on miał tak samo rację, jak którykolwiek z nich.

<sup>81</sup> I tu jest Sedekiasz, dokładnie tak samo fundamentalnie w porządku; „Bo ta ziemia należy do nas. Więc, Syryjczycy i Filistyńczycy, nasi nieprzyjaciele, tam, napęniają brzuchy swoje, i swoich dzieci, i tak dalej, pokarmem, bez którego się obywają nasze dzieci! Podczas, gdy Bóg dał nam tę ziemię!”

Bracie, to jest dobry argument. Ja myślę, że on mógł to krzyczeć przed Izraelem, i oni mogli krzyczeć tak mocno jak tylko mogli. Teraz, teraz ja mówię o dniu dzisiejszym. Ja mam nadzieję, że wy za mną podążacie. Cały ten krzyk, wrzask!

<sup>82</sup> Pamiętajcie Dawida z ostatniej niedzieli? Widzicie? Wy, którzy tam jesteście w kraju, w radiu, lub podłączeni do transmisji telefonicznej w kraju; jeżeli jeszcze nie dostaliście Przesłania z ostatniej niedzieli, powinniście je z pewnością zdobyć. *Usiłowanie Wykonywania Dla Boga Służby, Bez Polecenia, Żeby To Robić*, bez względu na to, jakie to jest szczere, dobre, to absolutnie nie jest przyjęte przez Boga. Widzicie?

Więc, tu był Sedekiasz, myślał, że on jest w porządku.

<sup>83</sup> Micheasz powiedział: „Pozwólcie, że zapytam Boga”. Więc następnego poranka on przyszedł z TAK MÓWI PAN. On sprawdził swoją wizję ze Słowem.

<sup>84</sup> Więc, gdyby on powiedział do Sedekiasza: „Czy wiesz co prorok Biblii powiedział tutaj, że stanie się z tym facetem?”

<sup>85</sup> „Lecz nie tym razem, ponieważ ten mężczyzna jest uczciwym człowiekiem. On próbuje”. Niech wam to nie umknie. „On próbuje oddać kościołowi z powrotem to, co do kościoła należy. On usiłuje oddać mu z powrotem jego własność”, nie Duchowe rzeczy; gdyby tak było, musiałby wstrząsnąć całym narodem tak, jak to zrobił Eliasz. Ale próbował dać im te materialne rzeczy: „My posiadamy własność. My jesteśmy wielką organizacją. My do tego należymy. My wszyscy, wy wszyscy ludzie, wy, protestanci, wy wszyscy powinniście się do nas przyłączyć”. A-ha.

Za chwilę do tego dojdziemy. „To wszystko są bracia i siostry tak czy inaczej”. Nie są! Nigdy nie byli i nigdy nie będą razem z prawdziwym, autentycznym Bożym Kościołem. Nie mogą być!

<sup>86</sup> Zauważcie, on widział wizję. A więc on powiedział: „Bóg do mnie przemówił”. Teraz patrzcie, ten człowiek był szczery. On powiedział: „On powiedział: ‘Zrób te rogi, idź przed króla i brnij na zachód’”, albo w którymkolwiek kierunku ten kraj był położony względem miejsca, w którym oni stali. “Brnij, i to będzie TAK MÓWI PAN, że on odniesie zwycięstwo i wróci, zwycięstwo dla kościoła’. Wypędzi ich!” To jest całkiem blisko, nieprawdaż? O co chodziło?

Tu przyszedł Micheasz. Powiedział: „Teraz, ty podaj swoje proroctwo”.

<sup>87</sup> „Idźcie! Lecz ja widziałem Izraela jak owce, rozproszonego, bez pasterza”. Fiu! Dokładnie vice versa.

<sup>88</sup> Więc, wy jesteście zgromadzeniem. Więc, który ma rację? Oni obaj byli prorokami. Jedyńy sposób, w jaki możecie zobaczyć różnicę odnośnie nich, to sprawdzić to ze Słowem.

Powiedział: „Skąd ty to bierzesz?”

On powiedział: „Widziałem Boga siedzącego na Tronie”. Powiedział: „Widziałem całą radę wokół Niego”.

<sup>89</sup> Więc pamiętajcie, Sedekiasz również właśnie powiedział, że widział Boga, i ten sam Duch. „Widziałem Boga. On mi powiedział, żebym zrobił te rogi z—z żelaza. Idź tam i wypchnij stąd te narody, bo to należy do nas. Inni nie mają do tego żadnego prawa”. Mieliby, gdyby pozostali w porządku wobec Boga. Oni by to mieli, ale oni się oddalili od Boga.

Tak jest z organizacją, kościołem. On ma prawo do tych rzeczy, lecz wam to zostało podstępnie zabrane, bo oddaliliście się od Bożego Słowa i od Bożego Ducha, od namaszczenia, żeby potwierdzić Słowo na ten czas. Niech wam nie umknie zrozumienie tego Przesłania.

<sup>90</sup> Zauważcie co się teraz stało. On powiedział: „Widziałem Boga”, Micheasz powiedział, „siedzącego na Tronie w Niebie. Jego rada zgromadziła się wokół Niego. On powiedział: ‘Kogo możemy posłać, żeby zstąpił w dół i zwiódł Achaba, żeby się okazały prawdą słowa Eliasza, Mojego proroka, który został potwierdzony. Ja powiedziałem, że on przyjdzie. I Eliasz miał Moje Słowo. Niebiosa i ziemia przeminą, lecz Moje Słowo nie zawiedzie. Mnie nie obchodzi to, jacy oni się zrobili nowoczesni, albo jacy oni się zrobili dobrzy, lub jacy oni się zrobili wykształceni, albo jacy oni są wielcy, Moje Słowa nie zawiodą’.

„I duch kłamliwy wyszedł z piekła, padł na kolana i powiedział: ‘Jeżeli Ty mi tylko pozwolisz, ja mogę dać im moje namaszczenie, sprawię, że będą czynić wszelkiego rodzaju znaki, czy cuda, jak tylko odciągnę ich od Słowa. On nawet nie będzie wiedział, że To jest Twoje Słowo. On To zignoruje dla popularności’”. Bracie, czasy się nie zmieniły. Bracie Neville, to jest prawda. Pamiętaj, że to jest prawda. “‘Zstąpię na niego i sprawię, że on będzie robił to samo, co reszta robi. Sprawię, że on będzie prorokował i mówił kłamstwo’”. Jak by to mogło być kłamstwem? Ponieważ to było sprzeczne ze Słowem.

<sup>91</sup> Weźcie którykolwiek z tych fałszywych chrztów, fałszywych *takich-i-takich-i-takich*, mnie nie obchodzi jak realnie to brzmi, jak bardzo oni próbują podrabiać, to jest kłamstwo jeżeli to jest sprzeczne z Bożym Słowem tej godziny. To jest dokładnie to.

Wy mówicie: „Więc, nasz, więc my zrobiliśmy *to*, i my robimy *to*, i nasz kościół jest *taki i taki*”.

Mnie nie obchodzi co to jest. Jeżeli to jest sprzeczne z pisanim Słowem na tę godzinę—to jest kłamstwo. Bóg nie będzie miał z tym nic do czynienia, bez względu na to jaki on jest szczerzy, jaki wykształcony, jaki bystry, jak prawdziwie to brzmi, jak rozsądnie to brzmi, jeżeli to jest sprzeczne ze Słowem tej godziny. Przejdziemy do tego trochę głębiej za kilka minut, jeżeli czas nam pozwoli. Jeżeli nie—wrócimy do tego jeszcze raz dzisiaj wieczorem.

<sup>92</sup> Zauważcie, on był szczerym, dobrym człowiekiem, bez wątplenia. I on powiedział... Potem, inaczej, Micheasz rzekł

do niego, nie prosto w twarz, ale innymi słowami: „Ty jesteś namaszczony kłamliwym duchem”. Czy to by nie było coś, żeby powiedzieć tak do biskupa? Lecz on to zrobił.

<sup>93</sup> I tak, ten biskup podszedł i powiedział: „Ty już nie będziesz miał więcej społeczności”, i uderzył go w twarz. Powiedział: „Wiesz, że ja jestem potwierdzonym człowiekiem. Mój kościół uczynił mnie zwierchnikiem nad sobą, nad tym. Powszechnie głosowanie Bożego ludu mnie tym ustanowiło. Moja organizacja mnie tym uczyniła. I Bóg nam dał tę ziemię i Jego zamiarem jest, żeby ona do nas należała. I ja mam TAK MÓWI PAN”. Uderzył go i powiedział: „Którędy Duch Święty poszedł, kiedy On mnie opuścił?”

<sup>94</sup> Micheasz powiedział: „Ktoregoś dnia się przekonasz”, gdy Kalifornia i wszystkie te rzeczy będą tam, pod morzem. Widzicie? „Zobaczycie którędy On poszedł, kiedy będziecie siedzieli w wewnętrznych więzieniach”.

<sup>95</sup> Więc Achabie, co powiesz? „Ja wierzę mojemu prorokowi”, powiedział. Co, jeśli on właśnie sprawdził Słowo? Widzicie, on nie chciał widzieć siebie przeklętym. Słuchajcie mnie! On nie chciał widzieć siebie przeklętym. Żaden człowiek nie chce.

I mój organiza- . . . organizacyjny bracie, właśnie tak ma się sprawa z tobą. Ty chcesz myśleć, że jesteś w porządku, podczas, kiedy wiesz w sercu, kiedy chrzczisz, używając imienia „Ojca, Syna, Ducha Świętego”, że ty kłamiesz. Ty wiesz, że kiedy przepo- . . . mówisz co robisz i przyjmujesz wstępne dowody, i wszystkie tym podobne rzeczy, ty jesteś w błędzie. Jak może mówienie językami być wstępnym dowodem, a potem mówisz coś sprzecznego z Bożą obietnicą na tę godzinę? Jak może tak być? Nie chcesz przekleństwa, prawda? Lecz *Tutaj* to jest napisane, a więc tak będzie. To jest znamię bestii, tak blisko, że to by zwiodło Wybranych, gdyby to było możliwe.

<sup>96</sup> Każdy znak, każdy cud, namaszczony człowiek, prorocstwo, dzieją się wszelkiego rodzaju rzeczy; wszelkiego rodzaju znaki, wszelkiego rodzaju cuda, po czym ty poznasz różnicę? Przyjrzyj się Słowu na tę godzinę. Właśnie tak bierzesz . . .

<sup>97</sup> Patrzcie na Mojżesza, jak on mógł to powiedzieć Balaamowi. Patrzcie tutaj na Micheasza, skąd wiedzieliśmy, że on miał rację? Przed nim Słowo prorokowało to dla Achaba.

I Słowo, przed nami, prorokowało o tych organizacjach na ten dzień i o tej klątwie nad nimi. I rzeczy, które miały mieć miejsce, odnośnie Jego prawdziwie namaszczonego Kościoła, który będzie miał Słowo, Oblubienica Słowa. Tutaj to macie. Tutaj to dzisiaj jest, tak samo, jak było wtedy.

<sup>98</sup> Biblia mówi: „Niech każde słowo będzie oparte na ustach dwóch albo trzech świadków”. Mówiłem o Balaamie, mówiłem o Balaamie i o Mojżesz. I ja teraz mówiłem o Micheaszu i Sedekiaszu. Ja teraz podam jeszcze jeden. Gdzie, jest ich setki,

lecz jeszcze jeden, żeby było trzech świadków. Mam ich tutaj zanotowanych cały szereg; lecz żeby zaoszczędzić czas.

<sup>99</sup> Jeremiasz, który był potwierdzonym, odrzuconym, lecz potwierdzonym Bożym prorokiem. Oni tego człowieka nienawidzili. Oni rzucali niedo-...przejrzałymi owocami w niego i wszystkim innym. I on ich obłożył klątwą. I to, co on zrobił, i kładł się tam na bokach, i tak dalej, i pokazywał znaki, że Izrael był w błędzie.

Każdy prorok, prawdziwy prorok, który kiedykolwiek powstał na świecie, przeklinał te denominacyjne organizacje kościoła. Jak to się mogło zmienić przy niezmiennym Bogu?

<sup>100</sup> Duch Święty jest Prorokiem tej godziny; On potwierdza Swoje Słowo, udowadnia Je. Duch Święty był Prorokiem godziny Mojżesza. Duch Święty był Prorokiem godziny Micheasza. Duch Święty, który napisał Słowo, przychodzi i potwierdza Słowo.

<sup>101</sup> Więc, co się stało w czasach Micheasza? Achab został zabity i psy lizały jego krew, zgodnie z Bożym Słowem.

Wszyscy wy fałszywi nauczyciele, tak mówi Bóg, pewnego dnia będziecie zbierać to, co siejecie, wy, ślepi liderzy ślepych! Ja nie jestem rozszoszczony. Ja wam po prostu mówię Prawdę. I ja bym tego nie powiedział tutaj, gdyby w tamtym pokoju Duch Święty nie powiedział: „Powiedz to w ten sposób”. Czy ja wam kiedykolwiek powiedziałem coś błędnego, oprócz tego co Bóg potwierdził, że jest prawdą? Obudźcie się moi bracia, zanim będzie za późno!

<sup>102</sup> Ale pozwólcie, że to powiem. Jak mógłby cień się obudzić i stać się ostem, skoro on był do tego predestynowany? Jak Wybrany mógłby się powstrzymać od zobaczenia tego? Ponieważ ty jesteś wybrany, żeby to widzieć. „Wszyscy, których dał Mi Ojciec, przyjdą”, powiedział Jezus, „lecz żaden z nich nie może przyjść, jeżeli On Mi tego nie dał przed założeniem świata, gdy ich imiona zostały umieszczone w Barankowej Księdze Życia”, nie u rektora kościelnego, lecz w Księdze, w Barankowej Księdze Życia.

<sup>103</sup> Zauważcie, Jeremiasz wstał, potwierdzony przed ludźmi, a jednak oni go nienawidzili.

<sup>104</sup> A więc oni poszli i zrobili jarzmo, on zrobił, i włożył to sobie na szyję i poszedł pomiędzy ludzi. Oni mówili: „Och, my jesteśmy wielkim Bożym ludem. Więc, my jesteśmy Izraelem. My jesteśmy tacy szczerzy w naszej synagodze! My przychodzimy w każdą niedzielę, my, my składamy ofiary i my płacimy nasze pieniądze. Jak Nabuchodonozor może w ogóle trzymać Boże, święte przedmioty?” Aha! Wasze grzechy to sprawiły.

Bóg powiedział: „Jeżeli wy będziecie zachowywać Moje przykazania, Ja tego nie zrobię. Lecz jeśli wy tego nie będziecie robić, to na was przyjdzie”. To jest dokładnie prawda. Ciągłe



taka sama. Zachowujcie Jego przykazania, Jego Słowo na tę godzinę, które On obiecał.

<sup>105</sup> Więc, zauważcie. Więc Jeremiasz, na podstawie Bożej woli, potwierdzony prorok, mimo, że znieawidzony . . . Każdy z nich był w swoich dniach znieawidzony. Oni robili takie dziwne rzeczy, sprzeczne z denominacją owego dnia, każdy jeden go nienawidził, nawet królowie i wszyscy inni. Więc on włożył jarzmo na swoją szyję i powiedział: „TAK MÓWI PAN. Będziecie tam przez siedemdziesiąt lat”, ponieważ on miał zrozumienie z Bożego Słowa. „Siedemdziesiąt lat!”

<sup>106</sup> Potem Chananiaasz, Chananiaasz, ja myślę, że to się wymawia: C-h-a-n-a-n-i-a-s-z. Chananiaasz, prorok wśród ludu, przyszedł, zdjął jarzmo z szyi Jeremiasza i złamał je. I przemówił, był wielką postacią wśród ludzi, widzicie, gdy mówił coś sprzecznego z Bożym Słowem. I on powiedział: „Oni wrócą za dwa lata. TAK MÓWI PAN”.

Dwaj namaszczeni prorocy. Jaka była różnica pomiędzy nimi? Jeden miał mówione Słowo, a drugi nie. Jeremiasz powiedział: „Amen”.

<sup>107</sup> Przed wszystkimi starszymi i zgromadzeniem, całym Izraelem, widzicie, on chciał pokazać, że mógł być dokładnie taki wielki jak Jeremiasz. „Tak czy owak wiesz, że oni cię nie lubią. Więc ja również jestem prorokiem. Ja jestem bardziej prorokiem niż ty, ponieważ ty prorokujesz kłamstwo. Ty mówisz, że Boży lud będzie pod *taką-i-taką* rzeczą?”

To jest to, co oni mówią dzisiaj, lecz wy tam będziecie tak czy owak, jako kościół. Wy jesteście obłożeni przekleństwem. Wszystkie kościoły, denominacje, trzymają się swoich ludzkich tradycji, zamiast Bożego Słowa, wy jesteście przekłeci przez Boga.

<sup>108</sup> Teraz zauważcie, on tu przychodzi. Chananiaasz zrywa jarzmo z jego szyi, symbol Boga, łamie je i mówi: „TAK MÓWI PAN. Oni za dwa lata wrócą”. Tylko po to, żeby pokazać: „Ja jestem *Ten-i-ten*”. Ponieważ on za tym stał, on był organizacyjnym prorokiem.

<sup>109</sup> Jeremiasz był człowiekiem pustyni, który mieszkał sam. On przez cały czas prorokował złe rzeczy przeciwko nim, ponieważ oni byli źli.

I ten człowiek im mówił: „Och, wszystko jest z wami w porządku, dopóki przynależycie. Dopóki jesteście Izraelem, to jest wszystko, co jest potrzebne. Widzicie, wy, my . . . Bóg tego nie zamierza zrobić. Ja wiem, że coś małego się tutaj stało, ale nie bądźcie zaniepokojeni, nie bójcie się”.

Och, bracie, oni dzisiaj dalej żyją. „Nie martwcie się, wszystko jest w porządku. My mamy wszystko pod kontrolą. My jesteśmy Kościołem”. Nie myślcie tak. Tak.

<sup>110</sup> Więc on powiedział: „Wszystko jest w porządku. Oni za dwa lata będą z powrotem. To jest drobna rzecz, która się stała. To nie jest nic niezwykłego. My to mamy. Nabuchodonozor tu tylko przybył, ale nasz Bóg się o to wszystko zatroszczy”.

Lecz Słowo powiedziało, że oni mieli tam być siedemdziesiąt lat; aż zniknie to pokolenie i inne pokolenie. Pokolenie to czterdzieści lat. „Będziecie tam prawie przez dwa pokolenia”. I Jeremiasz powiedział to zgodnie z Bożym Słowem.

<sup>111</sup> Chananiasz to złamał! Jeremiasz powiedział: „W porządku. Amen. Lecz Chananiasz, pamiętajmy o tym, że my obaj jesteśmy prorokami. My jesteśmy usługującymi”.

I ja to mówię do ciebie, mój bracie. Pamiętajmy, że przed nami byli prorocy i oni prorokowali przeciwko królestwom, i oni prorokowali przeciwko pewnym rzeczom. Ale, pamiętaj, kiedy prorok cokolwiek powiedział, on musi prorokować zgodnie ze Słowem. Tak jak Micheasz i Mojżesz, i cała reszta. To musi być zgodne ze Słowem. Jeżeli nie jest, to pamiętaj co się stało.

<sup>112</sup> Potem Chananiasz powstał, w swym sprawiedliwym oburzeniu. „Jam jest Chananiasz” (bez wątpienia), „prorok Pana, i ja mówię: ‘Dwa lata’”. Innymi słowy: „Mnie nie obchodzi co mówi Słowo”. Jego namaszczenie: „Ja mówię: ‘Dwa lata i oni będą z powrotem’”.

<sup>113</sup> Jeremiasz od niego odszedł, wyszedł, powiedział: „Panie, mnie nie obchodzi co on powiedział, ja dalej wierzę i wiem, że Słowo tak mówi. Ja pozostanę wierny Tobie. Ja nie zostanę przez niego zwiedziony”.

<sup>114</sup> Bóg powiedział: „Idź, powiedz Chananiaszowi: ‘Ja zrobię to z żelaza, następne jarzmo’”. Ponieważ on to zrobił, został zabrany z oblicza ziemi, Chananiasz, tego samego roku.

To są nasze przykłady, obaj prorocy. Tym razem o wiele więcej można by było powiedzieć i omówić to.

<sup>115</sup> Lecz patrzcie. Jezus powiedział, że w tym czasie końca, jeszcze raz, te dwa duchy miały być znowu naprawdę blisko siebie. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Więc, zauważcie. One będą bliżej niż tamto było. To jest czas końca. Och, dzieci! Boże, zmiłuj się nad nami! Aż: „To miało być nawet tak realne, że to by zwiodło samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Więc, jak ty idziesz. . . jak my to mówiliśmy w tamtych dniach? Jak zamierzacie to powiedzieć dzisiaj? W ten sam sposób, zostań ze Słowem: „Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki”.

Więc, troszczcie się o całe to Przesłanie. I kiedy słuchacie tej taśmy, być może nawet, kiedy któregoś dnia ja odejdę, kiedy Pan ze mną skończy tu, na ziemi, wy będziecie do tego wracać. Słuchajcie mojego głosu, tego, co ja wam mówię. Jeżeli On mnie

zabierze przed Swoim Przyjściem, po prostu pamiętajcie, ja do was mówiłem w Imieniu Pana, na podstawie Słowa Pana. Tak.

116 Zauważcie: „Będą tak blisko razem, że to by zwiodło Wybranych, gdyby to było możliwe”, mieli czynić te same znaki, te same cuda, przez tego samego Ducha. Czy to jest prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Tak jak prorocy, bo właśnie mówiliśmy o nich, o prorokach. Więc, to również jest napisane . . .

117 Zwróćmy się do tego, odnośnie tego, jeżeli chcecie, Drugi Tymoteusza 3. Nie opuszczajmy tego. I ja nie chcę . . .

118 Patrzę na ten zegar tam, u góry i ja chcę dużo z tego ominąć, i ja nie uważam, że powinniśmy to teraz zrobić. Widzicie? Zauważcie. Po prostu . . . Może ja tu stoję, pocę się tak, widzicie, ale ja jestem szczęśliwy. I ja wiem, że to jest prawda. Drugi Tymoteusza 3:8.

119 Paweł, ten człowiek, który powiedział: „Jeżeli Anioł zstępuje z Nieba i mówi wam inne słowo, niż to, które ja powiedziałem, niech on będzie przeklęty”, więc, Anioł zstąpił. To jest Drugi Tesaloniczan . . . Och, przepraszam.

120 Zwróćcie uwagę, w Drugim Tymoteusza 3:8. Patrzcie, Paweł teraz mówi. Zaczniemy mniej więcej . . . Zaczniemy od pierwszego z tych wierszy i teraz słuchajcie naprawdę uważnie. Wy, którzy macie Biblię, czytajcie ze mną. Wy, którzy nie macie Biblii, słuchajcie uważnie. To . . .

*To również wiedźcie, że w ostatnich dniach . . .*

Podkreślcie to: „ostatnich dniach”. To stanie się właśnie wtedy.

*. . . przyjdą zdradliwe czasy (Jesteśmy w tym).*

*Ludzie bowiem będą kochali samych siebie, poządlwi,  
będą się chwalić, pyszni, bluźniercy, niepostuszni  
rodzicom, niewdzięczni, bezbożni,*

121 Patrzcie na tę bandę, którą my dzisiaj mamy, zepsuci. Nawet człowiek tam, na ulicy, młody człowiek, spuszczają włosy na czoło, jak gdyby mieli takie grzywki jak kobiety. Perwersja! Sodomici!

122 Czytaliście w tym roku *Readers Digest* z tego miesiąca? Powiedzieli: „Amerykanie w tym wieku”, gdzie ja myślę, że to było „pomiędzy dwudziestym a dwudziestym piątym rokiem już są w kondycji wieku średniego”. Oni są skończeni! Oni są zepsuci! Nauka to mówi, że mężczyzna jest w średnim wieku, i kobieta, kiedy oni są jeszcze we wczesnych latach dwudziestych. Ich ciała są tak zepsute i są poddani temu brudowi.

123 Och, Ameryko, jak często Bóg cię chciał osłonić, lecz teraz twoja godzina nadeszła! Ty prowadziłaś świat pod względem brudu.

*...błuzniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni,  
bezbożni,*

*Bez naturalnych uczuć, . . .*

Nawet nie mają prawdziwej miłości jeden do drugiego, mężczyzna do kobiety, kobieta do mężczyzny. „Nawet nie mają naturalnego uczucia”. Brudni, seksualnie!

*...nieprzejednani, fałszywi oskarżyciele,  
niepowściągliwi, okrutni, i gardzący tymi, którzy są  
dobrzy,*

Innymi słowy, mówią: „Wy, bando świętych pijaków”. Pewnego dnia ktoś się zapytał odnośnie przyjsia tutaj do kościoła. Powiedział: „Nie chodź tam. Wszystko, czym to jest, to wielka masa hałasu i rozrabiania”.

Widzicie, „gardzący tymi”.

*Zdradcy, zuchwali, nadęci, miłujący bardziej  
przyjemność niż miłujący Boga;*

Wy mówicie: „Bracie Branham, to są komuniści”. Co mówi następny wiersz?

*Mający formę pobożności, ale (co?) zapierający się jej  
mocy: (Słowa, Jezusa Chrystusa tego samego wczoraj,  
dzisiaj i na wieki, zmanifestowanego, obietnicy na ten  
dzień) . . .*

Dokładnie tak samo, jak Chananiasz, dokładnie tak samo, jak Sedekiasz, dokładnie tak samo, jak Balaam kiedyś, inni fałszywi prorocy.

*Mający formę pobożności, (namaszczeni . . . Widzicie?)*

*Mający formę, (namaszczeni, ordynowani  
usługujący . . .)*

*Mający formę pobożności, ale zapierający się (tego, że  
On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i . . . Zapierający się Jego  
Słowa!)*

Jak oni zaparli się Jezusa w tamtym dniu? Kogo oni się zaparli, kiedy zaparli się Jezusa? Słowa. Oni byli religijni. Oni uczyli ze swojej Biblii, ale zaparli się Słowa obecnego dnia.

Kim oni są dzisiaj? Tym samym, namaszczonymi, głoszącymi Ewangelię pięćdziesiątnicy, ale zapierającymi się obietnicy obecnego dnia, Słowa, które zostało potwierdzone: „Jezusa Chrystusa, tego samego wczoraj, dzisiaj i na wieki”. Czy wy to widzicie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

*Bo tego rodzaju są ci, którzy wślizgują się do domów  
i prowadzą . . . głupie kobiety, obciążone grzechem,  
uwiedzione przez różne pożądliwości,*

„Nasze spotkania przy szyciu i nasze *to-i-to*”. Ktoś przyszedł, usiłując źle zinterpretować Słowo i mówiąc to: „To

jest w porządku siostrzo, żebyś miała krótkie włosy. Nie zwracaj uwagi na tego przyglupa. Widzicie? Albo, jeżeli ty—ty nosisz *to*; nie o *to* chodzi, ‘chodzi o to, co wychodzi z serca człowieka, to go zanieczyszcza’”. Widzicie? I czy ty zdajesz sobie sprawę z tego, że jesteś namaszczona złym, pożądlwym, brudnym duchem? Mnie nie obchodzi, ty możesz śpiewać w chórze z krótkimi włosami, lecz ty masz złego ducha. To jest sprzeczne ze Słowem. To jest prawda. To jest to, co mówi Biblia. I ty mówisz: „Więc, ja noszę szorty. Mnie to nie potępia”.

„Ktokolwiek, jeżeli kobieta nakłada ubranie, które należy do mężczyzny, to jest obrzydliwością w Bożych oczach”. Niezmienny Bóg to powiedział.

<sup>124</sup> Och, tak wiele rzeczy, jak my byśmy to mogli po prostu przejść? Nie mielibyśmy czasu. Ale wy wiecie wystarczająco dużo, żeby wiedzieć co jest dobre, a co złe. I jak ja ich mogę skłonić, żeby to zrobili? Jak ja to mogę zrobić? Mówicie: „Więc po co ty krzyczysz?” Ja jestem świadkiem przeciwko wam. Pewnego dnia, w Dniu Sądu, nie będziecie mieli kąta, do którego byście mogli pójść.

<sup>125</sup> Jak Micheasz mógł to zatrzymać? Jak może Mojżesz krzycząc, próbować to zatrzymać? I Jozue i tamci, którzy biegali pomiędzy ludźmi? I Lewi wyciągnął swój miecz i nawet ich zabijał? Oni i tak poszli dalej.

To jest przepowiedziane, że oni to zrobią. I oni to robią, bo to jest TAK MÓWI PAN, oni to robią. Myślicie, że te nominacje się kiedykolwiek wyłamią, że ich denominacje wrócą do Słowa? To jest TAK MÓWI PAN, one tego nie zrobią! Czy one wejdą w antychrysta? Dokładnie. To jest TAK MÓWI PAN, one to zrobią! „Więc, o czym wy mówicie?” Ja muszę być świadkiem, i tak samo wy, wszyscy wierzący. Patrzcie.

*... głupie kobiety, obciążone przez... różne  
pożądliwości,*

<sup>126</sup> „Więc cała reszta kobiet to robi”. Fałszywi prorocy! Teraz, słuchajcie. Ja mówię o fałszywych prorokach. Więc, co oni robią w tym ostatnim dniu?

*... prowadzą głupie kobiety... uwiedzione przez  
różne pożądliwości,*

„Więc ja wiem, że cała reszta kobiet...” W porządku, chodźmy dalej.

<sup>127</sup> Co ja mówiłem tuż przed tym wielkim wydarzeniem tutaj, w Kalifornii? „Wy ludzie tu, w Los Angeles, każdego roku, kiedy wracam, jest więcej ostrzyżonych kobiet i zniewieściałych mężczyzn niż było na początku, więcej kaznodziejów wchodzi do organizacji. Wy nie jesteście bez wymówki! Gdyby te wielkie dzieła się dokonały w Sodomie i Gomorze, jakie się dokonały u was, one by dzisiaj stały. Och Kafarnaum, które nadajesz

sobie nazwę aniołów, Los Angeles!” Widzicie co się dzieje? Ono zmierza prosto na dno morza. Kiedy? Ja nie wiem kiedy to się stanie, lecz to się stanie. Wy, młodzi ludzie, jeżeli ja tego nie zobaczę w moich dniach, wy uważajcie. Już po nim!

*Zawsze się uczą, . . . nigdy nie są w stanie dojść do poznania prawdy.*

Więc, tutaj jest szokująca, tutaj jest szokująca część. Słuchajcie tego.

*Więc, jak Jannes i Jambres przeciwstawiali się Mojżeszowi, tak samo robią również oni, stawiają opór prawdzie: ludzie wypaczonego umysłu, zatwardziali jeśli chodzi o wiarę, która raz została podana świętym, oczywiście.*

„Jeśli chodzi o Wiarę”. „I on zwróci Wiarę ojców, albo dzieci z powrotem do ojców”.

<sup>128</sup> „Zatwardziali, jeśli chodzi o Wiarę”. Uch! Wiecie co to znaczy *zatwardziały*? Jeżeli macie Biblię Scofielda, tam jest „h”. Dokładnie tam jest powiedziane „odstępstwo”. Odstępstwo, to jest właśnie to.

<sup>129</sup> Więc, tylko minutkę. Chciałbym tutaj coś znaleźć. Myślę, że ja to dobrze zapisałem. Nie jestem pewien, ale ja chciałem to powiedzieć i znaleźć to, zanim to powiem. Więc, tylko jedną minutkę. [Puste miejsce na taśmie—wyd.] „Zatwardziali odnośnie Prawdy, odnośnie Wiary”. „Wiara”, jest tylko jedna Wiara. Tak jest. „Zatwardziali odnośnie Wiary!”

Więc ja chciałem przeczytać Ewangelię Łukasza 18. Tylko minutkę. Wy nie. . . Wy to możecie zapisać; nie musicie tego czytać.

*I na koniec powiedział im podobieństwo o tym, że ludzie powinni zawsze się modlić i nie. . . ustawać;*

*Mówiąc—mówiąc: Był w pewnym mieście sędzia, który nie bał się Boga i nie liczy się z człowiekiem:*

*I była wdowa w tym samym mieście; I ona do niego przyszła, mówiąc: Weź mnie w obronę przed moim przeciwnikiem.*

*I on—i on przez jakiś czas nie chciał: lecz potem powiedział sobie: Mimo, że Boga się nie boję, ani z człowiekiem się nie liczę;*

*Jednak, ponieważ ta wdowa mnie dręczy, wezmę ją w obronę, żeby przez. . .przychodząc ona mi się naprzykrza.*

*I Pan rzekł: Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi.*

*I czy Bóg nie weźmie w obronę swoich . . . wybranych,  
którzy wołają do niego we dnie i w nocy, do niego,  
choć ich dług znosi?*

*Mówię wam, że szybko weźmie ich w obronę. Mimo to,  
gdy Syn człowieczy przyjdzie, czy on znajdzie wiarę na  
ziemi?*

<sup>130</sup> Więc, to jest pytanie. Tutaj jest to, do czego ja chciałem dojść, w Objawieniu 10. Za kilka minut do tego dojdziemy, do kolejnego wersetu w Piśmie. On powiedział: „W dniach Przesłania siódmego anioła, Boża tajemnica powinna zostać dokończona”. Tu jest pytanie, mianowicie, jeżeli śledzicie linię tej godziny, czy to zostanie dokończone? „Czy Ja znajdę Wiarę?” Czy tym razem wypełni się Malachiasza 3, „Przywrócę Wiare dzieci z powrotem do Wiary ojców, do oryginału, do Słowa?” Widzicie?

<sup>131</sup> „Zatwardziali, Jannes i Jambres, kiedy oni się przeciwstawiali”. Więc, słuchajcie również, Drugi Tymoteusza 3:8. „Jak Jan- . . . przeciwstawiali się Mojżeszowi, również w tych ostatnich dniach ci sami krytycy mieli przyjść”, więc, zobaczcie co To tutaj mówi: „mający formę pobożności”, ci namaszczeni. Więc, niech byśmy tylko . . . Wróćcie z powrotem i—i przeczytajcie to, jak wróćcie do domu, tak, żebym ja mógł to skończyć tego poranka, jeżeli mogę. „Zatwardziali odnośnie . . .” Nie zatwardziali w—w—w życiu; oni są fajnymi, kulturalnymi ludźmi.

<sup>132</sup> Więc zauważcie, kiedy Mojżesz poszedł do Egiptu, z przesłaniem TAK MÓWI PAN, i został potwierdzony; powołał Izraela, który był ludem, nie kościołem. Izrael był ludem; oni nie byli kościołem. Ponieważ słowo *kościół* oznacza „ci wywołani”. Oni byli Bożym ludem. Potem, gdy oni zostali namaszczeni Słowem i wywołani, oni się stali Bożym kościołem. A potem odpadli, ponieważ oni nie wierzyli w Boże Słowo i posłuchali fałszywego proroka. Ja mam nadzieję, że to dociera.

Izrael, będąc Bożym ludem, wyszedł pod Bożą ręką, namaszczony Słowem . . . Bożą Mocą, widział Boże znaki i cuda. A potem, kiedy Bóg szedł razem z nimi, przyszedł fałszywy prorok, namaszczony, i nauczał czegoś sprzecznego z oryginalnym Bożym Słowem, które oni usłyszeli; i każdy jeden z nich zginął na pustyni, oprócz trzech ludzi. Więc, czekajcie.

<sup>133</sup> „Jak było w dniach Noego, gdzie osiem dusz było zbawionych przez wodę, tak będzie w czasie przyjścia Syna człowieczego”. „Jak było w dniach Lota, gdy troje wyszło z Sodomy, tak będzie w czasie, kiedy Syn człowieczy będzie objawiony”. Ja tylko cytuję Pismo, Słowo Pana, gdzie: „Niebiosa i ziemia przeminą . . .” To będzie mniejszość!

<sup>134</sup> Zauważcie tutaj. Mojżesz idzie do Aarona. Mojżesz miał być Bogiem. Bóg mu powiedział, żeby był Bogiem, powiedział: „Ty

bądź Bogiem, a Aaron, twój brat, niech będzie twoim prorokiem. Ty wkładaj słowa do jego ust, jeżeli nie potrafisz dobrze mówić”. Powiedział: „Bo kto uczynił człowieka niemym? Kto sprawił, żeby człowiek mówił?” Pan to zrobił.

I on tam poszedł. Co on zrobił? On dokonał prawdziwego i sprawiedliwego cudu, który Bóg powiedział, żeby on zrobił. Bóg mu powiedział to: „Idź, rzuć swoją łaskę na dół”. Podniósł ją i to był wąż. On ją podniósł i ona się zamieniła z powrotem w łaskę. Powiedział: „Idź i zrób to przed faraonem i powiedz: ‘TAK MÓWI PAN’”.

<sup>135</sup> I gdy faraon to zobaczył, my mówimy: „Więc, co za tani, magiczny trik”. Powiedział: „Nic w tym nie ma. To jest umysłowa telepatia, czy coś, wiecie. My mamy gości w naszej organizacji, którzy potrafią zrobić tę samą rzecz. ‘Chodź tu Biskupie *Taki-i-taki*. I ty, ty, chodź tu’. My mamy takich, którzy potrafią zrobić tę samą rzecz”. To był szatan, mówiący przez faraona.

To był Bóg mówiący przez Mojżesza.

<sup>136</sup> Ale patrzcie jak wychodzi ten facet. Jannes i Jambres stanęli przed Mojżeszem i przed ludźmi publicznie, i dokonali każdego cudu, jakiego Mojżesz mógł dokonać. „Oni zwiódą samych Wybranych, jeżeli to jest możliwe”. Czy to jest prawda? Zrobili tę samą rzecz, którą Mojżesz zrobił. Rozumiecie to? Teraz, pamiętajcie, to jest TAK MÓWI PISMO, to się powtórzy jeszcze raz w tych ostatnich dniach.

Jaka była różnica między Mojżeszem a Jambresem?

Mojżesz powiedział: „Niech krew dostanie się do wody”.

I ten fałszywy prorok powiedział: „Pewnie, my też nalewamy krwi do wody”. I to się stało.

<sup>137</sup> Więc Mojżesz powiedział: „Niech przyjdą pchły”. Skąd on to brał? Prosto od Boga. Widzicie?

I co on zrobił? On powiedział: „Więc, pewnie, my też możemy sprowadzić pchły”. I oni to zrobili. Każdego cudu, którego Mojżesz mógł dokonać, oni również mogli dokonać!

Pamiętajcie, miejcie to na uwadze, za jakiś czas my do tego dojdziemy. Oni potrafią zrobić wszystko, co pozostali mogą zrobić, lecz oni nie mogą zostać ze Słowem. Oni nie mogą zostać ze Słowem.

<sup>138</sup> Więc, zauważcie, oni to zrobili. Lecz Mojżesz, prawdziwy prorok posłany przez Boga, upoważniony przez Boga, on się z nimi nie kłócił, mówiąc: „Hej, wy tego nie możecie robić! Wy nie możecie!” On ich po prostu zostawił w spokoju, po prostu pozwolił im robić to dalej. Oni są organizacyjnymi prorokami, ale niech idą dalej.

Mojżesz po prostu poszedł dalej, słuchał Boga. Cokolwiek Bóg powiedział: „Teraz zrób *to*”, Mojżesz poszedł i zrobił to. On



zrobił nową rzecz. Gdy oni to zrobili, każdy z nich miał jakieś doznanie, czy coś, gdy tam przyszli. Oni też to zrobili, dokładnie tak samo, jak Mojżesz to zrobił.

<sup>139</sup> Więc, zauważcie. Ci ludzie się pojawili. . . Och ludzie, niech wam to nie umknie! Ci oszuści, podrabiacze, pojawili się po tym, jak przyszedł ten pierwszy prawdziwy. Widzicie? Oni przyszli, żeby podrabiać. Widzicie, oni muszą. Diabeł nie może niczego stworzyć; on tylko wypacza ten oryginał.

I co to jest grzech? To jest sprawiedliwość wypaczona. Co to jest cudzołóstwo? Właściwy akt wypaczony. Co to jest kłamstwo? Przekreślona prawda. Perwersja!

Patrzcie na Chananasza—perwersja oryginalnego Słowa. Patrzcie na Balaama—perwersja oryginalnego Słowa. Patrzcie na Sedekiasza—perwersja oryginalnego Słowa.

I Biblia mówi, że ci goście mieli wyjść po tym wypaczonym. . . albo żeby wypaczyć oryginalne Słowo, które jest potwierdzone i udowodnione, że jest Prawdą.

<sup>140</sup> „Wykonuj pracę ewangelisty”, tam, na tym rogu, „pełnij rzetelnie swoją służbę. Bo przyjdzie czas, że nie zniosą zdrowej Doktryny, ale według swoich żądź nabierają sobie nauczycieli, żądni tego, co ucho łechce; potem pójda i zrobią wszystko, co będą chcieli, i ‘To jest w porządku, my mamy te same znaki i cuda’. I odwrócą się od Prawdy, a zwrócą się ku baśniom, dogmatom”.

<sup>141</sup> Och, świadomość Ducha Świętego, podziw, który dotyka duszę człowieka, kiedy zatrzyma się, żeby pomyśleć jakie to jest realne i proste, tuż przed nami! Odkopcie kamień węgielny, tutaj, i przeczytajcie kawałek papieru, który tu został umieszczony trzydzieści trzy lata temu. Zobaczcie co On powiedział tam, na—na Ulicy Siódmej tego poranka, kiedy kamień węgielny został położony. Więc obserwujcie to. Patrzcie jak tu, na tej rzece, kiedy Anioł Pański zstąpił w formie Słupa Ognia, setki kościołów, albo ludzi z kościołów, stało na brzegu dookoła; co On powiedział, zobaczcie czy to się stało. Patrzcie co się stało.

To jest tak trudne. Ja wiem, że to wygląda na trudne dla braci tam, na zewnątrz. Lecz to jest. . . Biblia, Sam Jezus powiedział: „To zwiodłoby samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Nie da się tego ominąć. Oni nigdy nie będą mogli Tego zobaczyć. Gdyby to było możliwe, sami Wybrani zostaliby przez to zwiedzeni.

<sup>142</sup> Zauważcie, ci goście pojawili się po tym, jak został posłany prawdziwy Boży namaszczony; poprzez Jego prawdziwego proroka, Mojżesza. I kiedy Mojżesz miał cokolwiek robić—oni go mieli podrabiać.

<sup>143</sup> Więc, bracie, siostrzo, ja. . . To jest mój własny kościół. Mam prawo głosić to co chcę, jak długo, to jest z Bożego Słowa. I ja nie

potępiam was, ludzi, ale zbadajmy to odnośnie czasu i godziny, w której my teraz żyjemy.

Pozdrowienia dla Brata Ruddell, dla Juniora Jacksona, i tamtych tam, naszych bratnich kościołów. Ja o nich zapomniałem jakiś czas temu. Ja myślę, że oni również są podłączeni dzisiaj rano, bo nie—nie ma miejsca w kościele.

<sup>144</sup> Po prostu pomyślcie o tym teraz, tylko przez minutkę. Oni dokonywali tych samych cudów, których Mojżesz dokonywał. Mojżesz sprowadził pchły; oni to podrobili i sprowadzili pchły. Widzicie?

Bóg powiedział: „W dniu, w którym zjesz z niego—tego dnia umrzesz”.

<sup>145</sup> Szatan podszedł i powiedział: „Wy na pewno nie umrzecie. Wy będziecie po prostu mądrzejsi. Będziecie lepszą organizacją, lepszą. . .” Wiecie. „Wiecie, że wszystkim będzie u was lepiej, będziecie mieli więcej Światła”. Widzicie, po prostu perwersja. Powinniście. . .

I pamiętajcie, TAK MÓWI PAN, zgodnie z Drugim Tymoteusza 3:18, że: „W tych ostatnich dniach, że Jannes i Jambres mieli być na ziemi”. Więc, ja bym chciał, żebyście zauważyli, że ich jest dwóch, widzicie, podrabiacze.

<sup>146</sup> Więc, zamierzamy wrócić do Sodomy, po jakimś czasie, ci trzej, widzimy tych trzech Aniołów, którzy zstąpili, i widzimy to podrabianie, i tak dalej, widzicie, zobaczcie który jest prawdziwy, a który fałszywy. Widzicie? Widzicie?

<sup>147</sup> Zauważcie, oni czynili te same cuda. Lecz zauważcie, oni podrabiali na podstawie prawdziwego Słowa, które było namaszczone, przez tego jednego prawdziwego, którego Bóg posłał; naśladowali, w drugiej kolejności.

Zastanawiam się czy my byśmy mogli pomyśleć przez minutkę. Chwytałem ludzi za rękę, nie tak dawno, jakieś dwadzieścia lat temu i pokazywałem znak. Chłopie, było więcej znaków, wszystkich tych rzeczy, i każdy. . . Jeden to ma w prawej ręce; jeden to ma w lewej ręce; ktoś inny to wacha. Widzicie, wszelkie rodzaje. . . I ja się zastanawiam. . . Tym razem Bóg nie pozwolił mi powiedzieć wam co autentycznie było prawdą, ale pewnego dnia się przekonacie. To było tylko po to, żeby ich głupota się zmanifestowała. To od początku nie było w porządku. Pewnego dnia wam powiem, jeżeli Pan pozwoli.

<sup>148</sup> Zauważcie, oni dokonywali tych samych cudów, lecz oni nie. . . Zauważcie, oni tego nie zrobili dopóki to oryginalne Słowo najpierw nie wyszło. Właśnie tak zrobił szatan w ogrodzie Eden. On właśnie tak robił przez cały czas. Kto pierwszy prorokował? Mojżesz. Kto pierwszy przyszedł na scenę—Mojżesz, czy Balaam? Mojżesz. Kto pierwszy przyszedł

na scenę—Jeremiasz czy Chananiaz? Widzicie co mam na myśli? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

<sup>149</sup> Zauważcie, oni kopiowali. Cieleśni podrabiacze, szczerzy, myśleli, że oni „czynili Bogu służbę”, tak jak to zrobił Dawid, w zeszłym tygodniu, ale to jest cielesne podrabianie. Ja po prostu czekam minutkę. Ja bym chciał, żebyście pomyśleli pomiędzy tymi miejscami. Jeżeli ja tego nie powiem—z pewnością Duch Święty to objawi, szczególnie Wybranym. Widzicie?

<sup>150</sup> Denominacja faraona mówi: „My mamy człowieka, który potrafi zrobić tę samą rzecz”, i oni to zrobili. Widzicie? Dlaczego faraon to robił? Dlaczego Bóg na to pozwolił? Dlaczego Bóg miał tam posłać prawdziwego, namaszczonego proroka, aby dokonał znaku przed faraonem, a potem pozwolił na denominacyjną kopię, żeby przyszli i skopiowali to przed ludźmi? Dlaczego On by miał pozwolić podrabiaczowi wstać i zrobić to, i zrobić dokładnie tę samą rzecz, którą zrobił prawdziwy Boży Duch? Widzicie, Pismo musi być wypełnione.

<sup>151</sup> Zauważcie, On to zrobił po to, żeby zatwardzić serce faraona i Egipcjan, by udowodnić, że Mojżesz nie był jedynym, który miał Słowo. Oni mogli zrobić wszystko dokładnie tak samo, jak Mojżesz mógł to zrobić.

I dlaczego Bóg pozwolił, żeby ta rzecz się stała w tych ostatnich dniach? To jest to samo, co ten zwodniczy duch powiedział do Sedekiasza: „Jak my możemy sprawić, żeby Achab tam poszedł, sprawić żeby te rzeczy się wypełniły?” W jaki sposób On skłoni tych ludzi, którzy pokładają zaufanie w swoich kościołach, żeby tam wyszli, żeby ta rzecz, którą On przepowiedział, się wydarzyła? Oni, w tym Laodycejskim Wieku Kościoła, „Ponieważ mówisz, że jesteś ‘bogaty i niczego nie potrzebujesz. Siedzę jako królowa’. Nic nie masz! Nie wiesz, że jesteś nędzny, pożałowania godny, ślepy? I Ja ci radzę żebyś kupił ode Mnie”, On mówi, „olej i złoto”. Dlaczego On to zrobił?

<sup>152</sup> Dlaczego On pozwolił, żeby powstało w tych ostatnich dniach to podrabianie, kiedy te rzeczy się wypełniają dzięki prawdziwemu Bożemu Słowu; i pozwolił podrabiaczom przyjść i zrobić tę samą rzecz, i zaprzeczać prawdziwemu Bożemu Słowu? On zrobił to dla Mojżesza. I faraon zrobił to przeciwko Mojżeszowi; i tamci, Jannes i Jambres zrobili to przeciwko Mojżeszowi. I Biblia mówi o tym, że to się powtórzy w ostatnich dniach. Tutaj to macie. Więc, jeżeli to nie jest wypełnione Pismo, gdzie ono jest?

<sup>153</sup> Czy Mojżesz sprzeczał się z nimi i mówił: „Tutaj! Tutaj! Wy tego nie możecie robić. Ja jestem tym jedynym, który został do tego ordynowany. Tutaj! Zatrzymajcie to, natychmiast”? On ich po prostu puścił.

Pozwolił im iść dalej. Pamiętajcie, Biblia mówi: „Jak ich głupota została zamanifestowana, tak samo oni w tych ostatnich

dniach zostaną zmanifestowani”, kiedy Oblubienica zostanie pochwycona i zabrana do nieba. Zauważcie.

<sup>154</sup> Mojżesz, prawdziwe zmanifestowane Słowo, nic nie powiedział, po prostu wypuścił to. Lecz On to zrobił po to, żeby mógł zatwardzić serce faraona, zwieść faraona.

On zrobił dokładnie tę samą rzecz po to, żeby móc zwieść Achaba. I ten jeden mały gość, który tam stał sam, mały Micheasz, powiedział im: „TAK MÓWI PANI”. Tutaj stał jeszcze jeden, namaszczony, „TAK MÓWI PAN”. I jeden był w sprzeczności wobec drugiego.

<sup>155</sup> Dzisiaj stoimy z TAK MÓWI PAN, że chrzest wodny w tych ostatnich dniach ma być w Imieniu Jezusa Chrystusa. I wstaje inny człowiek i dokonuje cudów, i to trynitarianin.

Pokażcie mi w Biblii słowo *trójca*. Pokażcie mi gdzie jest trzech Bogów. Pokażcie mi gdzie jest taka rzecz, jak ta. Nie ma tego w Bożym Słowie. Nie ma czegoś takiego, jak ktokolwiek kiedykolwiek ochrzczony w imię: „Ojca, Syna, Ducha Świętego”, używając tych tytułów. Wszystkie te rzeczy: „Och, to jest w porządku, siostry. To jest w porządku, po prostu miejcie długie. . .swoje krótkie włosy. To jest w porządku, nie musisz robić *tego*, *tamtego*, albo *owego*. Och, to jest nonsens, jakiś stary piernik”.

Ale Biblia to mówi! I On obiecał: „W tych ostatnich dniach On miał posłać Ducha Eliasza i miał powołać ludzi, Boże dzieci, z powrotem do oryginalnej Wiary w Słowo, tak jak to było na początku”. To Słowo było potwierdzone, Syn człowieczy w tych ostatnich dniach, tak samo jak było w Sodomitach; wczoraj, dzisiaj i na wieki. On to obiecał zrobić. To jest Boża obietnica. To jest TAK MÓWI PAN.

<sup>156</sup> Zauważcie, oni robili tę samą rzecz, tak samo, jak Mojżesz robił, aż Bóg miał tego dość.

Więc pamiętajcie, to jest TAK MÓWI PAN, to się wypełni w tym dniu. Więc, przeszukajcie świat; weźcie każdy kult, weźcie każdy klan, weźcie każdego człowieka, weźcie każdy kościół! Zaklinam was w Imieniu Chrystusa, żebyście to zrobili, wy, kaznodzieje. Zaklinam was, żebyście czytali gazety, albo wzięli to pod uwagę gdziekolwiek chcecie i zobaczcie czy tego nie ma na ziemi właśnie teraz. Widzicie?

Potem, Mateusz 24:24 to jest dokładnie prawda. „W ostatnich dniach powstaną fałszywi namaszczeni i będą fałszywi prorocy, i zwiódą wielu”. Popatrzcie teraz na to w przedobrazach, jak teraz to przychodzi, widzicie, „Zwiódą wielu”. „Prorocy”, liczba mnoga; „Chrystusowie”, namaszczeni, liczba mnoga; wielu różnych, jeden metodysta, wiecie, i baptysta, i zielonoświątkowiec, i tak dalej. Widzicie?

Ale jest jeden prawdziwy Chrystus, Duch, i to jest Słowo, które się stało ciałem, tak jak On to obiecał zrobić.

Więc pójdziemy do przodu, tylko trochę dalej, do kilku innych miejsc Pisma.

<sup>157</sup> Dopóki Bóg nie miał tego dość, potem to się skończyło. Ich głupota się zmanifestowała.

<sup>158</sup> Zauważcie. Pamiętajcie, łuska wygląda dokładnie jak ziarno pszenicy. Widzicie? Więc kiedyś tam, w wieku Lutra, nie można było powiedzieć, że: „żdźbło było pszenicą”, mimo, że ono ma w sobie to Życie. Żdźbło jest w porządku, Życie w tym żdźble było w porządku, lecz pamiętajcie, Życie poszło dalej; przesunęło się od Elizeusza do Eliasza. Życie dalej posuwa się do przodu. Lecz, pamiętajcie, ono jest w innym stadium. Ono nie może w tym stadium zostać. My nie możemy jeść padliny z jakiegoś innego wieku. My nie możemy jeść zielonoświątkowej padliny, metodystycznej, czy baptystycznej. Widzicie, to stało się padliną. My mamy świeży Pokarm, Słowo tej godziny i tak dalej.

<sup>159</sup> Pamiętajcie, łuska jest dokładnie taka sama jak ziarno pszenicy. Wy nie możecie. . . Ono nie wyglądało tak w żdźble, ono nie wyglądało tak w kłosie, ale na pewno tak wyglądało w husce. Nie wyglądało tak w. . . Jezus Chrystus, ten sam wczoraj, w Lutrze; nie wyglądało tak w Wesleyu; ale ono z pewnością wygląda tak u zielonoświątkowców, „zwiesić samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Widzicie? Tutaj są wasze wieki.

<sup>160</sup> Lecz, pamiętajcie, ten kościół zielonoświątkowy, w tych ostatnich dniach, to była Laodycea; i Chrystus był wyłączony, Ziarno, Sama Pszenica. Gdy On próbował. . . Pamiętajcie, gdy On próbował zmanifestować Się w kościele, On został usunięty. To dalej był kościół, uważał, że był; namaszczony.

Lecz *tutaj* jest Słowo, Chrystus Osobiście, to jest to namaszczone Słowo, które przyjdzie po resztę Swojego Ciała, Oblubienicę. Namaszczeni przez tę samą wodę, która nawadniała pszenicę, tak jak mówiliśmy, ona nawadnia również kąkol, tych namaszczonych. Tylko Wybrani, albo predestynowani, będą w stanie dostrzec różnicę pomiędzy nimi. Więc, Efezjan 5:1 nam to mówi i mniej więcej jak to było.

<sup>161</sup> Oni są tymi namaszczonymi. Każdy mówi: „Chwała Bogu! My tutaj mamy wolność. Alleluja! My. . . Och, alleluja! My mówimy językami i podskakujemy. My mamy wolność kobiet; wy, ludzie, próbujecie je zniewolić wszystkimi tego rodzaju rzeczami”. Widzicie? Idą naprzód. Nic nie możecie zrobić. Mówią: „Więc, my mówimy językami. My krzyczymy. My tańczymy w Duchu. My głosimy Słowo”. Absolutnie. Nie mam do powiedzenia nic przeciwko temu. To samo robili ci ludzie kiedyś w Biblii.

Jezus powiedział: „To zwiodłoby samych Wybranych, gdyby to było możliwe, samych Wybranych”.

<sup>162</sup> Więc, zauważcie, łuska. . . Z oryginalnego Ziarna, Ziarno, które wpadło do ziemi, Ono nie było żadną organizacją. To było jedno Ziarno, samo w Sobie. Lecz kiedy ono weszło, to nie było Ziarno; to była organizacja, widzicie, liście, zboże.

Potem To weszło w inną fazę, którą był kłos. To dalej nie było takie jak na początku. To była organizacja.

Ono przeszło do łuski, wiele listków, zielonoświątkowcy, teraz już prawie ukształtowane. Popatrzcie na to. Ono przez cały czas przybiera kształt, prawie dokładnie jak to samo, wygląda dokładnie jak Ziarno pszenicy, kiedy widzicie tam tę małą łuskę.

Lecz w końcu To jest zmanifestowane i nie jest organizacją. Nie ma więcej nośników. Organizacja jest tylko nośnikiem. Nie ma więcej nośników; lodyga musi umrzeć, łuska musi umrzeć i wszystko inne musi umrzeć, ale pszenica żyje dalej. To jest ten obiekt zmartwychwstania, schodzi prosto w dół i podnosi je do góry. „Ci, którzy są ostatni, będą pierwszymi, a ci, którzy są pierwsi będą ostatnimi”. Widzicie, podnosi ich prosto do zmartwychwstania. Czy podążacie za tym? [Zgromadzenie mówi: „Amen” —wyd.] W porządku. Zauważcie, ziarno jest. . .

<sup>163</sup> Łuska wygląda dokładnie tak samo jak ziarno. I człowiek, który uprawia pszenicę na farmie, czy coś innego, patrzy i mówi: „Chwała Bogu, ja mam urodzaj pszenicy”, kiedy on nie ma nawet odrobiny pszenicy. Hmm? Ona wygląda dokładnie jak pszenica, lecz to jest łuska.

<sup>164</sup> Więc, przyjaciele, cofnijcie się ze mną. Gdzie jest pierwsze przebudzenie, które przychodzi po (śmierci) w tych dniach, kiedy ziarno pszenicy musiało upaść do ziemi, Ciało, Oblubienica Chrystusa? Chrystus zorganizował Swoją Oblubienicę, czy to jest prawda, Swój Kościół? On Go nie zorganizował; On tylko ustanowił apostołów, proroków i tak dalej, w Kościele, żeby zachować Go w czystości. Ale w Nicei, w Rzymie, trzysta sześć lat później, oni go zorganizowali, zrobili z niego organizację. Czy to jest prawda? I on umarł. Każdy, kto się nie zgadzał z tym kościołem, był zabijany. I on spokojnie leżał w ziemi przez setki lat.

Ale po jakimś czasie, on wstał w Lutrze. Pierwsze małe kielki zboża weszły. Jak tylko on tam zakwitł—wyszedł stamtąd. Oni poszli dalej i mieli Zwingliego i tak dalej, i inne organizacje, i tak dalej. Potem, po jakimś czasie, przyszedł anglikański.

I co się wtedy stało? Tutaj przychodzi Wesley z nowym przebudzeniem, kłos, który troszeczkę bardziej wygląda jak Pszenica. Potem, co się z tym stało? On się zorganizował, wysechł i umarł.

Życie przeszło prosto do łuski, a łuska zrobiła się prawie dokładnie jak Pszenica. Lecz w końcu jej głupota się zmanifestowała w ciągu ostatnich ośmiu czy dziesięciu lat,

szczególnie w ostatnich trzech latach. Więc, co ona robi? Odrywa się od Pszenicy.

<sup>165</sup> Więc, dlaczego się nie zaczęła organizacja w ciągu tych ostatnich dwudziestu lat tego wielkiego przebudzenia; ono ma namaszczonych proroków, namaszczonych nauczycieli i tak dalej, ale dlaczego tego tam nie ma? Nie ma nic, co przewyższałoby Ziarno. Widzicie, Ono jest z powrotem bez organizacji. Och, ludzie, ślepy człowiek by to mógł zobaczyć. To się nie może zorganizować; To jest tak zdecydowanie przeciwne temu. To jest Samo ziarno Pszenicy. Syn Człowieczy będzie zmanifestowany. Ziarno Pszenicy jeszcze raz wróci z powrotem do Siebie, Syn człowieczy w tych ostatnich dniach.

„I przyjdą fałszywi podrabiacze Tego, w tych ostatnich dniach, którzy, jeśli to będzie możliwe, prawie zwiódą Wybranych”. Patrzcie na ich organizacyjne łuski, które się teraz rozchylają.

<sup>166</sup> To tylko pozwala na rozpoznanie Pszenicy przez Wybranych, którzy są Jej częścią. Zauważcie jak pięknie to zostało tu teraz przyniesione. Tylko ci . . . Zauważcie, ci namaszczeni są zdolni; prawdziwi Wybrani, predestynowani, Efezjan 5:1, lub raczej 1:5, będą ustanowieni, wybrani. Tylko oni są tymi, których to nie zwiedzie.

Zauważcie, ci namaszczeni prorocy będą fałszywi i tam, pomiędzy nimi, będą prawdziwi namaszczeni. Jak ty to będziesz mógł odróżnić? Na podstawie Słowa. Tak jak my to mamy w cieniu. Widzicie to? Powiedzcie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Widzicie?

<sup>167</sup> Zauważcie, ci namaszczeni, tylko Słowo ich oddzieli, nie znaki. Och, nie. Oni będą czynić te same znaki, ale Słowo jest tym, co ich oddzieliło. Pewnie. Oni wszyscy prorokowali. Oni wszyscy robili *to*, *tamto*, czy coś *innego*, pewnie, dokładnie tak samo. Jezus powiedział, że oni mieli robić tę samą rzecz. Ale Słowo jest tym, co ich oddzieliło, zauważcie, nie znaki.

<sup>168</sup> Czy zwróciliście uwagę? Jezus to tutaj powiedział, w Mateusza 24. On nie powiedział: „W tych ostatnich dniach powstaną fałszywi Jezusowie”. Och nie, oni by nigdy za tym nie stanęli. Nie. Weźcie zielonoświątkowca, który jest prawdziwym zielonoświątkowcem, który sam powie, że on jest „Jezusem”? Widzicie? Wy macie fałszywego metodystę albo baptystę, albo kogoś takiego, albo jedna z organizacji powie: „My jesteśmy Jezusem”? Oni o tym bardzo dobrze wiedzą. Oni tego nie zamierzają zrobić. Lecz Biblia mówi, że oni mieli być „fałszywymi Chrystusami”, nie Jezusami, lecz „fałszywymi Chrystusami”. Oni by nie rozpoznali, gdyby powiedział: „Ja jestem Jezus”. Och, nie.

<sup>169</sup> Lecz oni są „fałszywymi Chrystusami” i nie wiedzą tego, ponieważ oni są w sprzeczności wobec Słowa. I Bóg potwierdza

to samo. Teraz, ja to po prostu teraz doprowadzam bezpośrednio do ostatecznej rozgrywki, ponieważ wy widzieliście jak ta sama rzecz była dokonywana przez tych ludzi, która była dokonana w rzeczywistości. I Jezus tak powiedział.

<sup>170</sup> Więc, tak jak ja teraz powiedziałem do was, ludzi na zewnątrz, podłączonych telefonicznie tam, w kraju, ja was nie potępiam, ale to jest mój kościół i—i moja grupa, nad którą Duch Święty mnie ustanowił, i ja im muszę powiedzieć Prawdę. Godzina robi się późna.

<sup>171</sup> Więc, oni by za tym nie stanęli, ale to są „falszywi Chrystusowie”, falszywi namaszczeni, mający prawie każdy znak i każdą literę Słowa. „Oni wierzą w chrzest Duchem Świętym?” Absolutnie. „Wierzą w to wszystko?” Tak. „Wierzą w mówienie językami?” Tak. „Wierzą, że za tym idą znaki i cuda, znaki im będą towarzyszyły?” Tak. To nie są metodyści, to nie są baptyści. Nie, nie. To są zielonoświątkowcy. Widzicie, to jest ostatni dzień.

Więc, pierwszy wiek kościoła by tego nie zauważył. Metodystyczny wiek kościoła tego nie zauważył; baptystyczny wiek kościoła, oni tego nie zauważyli; prezbiteriański wiek kościoła, oni tego nie zauważyli. Ale zielonoświątkowcy są tak blisko tej prawdziwej Rzeczy! To właśnie tutaj Pszenica... łuska, która jest prawie taka, jak Pszenica. Oni by tego nie zauważyli. Widzicie? Nie zauważyliby. Ale to są ostatnie dni, ten dzień. Tak, panowie.

<sup>172</sup> Zauważcie, tak jak to było na początku, tak będzie na końcu. Gdy Ewa po prostu źle zinterpretowała jedno Słowo, szatan to zrobił z Ewą i ona w to uwierzyła. Ona, nie on; kościół, nie On. Widzicie? Kościół był tym, który przyjął fałszywe słowo. Widzicie? Nie Adam; Ewa. Nie Chrystus; kościół, oblubienica, namaszczoney, który powinien być, nazywa siebie Oblubienicą, widzicie, ona przyjęła fałszywe słowo.

Czy wy tego nie widzicie? Więc to łączy niczym sznurówka do butów, jak rząsy na twoim oku. Więc wszystko, do czego ty się zwrócisz w Biblii, To po prostu wiąże to razem. Ewa, nie Adam; Ewa w to uwierzyła, nie Adam. Dzisiejsza oblubienica, tak zwana, w to uwierzyła; nie Chrystus. Ta oblubienica ma te wszystkie rodzaje, tak zwana oblubienica; te same znaki, te same cuda, wszystko to samo; oprócz tego Jednego, prawdziwego. „Zwiedliby Wybranych, gdyby to było możliwe”.

Więc, szybko, jeżeli damy radę to skończyć w piętnaście minut—będziemy na czas. Zwróćcie teraz naprawdę baczną uwagę, żebyście wy nie—wy nie byli w niezrozumieniu.

<sup>173</sup> Więc nie, oni by nie wytrzymali, być nazywanym „falszywym Jezusem”. Oni by tacy nie byli, żeby stanąć, nazwać się „Jezusem”. Pewnie, że nie. To jest zbyt proste. Każdy by to



wiedział. Każdy by wiedział, że oni nie są Jezusem. Mnie nie obchodzi czy oni by mieli olej na plecach i krew na rękach, i obracaliby oczyma w górę i w dół, oni by dalej wiedzieli, że to jest. . . Każdy, kto ma zdrowy rozsądek wiedziałby, że to nie jest Jezus. Widzicie? Oni by za tym nie stanęli. Lecz oni nazywają siebie „namaszczonymi”. I oni czynią znaki i cuda, „prawie, żeby zwieść Wybranych”. „Ale powstaną fałszywi Chrystusowie, namaszczeni, i zwiódą Wybranych, gdyby to było możliwe”.

<sup>174</sup> Więc, słuchajcie uważnie. Nie omińcie tej wypowiedzi, ponieważ ona jest warta posłuchania.

On tylko nakłada jakąś taśmę na ten mikrofon, tutaj, żeby on nie odleciał. Ja się pocilem; kapało na taśmę, widzicie.

<sup>175</sup> I tak, będzie tak jak Ona, Biblia mówi, że miało być. Widzicie?

<sup>176</sup> Zauważcie, nie fałszywi Jezusowie. „Fałszywi Chrystusowie!” Oni wierzą, że są namaszczeni, lecz oni wiedzą, że nie są Jezusem. Widzicie, to jest zbyt proste. Gdyby dzisiaj człowiek poszedł i powiedział: „Patrzcie na blizny na moich rękach. Patrzcie na moje czoło. Ja jestem Jezus”. Więc, teraz, my wiemy, że to jest złe. I pamiętajcie, Jezus nigdy nie powiedział, że ci goście się pojawiają. On powiedział, że pojawią się „fałszywi Chrystusowie”. „Chrystusowie”, liczba mnoga, denominacje i tak dalej, *ci namaszczeni*; namaszczeni denominacyjnym duchem a nie Słowem. Podążacie za tym? Nie fałszywy Jezus. „Fałszywi Chrystusowie”, fałszywi, ci namaszczeni. Widzicie? Och, jak wyraźnie! Jak my. . . Wy tego z pewnością nie ominiecie!

<sup>177</sup> Więc, pamiętajcie. Ja zawsze wam mówiłem, że są trzy klasy ludzi. Są trzy rasy ludzi: Cham, Sem i Jafet, trzy rasy. Trzy klasy, i ja powiedziałem, że to jest wierzący, niby wierzący, i niewierzący. Zawsze tak było, zawsze tak będzie. Widzicie? Był Mojżesz, wierzący; byli Jannes i Jambres; niewierzący. Widzicie? Był Balaam; Mojżesz. . . Zawsze te trzy klasy ludzi, trzy klasy; wierzący, niby wierzący i niewierzący.

<sup>178</sup> Więc, pamiętajcie, niewierzący, kościół denominacyjny, wcale nie wierzy w żadne znaki; zimny, formalny, sztywny, kościół w świecie, denominacja. Ale ten niby wierzący jest tą łuską. To jest ten gość, ten niby wierzący. A potem jest ten prawdziwy wierzący, który jest naprawdę prawdziwy. Więc, obserwujcie ich tylko przez minutkę, jak oni teraz idą dalej.

<sup>179</sup> Izwróćcie uwagę jacy zuchwali ci niewierzący są, albo ci niby wierzący i niewierzący. Ludzie! Oni są zuchwali, patrzcie, tak samo jak szatan stanął bezpośrednio w Obecności prawdziwego Słowa i powiedział: „Jest napisane!” Czy to jest prawda?

Dlaczego szatan to zrobił? Jest tak dlatego, że on nie znał Słowa na tę. . . On wiedział, że to Słowo było na tę godzinę, lecz poddawał to w wątpliwość, że ten mały, pokorny Człowiek był

tym Słowem. „Jeżeli Ty jesteś Synem Bożym. Ja wiem, że Syn Boży przychodzi, ponieważ Ono mówiło, że On to robi. I jest napisane: ‘Aniołom Swoim da rozkaz co do Ciebie’. Widzicie? Udowodnij mi to! Dokonaj cudu! Niechaj zobaczę jak Ty to robisz”. Widzicie? Widzicie?

Widzicie, niewierzący, niby wierzący, podrabiacz. Patrzcie na Judasza, wprost pomiędzy nimi, w tym samym czasie, niby wierzący! Widzicie? Zauważcie, i tam było prawdziwe Słowo.

<sup>180</sup> Jacy oni są zuchwali! „Więc, nie zwracaj uwagi na ten nonsens. Nic w Tym nie ma. Nie chodź tam. Tam jest tylko mnóstwo hałasu. Nic w Tym nie ma. To wszystko jest po prostu fikcją. To jest w twoim umyśle”. Widzicie, widzicie co ja mam na myśli? Stoją w Obecności Słowa i mówią to.

<sup>181</sup> Szatan właśnie przyszedł. Tak jak Biblia to mówi tutaj, w Liście Judy: „Nawet Archanioł, kiedy dyskutował z szatanem, powiedział: ‘Niech Pan cię napomni’”. Przeciwno Samemu Słowu!

I tu jest antychryst, namaszczonej, staje właśnie tutaj przeciwko prawdziwemu Słowu na ten dzień, Jezusowi Chrystusowi, i mówi: „Jest napisane”.

<sup>182</sup> Patrzcie na te ostatnie dni. „To miało być tak blisko, że to by zwiodło samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Och, ludzie! Jest powód, dlaczego Wybrani nie będą zwiedzeni, wiecie dlaczego? To jest dlatego, że oni są Słowem. Widzicie? Tak samo, jak Życie, które jest w korzeniu, mówiłem jakiś czas temu, Ono nie może zaprzeczyć się Siebie. Widzicie, To jest Słowo i to jest w czasie Słowa. Tak jest.

<sup>183</sup> Tak samo jak Jeremiasz, on wiedział. Nie ważne co powiedział Chananiaś, on wiedział na czym on stał. To jest dokładnie to samo, co Mojżesz zrobił i—i pozostali. To jest, on wiedział, bez względu na to, co powiedział fałszywy prorok, tam było Boże Słowo. Ono było napisane.

Właśnie dlatego Micheasz mógł powiedzieć: „W porządku, wy po prostu poczekajcie i zobaczycie”.

Achab powiedział: „Ja wierzę moim prorokom. Moja organizacja jest w porządku. Kiedy ja wrócę w pokoju... Umieście tego faceta tam, z tyłu, w więzieniu. Ja się nim zajmę! Dawajcie mu chleb smutku. Wyłączcie go, wcale nie miejcie z nim żadnej społeczności. Kiedy ja wrócę w pokoju, zajmijmy się tym facetem”.

<sup>184</sup> Micheasz powiedział; „Jeżeli ty w ogóle wrócisz, to Pan do mnie nie mówił”. On wiedział, że miał TAK MÓWI PAN, i jego wizja była dokładnie TAK MÓWI PAN; nie na jakiś inny czas, ale na ten czas. Amen! Alleluja! Ten czas!

<sup>185</sup> Zuchwały, wstaje i dyskutuje z Archaniołem! Jest powiedziane, że: „Głupcy będą stąpać w ćwiekowanych butach tam, gdzie Aniołowie boją się chodzić”. To jest prawda.

<sup>186</sup> Powodem, dla którego Jezus powiedział, że Wybrani nie będą zwiedzeni, jest to, że oni są tym Słowem. Oni nie mogą być niczym innym. Oni nie mogą słuchać niczego innego. Oni niczego innego nie znają. Tak jest.

Pamiętajcie, Mojżesz nie dał się ponieść temu całemu ich podrabianiu. Prawda? Mojżesz powiedział: „Teraz, poczekaj minutkę faraonie. Wiesz co? Pan mi powiedział, żebym to zrobił, ale chwała Bogu, widzę, że twoi chłopcy potrafią zrobić to samo. Więc, powiem ci co zrobię, przyłączę się do was”? Ha! To nie brzmi jak Boży prorok. Naprawdę nie! On stał tak pewnie, jak tylko mógł stać. On wiedział dokładnie, że Bóg w jakiś sposób się o to zatroszczy, bo On to obiecał. „Ja będę z wami. Ja was nie opuszczę”.

<sup>187</sup> On wiedział, więc on się do nich nie przyłączył. Och nie. On pozostał przy nich. On nie chciał żadnej z ich denominacji. On został z Bogiem właśnie tam. On nie dał się ponieść tym wszystkim rzeczom, które oni mogli zrobić. Kiedy oni zrobili jedną rzecz. . . On sprowadził wszy; oni sprowadzili wszy. On sprowadził krew; oni sprowadzili krew. On sprowadził wszystko; oni go podrabiali pod każdym względem, cały czas. On po prostu stał nieruchomo. On to dokładnie wiedział. Bóg wykonywał pracę.

Czy teraz rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Weźmiecie dwa i dwa, i macie cztery? [„Amen”.] Nie chcecie tego za mocno przypiec. Więc, więc wy—wy mnie rozumiecie, widzicie.

<sup>188</sup> Dlaczego? Oni nie będą przez to zwiedzeni. Prawdziwi wierzący, Oni są predestynowanym Nasieniem, które powinno stać w tym dniu.

<sup>189</sup> Właśnie, również Jezus to powiedział: „Wielu przyjdzie owego dnia w Moim Imieniu i powie: ‘Panie, czy ja nie wypędzałem diabłów w Twoim Imieniu?’” Jezus powiedział: „W dniach końca, kiedy czas już się skończy i nadejdzie wielkie zmartwychwstanie, że wielu przyjdzie i zasiądzie w Królestwie”. Królestwo Boże jest w was.

Wielu, chwasty przyjdą, usiądą tam razem z Pszenicą i powiedzą: „Więc, poczekaj minutkę, Panie! Ja mówiłem językami. Ja krzychałem. Ja tańczyłem w Duchu. Ja wypędzałem diabły. Ja mówiłem językami. Ja robiłem te wszystkie rzeczy”.

Co On mówi? Zauważcie. „Wy, czyniciele nieprawości, Ja nigdy nawet was nie znałem”.

<sup>190</sup> Co to jest *nieprawość*? Zapytajcie kogoś. To jest: „coś, co wiesz, że powinienes zrobić, a ty tego nie zrobisz”. Oni znają to

Słowo. Oni Tego słuchają. Wy słuchacie tej taśmy. Wy słuchacie tego Przesłania. Widzicie, że Pan Bóg to mówi; widzicie jak On to potwierdza, sprawia, że to jest prawdą. I wy wiecie, że To jest tak jasne jak słońce, które świeci na zewnątrz, lecz wy, którzy trzymacie się swojej denominacji, trzymacie się tych fałszywych rzeczy; ty, czynicielu nieprawości!

„Och, tak, ja miałem wielkie kampanie. Ja zrobiłem *to*. Ja zrobiłem *tamto*”.

Powiedział: „Odejdź ode Mnie ty, czynicielu nieprawości, nigdy ciebie nie znałem”.

<sup>191</sup> „Więc, Duch Święty na mnie zstąpił”. Ja ani trochę w to nie wątpię. „Ja mówiłem językami. Ja śpiewałem w Duchu. Ja robiłem . . .” Ja ani trochę w to nie wątpię. Nie kwestionuję tego. Och, bracie, siostró, co za stan!

To jest wstrząsający czas. Gdzie my jesteśmy? To Słowo dochodzi teraz do Życia. Zauważcie.

<sup>192</sup> Tak, On powiedział, że oni mieli to zrobić. Zauważcie: „Wy, czyniciele nieprawości”. Mam tutaj zanotowane miejsce Pisma. Ja tylko nie wiem gdzie to było. Zabrałem tak dużo czasu. Zamierzam do tego zerknąć, tylko minutkę, i zobaczę co to było. Ja mam—ja mam Mateusza 7:21. Ja tylko nie wiem gdzie. Ja tego czasami nie zapisuję razem z tym, więc, ja w ten sposób głoszę, ja zapomniałem, że ja się odnosiłem do tego miejsca Pisma. Mateusza 7:21.

*Nie każdy, kto mówi do mnie Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebios; tylko ten, kto pełni wolę mojego Ojca, który jest w niebie.*

*W owym dniu wielu powie do mnie: Panie, Panie, czy my nie prorokowaliśmy. . .*

Prorocy, ci namaszczeni! Czy to jest prawda? „Czy my nie byliśmy prorokami? Czy my nie byliśmy namaszczeni, tymi namaszczeni? Czy ja nie prorokowałem w Twoim Imieniu? I w Twoim Imieniu czy ja nie wypędzałem diabłów?” Jak ty to możesz robić, a nie chcesz dać się ochrzcić w Imię Jezusa? Widzicie? Och, ludzie! Widzicie jakie zwodnicze? Prosto, właśnie do tego punktu, potem odpadają. Oni idą prosto do Świata, potem odpadają. Teraz, patrzcie na to. Za minutkę to wyciągniemy.

*Wielu powie do mnie. . .Panie, Panie, czy my nie prorokowaliśmy, my byliśmy prorokami? . . .*

Tak, mówiłem o tym w Ewangelii Mateusza 24:24.

*. . .i w twoim imieniu. . .wypędzaliśmy diabły? I w twoim imieniu dokonywaliśmy wielu cu- . . .wielu dzieł?*

*A wtedy ja im wyznam: nigdy was nie znałem: odejdźcie ode mnie wy, którzy czynicie nieprawość.*

„Kiedy To zostało położone wprost przed wami i wy To widzieliście, i widzieliście jak To się porusza, widzieliście, że To było Słowo; i ze względu na wasze denominacje wy się po prostu tego trzymaliście. Ja was nawet nie znałem. Mnie nie obchodzi ile diabłów wyrzuciliście, jak dużo zrobiliście *tego i tamtego*; Ja o was nic nie wiedziałem”.

Balaam powiedział: „Ja prorokowałem właśnie w Twoim Imieniu. To się stało”.

<sup>193</sup> „To jest dokładnie prawda, lecz jeśli chodzi o Słowo, ty To odrzuciłeś”.

Och bracie, widzisz tę zwodniczą część? Nie „prorok”, dokładnie; ale ten, który ma Słowo, prawdziwe Słowo, potwierdzone Słowo, zmanifestowane. „Wy, czyniciele nieprawości!”

<sup>194</sup> Próbował, szatan we wszystkich wiekach próbował podrobić prawdziwe Słowo. My o tym wiemy, nieprawdaż?

<sup>195</sup> Zauważcie, podchodzą do linii granicznej i rezygnują. Patrząc tutaj, On powiedział w Hebrajczyków 6-ty rozdział, więc, jakiś czas temu to czytaliśmy. Powiedziałem wam, żebyście do tego wrócili i my do tego wrócimy przez następnych kilka minut. On powiedział:

*...lecz ciernie i osty...które są bliskie odrzucenia; których końcem jest spalenie. (Do granicy!)*

*...wy, którzy skosztowaliście...niebiańskiego daru,...*

„Skosztowaliście”, innymi słowy wy To zobaczyliście! Nie możecie [Brat Branham młaska ustami—wyd.] Tego po prostu posmakować ustami. Lecz wy To widzieliście i wiedzieliście, że To była Prawda. Wy wiedzieliście, że To była Prawda. „Skosztowaliście Niebiańskiego daru”.

*...i zostaliście uczynieni uczestnikami Świętego Ducha, kiedy On na was zstąpił,*

*...skosztowaliście dobrego słowa Bożego,...*

„Skosztowaliście”, zobaczyliście, że To było właściwe. „I Duch Święty zstąpił na was”, na chwasty w polu.

*...a potem się odwracacie z daleka,...*

„Zapierając się samego Chrystusa, który was uświęcił i powołał was, i nałożył na was to namaszczenie”.

*...nie pozostaje już więcej żadna ofiara za grzech, za to.*

To jest nieprzebaczalne! „Jest dla nich niemożliwe, żeby kiedykolwiek doszli do poznania Prawdy”.

*Ponieważ to jest niemożliwe, żeby ci, którzy zostali . . .  
uczynieni uczestnikami Świętego Ducha,*

Spadł na chwasty, widzicie, „Zaczęli z Jezusem i: ‘Panie, ja to przejdę’”, lecz kiedy zderzacie się ze Słowem—odwracacie się. „Uczynieni uczestnikami Ducha Świętego i nawet skosztowali lub zobaczyli Samo Słowo zmanifestowane”. A potem, odwracają się od Tego, „To jest totalnie niemożliwe, żeby oni kiedykolwiek To zobaczyli albo przyszli do Tego”.

To jest TAK MÓWI PISMO. Więc, wy . . . „Niebiosy i ziemia przeminą, lecz To nie przeminie”. Widzicie to? „Totalnie niemożliwe”. Biblia tak mówi i Duch składa o tym świadectwo.

<sup>196</sup> Zauważcie, pozwólcie, że podam wam mały przykład. Popatrzcie na tych ludzi, którzy wyszli na skutek proroctwa Mojżesza, wyszli z tej organizacji, i wyszli ze wszystkiego, na skutek proroctwa, widzieli wielkie dzieła i cuda, i tym podobne rzeczy, i doszli do linii granicznej wejścia.

Więc, Lee, tu mamy twoje „imię w Księdze”. Widzisz? Masz to załatwione. A wy, których tu nie ma, i na zewnątrz—podłączeni, to jest doktor Lee Vayle, siedzi tu. On nadaje poprawną formę gramatyczną książce o Siedmiu Wiekach Kościoła. I problem, który się pojawił, albo pytanie odnośnie twojego „imienia wyjętego z Barankowej Księgi Życia”. Widzicie, to było zagadką dla wielu usługujących. Lecz poczekajcie aż dostaniecie tę książkę, zrozumiecie to, jeżeli macie w sobie jakiegokolwiek Światło. Widzicie?

<sup>197</sup> Zauważ teraz, odwrócisz głowę i nawet na To nie spojrzysz jeżeli nie chcesz Tego zobaczyć. Jak moja matka zwykle mawiała: „Nie wyciśniesz krwi z rzepy, bo w niej nie ma krwi”.

<sup>198</sup> Zauważcie, musi przyjść Światło; to się nie dzieje w ciemności. Światło przychodzi do ciemności, a ciemność Go nie dostrzega. Zwróćcie teraz uwagę na tych namaszczonech w tym dniu.

Gdy Mojżesz wyprowadził te dzieci Izraela; one posłuchały i całkowicie zmieszały się z tamtym wielkim narodem, tam. Więc, Izrael był międzydenominacyjny. On nie miał ziemi, nie miał domu. On szedł do domu.

My nie mamy kościoła. My nie jesteśmy . . . My—my idziemy do Kościoła, do Kościoła Pierworodnych, Kościoła, który jest w Chwale; nie kościoła, który jest na ziemi, uczynionego przez człowieka. Kościoła, który jest w Chwale, tych wywołanych, predestynowanych do Życia Wiecznego, widzicie, zmierzających do swojego Domu.

I kiedy oni doszli do miejsca, żeby się przeprawić, oni zwątpili w Słowo i wrócili. Potem Jozue, Kaleb i inni przeszli, i przynieśli gałąź winogron, żeby im udowodnić, że ta ziemia tam była, obietnica Bożego Słowa, „To jest dobra ziemia, mleko

i miód”. I przynieśli to na tę stronę, żeby im to udowodnić. I oni tego skosztowali i powiedzieli: „Och, och, my i tak tego nie możemy zrobić”. Co się stało? Oni zginęli na pustyni. Oni zostali dokładnie tam i zorganizowali się, i umarli, każdy jeden z nich.

Oprócz tych, którzy tam przeszli i przynieśli to, Jozuego i Kaleba; Mojżesz został przeniesiony. Przedobraz oczekiwania na Kościół; i zmartwychwstanie Starego Testamentu, Nowego Testamentu; i pochwyconego Ciała. Widzicie tam tę trójkę? Musimy trzymać te trójki w linii, widzicie, tak, w wierzącym i niewierzącym. Widzicie?

<sup>199</sup> Zauważcie jakie to było „totalnie”. Pamiętajcie, Bóg tego grzechu nigdy nie przebaczył. Więc, jak oni mieli wejść? Jeżeli one od początku są cierniami, one są cierniami na końcu. Tylko predestynowani będą To widzieć.

<sup>200</sup> Zwróćcie teraz baczną uwagę. Tak samo było w dniach Świętego Marcina, tuż przed Ciemnymi Wiekami; mały, pobożny człowiek. Ilu czytało kiedykolwiek pisma Świętego Marcina? Wielu z was. Poszliśmy, żeby zdobyć pisma Świętego Marcina; ksiądz powiedział: „Ale on nie był kanonizowany”. Pewnie, że nie był; nie przez nich, ale przez Boga był. Duch Święty nam powiedział, żebyśmy go tam umieścili, w tym trzecim wieku kościoła. Widzicie?

<sup>201</sup> Zobaczcie jakim pobożnym, małym człowiekiem on był; powołany, predestynowany. Jego rodzice—poganie. Jego tatuś—żołnierz. On musiał dalej iść w swojej linii, żeby być żołnierzem. I kiedy on to zrobił, i zawsze wierzył, że Bóg gdzieś jest; człowiek lasów, i on mógł widzieć Boga. Pewnego dnia on przechodził przez miasto, i był tam stary włóczęga, leżał tam umierając, prosząc kogoś. . . Jemu było zimno tej nocy. „Och”, powiedział, „daj mi coś do przykrycia; ja dzisiaj w nocy umrę”.

<sup>202</sup> Nikt tego nie zrobił. A Marcin stał z dala na boku i patrzył na niego przez jakiś czas. Nikt tego nie zrobił. On miał tylko jeden płaszcz. Gdyby on—on mu dał swój płaszcz, on sam by zmarł, on był na służbie. Więc on pomyślał: „Jeżeli ja się z nim podzielę—obaj mamy szansę przeżyć”. Więc on wziął swój własny płaszcz i przeciął go szablą na pół, i owinał w to tego starego włóczęgę. Owinał się swoim własnym płaszczem.

Wszyscy mówili: „Patrzcie jak ten strażnik śmiesznie wygląda. Patrzcie jak ten żołnierz śmiesznie wygląda, owinał się połową płaszcza!”

<sup>203</sup> Następnej nocy, kiedy on nie był na służbie i leżał w swoim łóżku, obudził się. Popatrzył, ktoś stał tam, w pokoju, i tam stał Jezus Chrystus owinięty w ten stary kawałek ubrania, którym on go owinał. On właśnie wtedy wiedział: „Co zrobisz dla jednego z tych Moich malutkich, dla Moich namaszczonych, to zrobiłeś dla Mnie”, leżąc tam.

On był wielkim, Bożym sługą. Kościół się z niego naśmiewał, prześladował go, wykopał go, i wszystko inne, lecz on był Bożym prorokiem. To, co on powiedział, stało się. Wielu wierzyło mu w tym wieku również.

<sup>204</sup> Chcę wam pokazać jaki zwodniczy jest diabeł. Pewnego dnia on siedział w swoim gabinecie. Przyszedł tam wielki anioł, korona na głowie, złote buty i złote sznurki w jego ubraniu, i powiedział: „Marcinie, znasz mnie?” On powiedział: „Ja jestem twoim Panem i Zbawicielem. Ja jestem Tym, który cię zbawił. Oddaj mi cześć, Marcinie”. Lecz ten prorok wiedział, że tam jest coś trochę dziwnego, on się na niego dalej patrzył. On powiedział: „Marcinie, Ja jestem twoim Zbawicielem, Jezusem Chrystusem. Oddaj mi cześć! Nie znasz mnie, Marcinie?”

<sup>205</sup> Marcin dalej się na niego patrzył, miejsca Pisma przebiegały mu przez umysł. On rzekł: „Szatanie—idź precz ode mnie”. On rzekł: „Ty masz na głowie koronę. A Boże Słowo mówi, że Jego ‘święci Go ukoronują’ na końcu wieku”.

Czy to by nie była przynęta dla zielonoświątkowców? Patrz na Słowo, bracie. To właśnie tam się opłaca.

<sup>206</sup> Jeszcze raz, pewnego dnia w klasztorze, oni tam mieli starego świętego, grupa młodych mnichów. Jeden z nich był trochę irytujący. Popatrzcie na to, tutaj jest dzisiaj dobre—dobre podobieństwo. On chciał być kimś ponad całą resztą. On chciał się pokazać, autorytet, coś większego, coś lepszego, całą klasę, wiecie, i coś wielkiego. On musiał mieć klasę. Zawsze chciał, żeby inni bracia nie... Wiecie, on musiał być inny. Widzicie? On, nie ważne co to było, on był bardzo arogancki. On był jedynym kamykiem na plaży. Nikt go nie mógł dotknąć. Więc patrzcie co się stało. On musiał mieć coś wielkiego. On musiał się porównywać z wielkimi towarzystwami. Czy podążacie za mną? Widzicie? Więc on mówił, on prorokował. On powiedział: „Mnie również Pan uczynił prorokiem. Ja jestem prorokiem”.

Więc, w tym kraju był jeden potwierdzony prorok i to był Święty Marcin; on się urodził prorokiem.

<sup>207</sup> Ale to dziecko powiedziało, ten młody facet powiedział, młody mnich, miał mniej więcej dwadzieścia pięć lat, on rzekł: „Pan mnie uczynił prorokiem i ja wam to udowodnię”. Powiedział: „Dzisiaj Pan mi da dużą, fajną szatę, włoży ją na mnie, białą szatę, i usiądę pomiędzy wami. Wtedy wy wszyscy przyjdziecie do mnie, widzicie, i wy będziecie przyjmowali ode mnie rozkazy”.

<sup>208</sup> Więc, porównajcie to z dniem dzisiejszym, widzicie, „Ja będę głową organizacji. Ja się o was zatroszczę, o resztę mnichów”.

I rzeczywiście: „Tej nocy światło przyszło do budynku”, tak mówią pisma Świętego Marcina. Przeczytajcie to. I to jest autentyczne. To jest historia. I światła przyszły, i cała reszta obserwowała, i tu przyszedł... On miał ubraną białą szatę, stał



pomiędzy nimi. On rzekł: „Widzicie co ja wam powiedziałem?”  
Lecz to jest sprzeczne ze Słowem.

209 I oni poszli i przyprowadzili starego dziekana tej uczelni, on się trochę przechadzał do góry i na dół, powiedział: „Synu, to nie brzmi dobrze”. On rzekł: „Jest tylko jeden sposób”. Tutaj to mamy! „Jest tylko jeden sposób, żebyśmy wiedzieli. To wyglądało na ponadnaturalne”. Chłopie, zielonoświątkowcy by to łyknęli, kija, ciężarek, linę, haczyk, i wszystko inne! On rzekł: „Ten cud może się wydawać w porządku, ale to nie wydaje się być w porządku wobec Słowa. Więc, my mamy taką osobę, namaszczonego proroka, który ma na imię Marcin. Chodź, staniesz przed nim”.

Ten gość powiedział: „Nie, nie! Marcin nie ma z tym nic wspólnego”.

210 I rzekł: „I tak pójdziesz”. I oni go chwycili za ramię, żeby go zabrać do Marcina i ta szata go opuściła.

211 Widzicie: „Zwiedliby Wybranych, gdyby to było możliwe”. Widzicie, oni ich znają. Jezus powiedział: „Moje owce znają Moje Słowo”.

„Och” wy mówicie, „słuchają Mojego Głosu”.

To jest Jego Słowo. „Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, lecz każdym Słowem”. Widzicie? Predestynowani to wiedzą. „Oni nie pójda za obcym słowem, albo za obcym głosem”.

Właśnie tak jest z tymi ludźmi tam; oni za tym nie pójda. Oni wiedzieli, że tam był Marcin, prorok na ten wiek, zidentyfikowany przez Boga, poprzez Słowo, znali Słowo. Ale ten człowiek nie chciał przed Tym stanąć.

212 On również powiedział: „Tam, gdzie jest Ścierw”, albo Słowo, „tam, w danym sezonie, będą zgromadzone orły”. Więc to jest Mat- . . . Wy chcecie to zapisać, to jest Mateusz 24:28. Jeszcze troszeczkę wcześniej, Mateusz 24:24, cztery wiersze pod tym, widzicie, jeżeli chcecie to zanotować. „Tam, gdzie jest Ścierw”, Manna, Słowo, „tam będą zgromadzone orły”.

213 Więc, ja się muszę śpieszyć. Ja tam spojrziałem do góry i zobaczyłem która godzina . . . Jest—jest siedem minut albo osiem minut po dwunastej. Ja się będę naprawdę bardzo śpieszył, albo możemy skończyć to dzisiaj wieczorem, jakkolwiek wy to chcecie zrobić. Tego poranka albo wieczorem? Ha? Ilu musi wrócić po nabożeństwie do domu, pozwól, że zobaczymy twoją rękę, widzisz. Och, ludzie, lepiej to ciągnąć!

Przepraszam, że w ten sposób trzymam tych ludzi tam, przy telefonach, ale ja się pośpieszę. To jest więcej warte, niż wasze pieniądze. Wierzę, że tak jest, dla mnie, widzicie. Wasze pieniądze zginą. To nie zginie; To jest Słowo. Widzicie?

214 „Tam, gdzie jest Ścierw, tam będą zgromadzone orły”. Tam, gdzie jest Ścierw, tam, gdzie jest coś zabitego, tam będą

zgrupowane orły. Tam, gdzie jest świeże Mięso, Słowo na dany sezon, tam się zgrupują orły.

Ale po tym, jak to się zepsuje, wtedy sępy będą się wokół tego tłoczyły. Tak. Widzicie co ja mam na myśli? Gdy coś zostało zabite, tam przychodzą orły; lecz po tym, jak to tam leży i gnije—wtedy przychodzą tu sępy. Orzeł nie będzie miał z tym nic do czynienia. Widzicie?

Jezus powiedział: „Tam, gdzie jest Ścierw”, gdzie spadła Manna, tej nocy, kiedy spada świeża Manna, „tam orły zgrupują się przy Niej”. To jest Manna na ten dzień. Widzicie? Zauważcie.

<sup>215</sup> Ale potem, kiedy ona się robi zepsuta, wchodzi do niej robaki, wtedy przychodzą tu sępy. One jej nie mogą wyczuć, dopóki ona się nie zepsuje. Nic dziwnego, że Jezus stanął tam i powiedział: „Jerozolimo, ty, która ukamienowałaś każdego proroka!” Zwróćcie uwagę na ten zaimek osobowy, widzicie, „Jerozolimo, Jerozolimo, jak często Ja chciałem...” Kim On był? „Jak często Ja chciałem zgrupować was jak kura by zgrupowała swoje potomstwo, was, którzy ukamienowaliście każdego proroka, którego Ja do was posłałem”, ten wielki kościół, Jerozolima.

<sup>216</sup> Ta Jerozolima, która nie jest tu, na ziemi, „lecz my jesteśmy z Górnej Jerozolimy”, skąd pochodzi Słowo, dzięki predestynacji, widzicie. Nie stara Jerozolima, która ginie; Nowa Jerozolima, która nie może zginąć. Nie stara Jerozolima zbudowana przez człowieka; lecz Nowa Jerozolima, zbudowana przez Boga, widzicie, to Słowo tam, u góry, które jest teraz manifestowane. „W domu Mojego Ojca jest wiele pałaców. Idę, żeby je dla was przygotować”, Stworzyciel robi ulice ze złota i tak dalej. To jest To, co nie zginie.

<sup>217</sup> „Jerozolimo, Jerozolimo, jak często Ja chciałem”, od początku czasu; nie trzecia Osoba, ktoś inny, lecz: „Ja chciałem was osłonić jak kura osłania swoje potomstwo, lecz ty nie chciałaś. Lecz teraz twoja godzina nadeszła”. Widzicie?

„Gdzie jest Ścierw, tam się zgrupują orły”. Lecz po tym, jak ścierw się zepsuje, myszolowy się zgrupują. Widzicie?

<sup>218</sup> Zauważcie. Mojżesz, on nigdy nie dał Bożym dzieciom... Mojżesz był orłem i on nigdy nie dawał Bożym dzieciom tego, co zostało po Noem. Widzicie? On miał świeże Boże Słowo. „Pan Bóg spotkał mnie na pustyni, potwierdził Swoje Słowo i posłał mnie tutaj, żebym was wywołał”. Potem pojawili się wokół podrabiacze, podrabiając to. Widzicie? Lecz on miał Słowo tej godziny.

Ponieważ Bóg powiedział do Abrahama, tego, który miał obietnicę: „Twoje nasienie będzie przybyszem w obcej ziemi przez czterysta lat, lecz Ja ich odwiedzę i wyprowadzę ich mocną ręką”.

219 Mojżesz powiedział: „Więc, Pan Bóg będzie do mnie mówił i pokazywał mi, i On mi powiedział co zrobić, i ja wam powiem”. Powiedział: „JA JESTEM’ mnie posłał”.

„JA JESTEM!” Nie „Ja byłem, albo będę”. „JA JESTEM”, czas terażniejszy, Słowo teraz. Nie Słowo, które było, Słowo, które przyjdzie; Słowo, które jest teraz. Widzicie? Zrozumieliście to? „JA JESTEM!” „JA JESTEM” to jest Słowo. „Na początku było Słowo i Słowo było u Boga”. Czy to jest prawda? „JA JESTEM”. „Bóg posłał mnie, jako Swego proroka, żeby potwierdzić, że to jest prawda. Ja jestem odpowiedzią na to Słowo, powiedział, żebym ja tutaj przyszedł i zrobił to”.

220 I kiedy on to zrobił, faraon powiedział: „Więc, my mamy wielu chłopaków w naszej grupie, którzy też mogą to zrobić”, podrabiacze.

Jezus powiedział: „Więc, to ma się jeszcze raz powtórzyć w tych ostatnich dniach”, widzicie, roszczą sobie prawa do tej samej rzeczy. Patrzcie, kto przyszedł pierwszy. Patrzcie, kto został ze Słowem. To jest to. Po tym to można poznać, więc widzicie.

221 Zauważamy, że Mojżesz nie dał im tego, co było z czasów Noego. „My teraz zbudujemy arkę, ponieważ to jest Słowo, wiecie. Noe pewnego dnia zbudował arkę”. Nie, sępy się tym karmiły. Nie. Nie.

222 To jest obiecane Słowo. Zauważcie, jako przesłanie, które on miał od Boga, on miał prawdziwe, predestynowane Boże Słowo na tę godzinę.

Tak samo Jezus nie podawał im resztek Mojżesza. Mojżesz miał Słowo na tę godzinę, lecz Mojżesz był prorokiem. Tutaj jest Sam Bóg, widzicie, On nie podawał im Mojżesza—Mojżesza resztek.

Lecz spójrzcie tylko na sępy, tam, w organizacji, które się tym objadały. „My wiemy! My mamy Mojżesza! My nie musimy mieć Ciebie”.

223 On powiedział: „Gdybyście znali Mojżesza, znalibyście Mnie, ponieważ Mojżesz mówił o Mnie”. Widzicie?

„Tam, gdzie jest Ścierw, tam się zgromadzą orły”. Orły! Świeżo zabite Słowo, Słowo, które było hodowane, tuczone, zostało zamanifestowane i podane jako Pokarm dla dzieci.

Więc, stare ścierwo, które leżało tam przez setki lat, ono tam będzie.

Tak samo teraz! Luter miał przesłanie pokuty; lecz wy jesteście bandą luterańskich mysołowów! Baptyści mieli przesłanie; lecz wy jesteście baptystycznymi mysołowami! Widzicie? Zielonoświątkowcy mieli przesłanie; teraz idziemy do domu, zielonoświątkowe mysołowy!

„Ale tam, gdzie jest Ścierw, tam się zgromadzą orły”.

<sup>224</sup> Pamiętajcie, nie moglibyście nakarmić Luteran, kiedyś w tamtych dniach (teraz możecie) katolicką padliną. Nie, panowie. On miał świeże mięso. To był ten wiek kościoła.

Nie moglibyście nakarmić metodysty przesłaniem Lutra. Och nie, on nie chciał tej padliny. To jest zepsute. Widzicie, Życie to opuściło, odeszło i przeszło do czegoś innego. To jest stare żdźbło, które tam jest od dawna martwe. Życie idzie do przodu.

Tak samo nie możecie nakarmić Oblubienicy Jezusa Chrystusa pentekostalizmem. Nie, naprawdę! Organizacje, które ruszają się od robaków; nic nie robią! Nie, nie!

Bo taka jest obietnica: „I zanim przyjdzie ten wielki i straszny dzień, Ja pošę wam proroka Eliasza. On jeszcze raz przywróci serca dzieci z powrotem do Wiary ojców”. „Wszystkie te obietnice zostały uczynione w Biblii, Ja to zrobię i tam zgromadzą się orły”. „Wszyscy, których dał Mi Ojciec, przyjdą do Mnie”. Widzicie?

<sup>225</sup> Jezus tego nie próbował. Lecz, kiedy Jezus przyszedł, On znalazł te stada sępów: „My mamy Mojżesza i zakon”. Widzicie? Więc, to było dobre jedzenie kiedyś, kiedy to zostało zabite i podane im. Widzicie, wtedy to było w porządku.

Lecz to jest to, co zostało przepowiedziane samemu Mojżeszowi, który zabił tę ofiarę, powiedział: „Pan, wasz Bóg, wzbudzi pomiędzy wami, z waszych własnych braci, Proroka. Stanie się, że każdy jeden, kto nie przyłgnie do tego Proroka i do tego, co On mówi, będzie wycięty spośród ludu”. I tak było.

<sup>226</sup> Patrzenie, jak właśnie tam wypełniło się mniej więcej sześćset różnych prorocत्व Starego Testamentu, odnośnie Jezusa Chrystusa. „Przebili Moje ręce i Moje stopy”. Mniej więcej, zapomniałem ile się wypełniło w ostatnich siedmiu albo ośmiu godzinach Jego życia, wszystko, co ci prorocy powiedzieli, doskonale.

<sup>227</sup> Gdybym ja dzisiaj prorokował, że jakaś rzecz wydarzy się za rok od teraz, być może ja mam—ja mam dwadzieścia procent szansy, żeby to się stało, czy to jest coś dobrego, czy złego. I gdybym ja przepowiedział, że to się stanie i nie powiedziałbym kiedy, mam mniejszy procent. Gdybym przepowiedział kiedy to się stanie, to mi daje mniejszy margines. Gdybym przepowiedział miejsce, w którym to się stanie, to mi daje jeszcze mniejszy margines. Gdybym przepowiedział . . . kto by to miał być, to dalej mam margines mniej więcej jeden do stu tysięcy, że to się w ogóle stanie, jeżeli to nie jest prawda.

A każde Słowo, alleluja, które było napisane o tym Mesjaszu, wypełniło się co do litery. Tak, że On nawet pewnego dnia, czytając Pisma, zatrzymał się dokładnie w środku zdania i powiedział: „Duch Boży jest nade Mną, abym głosił Ewangelię

i wyzwolił...” I zatrzymał się dokładnie w środku zdania, ponieważ reszta dotyczyła Jego drugiego Przyjścia. Amen! „Niebo i ziemia przeminą; lecz Moje Słowa nie”. Widzicie?

<sup>228</sup> On wtedy był Słowem, które ich wtedy karmiło. Mojżesz powiedział im Prawdę; ale, widzicie, oni zawsze robią z tego denominację, po to, żeby sępy...

Zostaje Tego trochę po tym, jak orły zjadły i poszły do domu. Potem one czekają, żeby zobaczyć coś jeszcze. „Słowo”, one mówią: „tutaj On powinien przyjść. Wczoraj mieliśmy karibu; jutro mamy owcę”. Widzicie co mam na myśli? „Tam jest stara padlina karibu, rozkoszują się, lecz dzisiaj mamy owcę. Gdzie to jest?” Widzicie co mam na myśli? Anielski Pokarm! Pewnego dnia ludzie jedli mannę, jeżeli oni próbowali ją przetrzymać do następnego dnia, ona robiła się trująca. Czy nie widzicie wszystkich tych przedobrazów, jakie to doskonałe? Tak samo teraz!

<sup>229</sup> Zauważcie, sępy, za dni Jezusa, również wypędzaly diabły; namaszczone na starej padlinie. Czy to jest prawda? One wypędzaly diabły. Jezus tak powiedział.

I pamiętajcie, oni mieli proroków w tamtych dniach. Kajfasz, arcykapłan, prorokował. Ilu to wie? Kajfasz prorokował. Zwróćcie uwagę na pozycję chwastu na polu; on jest podlewany przez to samo namaszczenie. Dlaczego Biblia mówi, że on prorokował? „Ponieważ on był w tym roku arcykapłanem”. Zepsuty padlinożerca, chwast i oset, który siedział pomiędzy Pszenicą; lecz był na nim Duch, prawdziwy Boży Duch Święty. Był na nim Boży Duch Święty, żeby głosił, prorokował i przepowiadał to, żeby to się stało; i zaparł się, i ukrzyżował właśnie potwierdzone Słowo na tę godzinę.

Och litości, bracie! Jak długo jeszcze musimy te rzeczy mówić, widzicie, jak wiele miejsc Pisma jeszcze będziemy przechodzić? Ja się pośpieszę. Mam tu mniej więcej dziesięć stron miejsc Pisma, jak udowodnić te wszystkie rzeczy. „To samo słońce na sprawiedliwych i niesprawiedliwych”.

<sup>230</sup> Jezus to powiedział, żeby to udowodnić. „Jeżeli Ja palcem Bożym wypędzam diabły, z czyją pomocą wasze dzieci je wypędzają?” Więc, oni wypędzali diabły. Oni prorokowali. Czy to jest prawda? Ale nie rozpoznali, że On był Słowem na tę godzinę (dlaczego?), ponieważ On nie był z nimi związany.

Teraz weźmy Mateusza 24:24, „Falszywi Chrystusowie”, ci namaszczeni, „powstaną i będą to prorokować, fałszywi prorocy”, widzicie, „i zwiódą samych Wybranych, gdyby to było możliwe”. Teraz to rozumiecie?

<sup>231</sup> Zwróćcie uwagę na dzieci; „Dzięki komu dzieci... Jeżeli ja Bożym Słowem wypędzam diabły”, gdzie On był Bożym Słowem, „dzięki komu wasze denominacyjne dzieci je wypędzają?” Teraz, i tylko Bóg może wygnać diabła, my to wiemy, tylko Bóg.

Ponieważ silny człowiek musi być silniejszy, niż ten, który jest w domu. Oni mieli moc, żeby to zrobić.

Wy wiecie, że tam, w Objawieniu, jest powiedziane, że on miał . . . antychryst, który powstał w tych ostatnich dniach, „Czynił znaki i cuda, które zwiodyły nawet tych, którzy mieszkali na obliczu ziemi, i zwiódł każdego jednego z nich, chrześcijan, i wszystkich, których imiona nie były zapisane w Barankowej Księdze Życia”, odpowiedź na Mateusza 24:24, „których imiona nie były zapisane w Barankowej Księdze Życia od założenia świata”.

To Życie, które było w korzeniu tego—tego prawdziwego drzewa pomarańczy, które przeszło przez te wszystkie cytrusy i wszystko inne, i przeszło dalej, i umieściło owoc na szczycie drzewa, ponad wszystkimi denominacyjnymi szczepkami i gałęziami. Rozumiecie to? Ja się pośpieszę. Ten silny człowiek . . .

<sup>232</sup> Pamiętajcie teraz Dawida, on był uczciwy, szczery, próbował wykonać dla Boga pracę i nie był ordynowany, żeby to zrobić.

„Oni”, ci namaszczeni; lecz Jezus powiedział: „Oni nauczają Doktryny, interpretacji (Pism) człowieka”, widzicie, nie Słowa Bożego, nie Jego potwierdzonego Słowa; nauczają historycznego Chrystusa, widzicie, czegoś, co było.

I Biblia mówi: „On jest”. „JA JESTEM”, nie „Ja byłem, czy będę”. „JA JESTEM, właśnie teraz”. On jest Słowem, które tutaj żyje.

On był, na początku, On był w . . . On był w źdźbłach; On był w kłosie; On był w łusce; lecz teraz On jest w Ziarnie.

<sup>233</sup> Więc, wróćcie z powrotem i spróbujcie żyć jeszcze raz? Co gdyby to Życie wróciło, które myślicie, że (odeszło), gdyby Życie mówiło, gdyby wróciło po tym, jak ta stara łuska uschła, gdyby tylko wróciło i żyło w niej na nowo? Ono tego nigdy nie robi. „Ponieważ to jest niemożliwe, żeby ci, którzy raz byli oświeceni” i nie poszli do przodu ze Słowem, kiedy to się stało, „oni są martwi, już po nich; i są cierniami, i ostami, które są bliskie odrzucenia, których końcem ma być spalenie”. Czy to jest prawda?

Teraz, śpieszę się tak bardzo jak umiem.

<sup>234</sup> Zwróćcie teraz uwagę na Pismo. Nauczają historycznego Boga, widzicie, tak samo, jak usiłują żyć w przeszłości, na przykład: „Więc, Wesley powiedział *to-i-to*”. Albo: „*Ten-i-ten* powiedział *to-i-to*”. Wy odrzucacie obiecane Słowo tego dnia, Manę, która jest wyraźnie zidentyfikowana z tym dniem. Oni próbują umieścić swoje stare, luterańskie, baptystyczne, zielonoświątkowe wino w naszych nowych butelkach. To nie działa. I nasze nowe Wino w ich starych butelkach nie będzie działać. Jeżeli oni próbują umieścić nowe Wino w denominacji,

to ich głupota się zmanifestowała. Oni tego nie mogą zrobić. To ją rozrywa.

<sup>235</sup> „Więc, bracie, ja widziałem Boże Słowo doskonale dzięki Słowu!”

„Więc popatrz tutaj, doktorze, jeżeli... My—my Tego nie możemy mieć”. Ned, ja myślę, że ty coś z tego ostatnio miałeś. „My, my po prostu nie możemy Tego tu teraz mieć. Ja bym raczej wolał, żebyście wy może po prostu poszli dalej”. Wiecie. Widzicie, to nie będzie działać. To wybucha.

„Nie nakładasz nowej łąty na stare ubranie, bo wszystko porozdzierasz”. Widzicie? Czy Jezus tego nie powiedział? Nie możesz wlewać nowego Wina do starych butelek. To je rozerwie. Nowe Wino ma w sobie Życie. W porządku.

<sup>236</sup> Zwróćcie uwagę na coś tutaj, teraz, naprawdę szybko, kiedy kończymy... naszą mowę. Zwróćcie uwagę na Objawienie 16:13 do 14, jeżeli chcecie to zanotować. Może ja już nie będę miał czasu, żeby w to wejść. Ja chcę żebyście wy byli pewni i żebyście to widzieli. Więc, zauważcie, to brzmi pomiędzy Szóstą a Siódmą Czaszą.

<sup>237</sup> Więc, my jesteśmy... skończymy już za minutkę, jeżeli po prostu możecie wytrzymać kilka minut dłużej. Właśnie kończę.

<sup>238</sup> Zauważcie, Objawienie 16:13 do 14, pomiędzy Szóstą a Siódmą Czaszą „Trzy nieczyste duchy, jak żaby”. (zauważyliście to?) „wyszły z czyichś ust”. Więc, zauważcie, szybko. Jesteście gotowi? Powiedzcie: „Amen”. [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Trójca duchów!

<sup>239</sup> Więc, denominacyjny bracie, po prostu siedź spokojnie przez minutkę. Nie wstawajcie i nie wychodźcie z pokoju, wy tam, przy tym radiu, podłączeni telefonicznie. Nie wyłączajcie waszego magnetofonu. Siedzicie spokojnie tylko przez minutkę i słuchajcie. Ty, który narodziłeś się z Boga, zrobisz to.

<sup>240</sup> Trójca żab! Żaba jest zwierzęciem, które zawsze patrzy do tyłu. Ona nigdy nie patrzy tam, gdzie idzie; ona patrzy tam, skąd przyszła. Widzicie? Czy wy nie widzicie? Gdzie narodził się trynitarianizm? Pamiętajcie, „trzy nieczyste duchy”, pojedyncze duchy. Czy wy to rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

<sup>241</sup> Zauważcie, one patrzą do tyłu, na Sobór Nicejski, gdzie narodziła się doktryna trójcy, nie w Biblii. Nie ma takiej rzeczy. One patrzą do tyłu, na Sobór Nicejski w Nicei, w Rzymie, gdzie trójca się urodziła.

Zauważcie skąd oni pochodzą. Zauważcie. I ta trójca żab wyszła z tej starej trójcy, zrodziła nową trójcę, ich matka. Skąd to wyszło? Trójca, „smok”, widzicie, „bestia”, i „fałszywy prorok”. Nowa trójca. Bo kiedy te trzy żaby wyszły? Kiedy one wyszły? Zauważcie, one tam były przez cały czas, lecz

nie zostały zmanifestowane wcześniej, niż pomiędzy Szóstą i Siódmą Czaszą, tuż, zanim Pieczęcie zostały otwarte (Hmm?), żeby to objawić.

„Ponieważ w Przesłaniu siódmego anioła Boże tajemnice miały zostać poznane”, wszystkie te trynitariańskie rzeczy, fałszywe chrzty, i wszystko miało zostać zmanifestowane. Niech nam Bóg pomoże zobaczyć co jest Prawdą! I nie myśleć, że to jest ktoś, kto próbuje coś powiedzieć, żeby . . .

<sup>242</sup> Wyczuwam ducha, który się na To oburza, widzicie. Ja nie mówię od siebie, bracie. To, co ja mówię, jest od Anioła Pańskiego, który jest w obozie. To jest dokładnie prawda.

<sup>243</sup> Zauważcie, trójca! „Smok”, ilu z was wie czym był smok? To był Rzym. „A smok stał przed niewiastą, by pożreć jej dziecko, jak tylko ono się narodziło”. Czy to jest prawda? Co „bestia” w Biblii oznacza? Moc. W porządku. „Fałszywy prorok, fałszywy prorok”, fałszywy namaszczoney. Widzicie?

<sup>244</sup> Gdzie rozpoczął? To jest „fałszywy prorok”, liczba pojedyncza. „Fałszywy prorok”, pierwszy papież; i stamtąd wyszła „prostyutka i matka nierządnic”, cała ta rzecz.

Powstawała fałszywa trójca; nie we wczesnych dniach, ona by nie mogła być zmanifestowana we wczesnych dniach, ona z tym przeszła prosto przez to. Lecz kiedy przyszło Siedem Pieczęci i te tajemnice zostały otwarte i objawione, właśnie wtedy „żaby, trzy nieczyste duchy, jak żaby, wyszły, żeby się zmanifestować”, doktryna trójcy, przeciwna Prawdzie. Widzicie? Ha!

Widzicie skąd to przyszło? Widzicie gdzie to wraca? Rada Ekumeniczna. Oni wszyscy i tak są braćmi; te same duchy, to samo.

I patrzcie. Tak zwodnicze, czynią cuda! I to są diabły, które chodzą do wszystkich bogów ziemi, czyniąc cuda, żeby ich zwieść w tym ostatnim dniu, i im się uda to zrobić. Co Bóg powiedział o tym złym duchu?

Powiedział: „Zstąpię, dostanę się do ust tych proroków i sprawię, żeby prorokowali kłamstwo, by spowodować, żeby Achab tam wyszedł i został zniszczony”.

<sup>245</sup> Bóg powiedział: „Idź. Uda ci się. Skłonisz ich, żeby w to uwierzyli. Oni już od początku nie są na Słowie”. Widzicie? „Idź, bo ty go przekonasz. Ty będziesz tym, który to robi, kiedy dostaniesz się do tych fałszywych proroków, ponieważ on polega właśnie na nich. I on nic nie wie o Słowie, ani nie będzie próbował się o Tym uczyć. On tego nie może zrobić, bo on jest od początku ostem”. Widzicie? Widzicie? „Uda ci się”.

<sup>246</sup> Popatrzcie tutaj, na te fałszywe żaby, które patrzą do tyłu: „Więc, wiesz co oni wtedy powiedzieli w Nicei?”



Mnie nie obchodzi o czym oni mówili tam, w Nicei. Ja mówię co oni powiedzieli tutaj, przed Tronem Boga; co miało być, nie co było; co będzie, bo On jest „JA JESTEM”, Widzicie?

„Falszywi”. Patrzcie na to. Ha! Zauważcie skąd oni przychodzą.

<sup>247</sup> Teraz, słuchajcie uważnie. Widzimy to wyraźnie, po tym, jak zostało otwartych Siedem Pieczęci, to jest po to, żeby objawić tajemnicę. Czym jest ta trójca? Widzicie? Gdzie to w ogóle zostało nazwane trójcą? Widzicie? Gdzie w Biblii On w ogóle powiedział słowo trójca? Gdzie by mogło być trzech Bogów, że my oddajemy cześć trzem Bogom i nie jesteście poganami?

Jak oni mogą być rozdzieleni, skoro On powiedział: „Ja i Mój Ojciec jesteśmy Jedno”? „Jeżeli nie uwierzycie, że Ja jestem Nim, zginiecie w waszym grzechu, widzicie, waszej niewierze”. Grzech jest niewiarą. „Zginiecie w waszej niewierze”.

Och, kim jestem według was i skąd przybyłem  
Ja?

Czy znacie Mego Ojca, jak On na Imię ma?  
JAM JEST Róża Saronńska, Poranna Gwiazda  
ta.

Możecie mi powiedzieć Kim On jest?

Mówiłem do Mojżesza z płonącego krzaka.  
JAM JEST Bóg Abrahama, Błyszcząca  
Gwiazda ta.

JAM JEST Róża Saronńska i skąd przyszedłem  
Ja;

Czy znacie Mego Ojca, jak On na Imię ma?  
(Amen!)

JAM Alfa, Omega, od Początku do Końca;  
JAM JEST całym stworzeniem, na Imię Jezus  
mam.

<sup>248</sup> To jest prawda. Żadna trójca! Nie, panowie. To jest fałszywa rzecz.

Siedem Pieczęci otwiera te tajemnice, które „powinny zostać ukończone”, pokazuje. Pieczęć otwarta; rozmieszcza, pokazuje, wyjaśnia ukryte Prawdy, które Pieczęcie ukrywały przez te wszystkie lata, przez te wszystkie kościoły i denominacje.

„Wielka prostytutka” z Objawienia siedem-... Kim ona była? Lecz ona jest „MATKĄ NIERZĄDNIC” również. Widzicie?

<sup>249</sup> „Więc, ty ich nazwałeś ‘sępami’”, mówicie: „Bracie Branham”. To jest prawda.

Lecz, pamiętajcie, sęp jest ptakiem. On również jest namaszczoney do latania. „Te dwa duchy będą tak blisko, że to by zwiodło Wybranych. . .” Sęp jest tak duży jak—jak orzeł. On

mógłby latać jak orzeł; i jest namaszczone do latania lub do głoszenia, lub do prorokowania, zauważcie, tak samo jak orzeł. Lecz on nie może lecieć za orłem na wysokości. Nie, nie. Jeżeli on spróbuje lecieć za orłem—jego głupota będzie zmanifestowana. Tak, panowie. On nie jest w stanie lecieć za orłem.

Och, wy możecie powiedzieć: „Ja wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Ja wierzę w Boga Ojca, Wszechmocnego, Stworzyciela niebios i ziemi; Jezusa Chrystusa, Jego Syna”, i tak dalej. Och, pewnie, oni to mogą zrobić. Ale co z tym, że On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki? Widzicie?

<sup>250</sup> Orzeł jest szczególnie zbudowanym ptakiem. Nie ma na ziemi nic takiego jak on. Widzicie? On—on. . . Gdyby myślołów próbował go naśladować, lub jakkolwiek inny ptak, on by się rozpadł. Jego głupoty by zostały zmanifestowane, na pewno. On by popękał, kiedy próbowałby umieścić nowe Wino w starej butelce. Widzicie, on by popękał. On by się rozpadł. On nie jest stworzony, on nie. . . Jego ciało nie zostało zmontowane z taką strukturą, żeby go tam utrzymać. Gdy on dostanie się do tych wielkich sfer, tam dalej, jeżeli nie został tak stworzony, wyznaczony, predestynowany, jako urodzony orzeł, on się rozpadnie na kawałki. Widzicie? Pióra by mu powypadały ze skrzydeł i on by spadł na ziemię. Pewnie. On nie może lecieć za orłem na wysokości. Jeżeli on próbuje—jego głupota będzie zmanifestowana. Tak jest. Nie dacie rady.

<sup>251</sup> Dlaczego? On nie może widzieć tak jak orzeł. Co dobrego to robi, żebyś próbował skoczyć naprawdę wysoko i nie widzisz gdzie jesteś, gdy jesteś tam, u góry? I gdyby on spróbował, nawet spróbował podrobić tego orła, na wysokości, on stałby się taki ślepy, że on by nawet nie wiedział do czego on się doprowadził. Tak jest. On krzyczy i wrzeszczy, i tak się zachowuje; ale powiedz do niego Słowo, chłopie, tam daje się poznać jego głupota.

Powiedz mu o chrzcie w Imię Jezusa Chrystusa, albo, że On jest ten sam wczoraj, dzisiaj i zawsze, wszystkie—wszystkie podobne temu rzeczy, i powiedz mu to. „Więc, och, teraz, poczekaj minutkę!” Widzicie? Och, tak, tam jego piórka odpadają. Widzicie, on cały podskakiwał, prorokował, wypędzał diabły i mówił językami, i krzyczał, i tak się zachowywał, biegając po podłodze do góry i na dół. Ale nie próbuj go naśladować Tam; więc on będzie z pewnością rozpoznany.

Mimo to, on jest ustanowiony. On jest namaszczone. On umie latać. On umie balansować, dostać się tam, ale nie. . . tylko tak daleko. Widzicie, on może jeść padlinę, lecz on nie może jeść świeżego Mięsa, które przychodzi z Tronu.

On jest ślepy. On jest całkowicie zajęty, ale on nie wie czym jest zajęty. Widzicie, ten sam Duch, który na niego spadł jak deszcz, ale żeby z niego zrobić pszenicę; on od początku nie jest pszenicą. On pęka. „Och, ja nie mogę iść na jakieś. . . Och, nie,

panowie! Ja wiem, że doktor Jones powiedział . . .” W porządku, idź naprzód. Widzicie? Idź naprzód, jeżeli chcesz.

<sup>252</sup> Nie, zauważcie, on nie jest urodzony, albo zbudowany, albo predestynowany, żeby być tego rodzaju ptakiem. On może . . . On jest . . . mógłby być cytryną, która rośnie na drzewie pomarańczowym, lecz on nie wyrósł z korzeni. On jest czymś, co zostało dodane. I kiedy oni, w swoich denominacjach, dostają się tak wysoko, że nie są w stanie zobaczyć potwierzonego, predestynowanego Bożego Słowa, wtedy ich głupota się okazuje. „Och, te rzeczy, Aureola nad głową i wszystko, och, To jest nonsens”. Widzicie? Okazuje się.

<sup>253</sup> On nie został tak zbudowany, żeby widzieć tak daleko. On może widzieć tylko tak daleko, jak jego denominacyjne okulary pozwolą mu patrzeć. Lecz, poza tym, on jest tak ślepy, jak nietoperz. Jego głupota się właśnie wtedy okazuje. Widzicie? To właśnie tam prawdziwy orzeł siada, żeby jeść. Tak panowie. To właśnie tam prawdziwe, wybrane orły widzą kim on jest. Kiedy on nie jest w stanie przyjąć Słowa, one już wtedy wiedzą, że on jest denominacyjnym sępem.

<sup>254</sup> Dlaczego, dlaczego on nie może latać? Bo, patrzcie, czym on się karmił. On się karmił zepsutą, denominacyjną padliną. Ona nie—ona nie uduchowi jego ciała, nie da mu duchowej sprawności, innymi słowy, żeby go podnieść ponad denominacyjne różnice. Widzicie? Widzicie, on jest po prostu karmiony zepsutymi rzeczami; jego ciało jest z tego zbudowane. On nie może polecieć tam, do góry, gdzie świeże Mięso zanoszą tego orła. On tego po prostu nie może zrobić. Widzicie?

<sup>255</sup> Tak się wypełnia Mateusz 24:24. On lata, skacze w górę, w powietrzu, trzepocze skrzydłami, lecz on po prostu nie może wznieść się dostatecznie wysoko. Widzicie? Tak jest. Widzicie, on nie może polecieć, on nie może wznieść się wystarczająco wysoko, żeby się dostać do tej świeżej Manny. On może jeść starą manę, która jest tam, na dole, na ziemi, stare, martwe króliki, które zostały przejechane tydzień temu, i miesiąc temu, albo czterdzieści lat temu, plugastwo. On może to jeść i po prostu rozkoszować się tym, i skrzeczeć, wrzeszczeć, i tak się zachowywać, skakać do góry i latać jak inny orzeł. On jest namaszczony, tak jak ten drugi ptak.

I on, ten myszołów, jest przedobrazem orła. My to wiemy. Z pewnością jest, lecz on nie może naśladować tego prawdziwego orła. Widzicie? On tego po prostu nie może zrobić. Nie, panowie. Jego ciało nie jest tak zbudowane; on się odżywił inną padliną, widzicie, i to nie będzie . . . to nie—to nie będzie świeże Mięso, świeża Manna. To by było coś, co Luter powiedział, Wesley powiedział, albo doktor *Taki-i-taki* powiedział. To nie będzie coś, co Jezus powiedział na tę godzinę.

<sup>256</sup> Chodźcie, zakończmy teraz. Ci namaszczeni, „Chrystusowie”, w tych ostatnich dniach, ale „fałszywi nauczyciele i fałszywy prorok”. Zobaczcie, jakie to uderzające! Teraz bym chciał, żebyście to porównali; nie mamy czasu, żeby to przeczytać, Mateusza 24:24 z Drugim Tymoteusza 3:8.

Mateusz 24:24 mówi, że w ostatnich dniach, widzicie, „Przyjdą fałszywi Chrystusowie”, fałszywi namaszczeni, „fałszywi prorocy, i będą pokazywali znaki i cuda”, dokładnie jak Ci prawdziwi—Ci prawdziwi, „i—i prawie zwiódą samych Wybranych”. Więc zauważcie, to był Jezus, który to mówił.

<sup>257</sup> Tu przyszedł Paweł, bezpośrednio za Nim, i powiedział: „Więc, w tych ostatnich dniach przyjdą ludzie religijni, widzicie, mający formę pobożności. I będą zwodzić głupie kobiety, zwiedzione wszelkiego rodzaju świeckimi pożądlivościami”.

I oni się dziwią, mówią; „Dlaczego ty się przyczepiasz do tych kobiet?” Och, na litość . . . Oni po prostu nawet Tego nie widzą.

„Prowadzą głupie kobiety, obciążone przez różne pożądlivości”, z dala od takich rzeczy, jak na . . . tych . . . Widzicie, „I jak Jannes i Jambres . . .”

Mateusz 24:24, „fałszywi Chrystusowie”, fałszywi namaszczeni, czyniący znaki i cuda, żeby zwieść Wybranych.

„Więc, jak Jannes i Jambres przeciwstawiali się Mojżeszowi, tak samo ci zatwardziały; zatwardziały umysł, odnośnie Wiary”. Nie „jakiejś” wiary. „Właśnie tej Wiary!”

„Jedna Wiara, jeden Pan, jeden chrzest- . . .” Nie możecie mieć „jednej Wiary” bez wiary w „jednego Pana”. Nie możecie mieć dwóch chrztów, i to nie jest jeden w Ojca, Syna i Ducha Świętego. „Jeden chrzest”, Jezus Chrystus. Tak jest. Widzicie, fałszywy chrzest!

<sup>258</sup> Zauważcie, porównajcie to teraz razem, kiedy wrócicie do domu. Zauważcie, Mateusz 24:24, Jezus mówi; Paweł, Drugi Tymoteusza 3:8; wiele innych. I teraz porównajcie to.

<sup>259</sup> A potem weźcie inne miejsce Pisma, Łukasz 17:30, Malachiasz 3.

„Jak Jannes i Jambres przeciwstawiali się Mojżeszowi”, namaszczenemu Słowu tej godziny, „tak samo ci ludzie będą”, nie człowiek, „ludzie”, ci namaszczeni, „stawiali opór Prawdzie”.

<sup>260</sup> „Właśnie w tym dniu ten Syn człowieczy jest objawiony”, Objawienie 10:1 do 7, przeczytajcie to jak wrócicie do domu, „Przesłanie siódmego anioła, otwarcie Pieczęci”. Co to jest? Anioł nie jest Synem człowieczym; ale posłaniec objawia Syna człowieczego. Czy możecie to teraz rozdzielić? Właśnie tutaj to się wydaje być dla was takie twarde, widzicie. Nie Syn człowieczy Osobiście; ale siódmy anioł, siódmy posłaniec objawia publicznie Syna człowieczego, ponieważ To opuściło

łuskę. On Tego nie może zorganizować. To jest Samo Ziarno, jeszcze raz.

„I w tym dniu Jannes i Jambres będą się sprzeciwiać”, ci namaszczeni, (niby wierzący i niewierzący, kościół formalny i zielonoświątkowcy) staną przeciwko prawdziwemu Ziarnu, „ale zostawcie ich w spokoju; ich głupota będzie zmanifestowana, jak tamtych była”. Widzicie? Czy teraz rozumiecie? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

<sup>261</sup> Objawienie 10 mówi: „W dniach, kiedy zabrzmi siódmy anioł”. Więc, pamiętajcie, siódmy, Laodycejski Wiek Kościoła. „Dźwięk tego anioła”, kiedy ten wiek kościoła stał się denominacją i stał się wiekiem kościoła, gdy to się stało w tej zielonoświątkowej organizacji; kiedy posłaniec do tego. . .

Kim był każdy posłaniec? Kim był Marcin Luter? Napomnieniem dla katolika. Kim był Wesley? Napomnieniem dla Luteran. Kim byli Zielonoświątkowcy? Napomnieniem dla tych innych. Gdzie Życie teraz poszło? Daleko od organizacji. Nie ma więcej łuski; to jest Ziarno. Co to jest? Napomnienie dla Zielonoświątkowców, widzicie, żeby wypełnić Pismo tej godziny. Widzicie?

<sup>262</sup> Zauważcie, właśnie tego dnia, gdy ten posłaniec. . . Nie kiedy on zaczyna, ale kiedy zaczyna ogłaszać swoje Przesłanie. Widzicie? Pierwsze Pociągnięcie—uzdrowienie; Drugie Pociągnięcie—prorokowanie; Trzecie Pociągnięcie—otwarcie Słowa, tajemnice objawione. Nic więcej, nie ma więcej wyższego porządku niż prorocy, żeby objawić Słowo. Ale jedynym sposobem, w jaki prorok może być potwierdzony, jest poprzez Słowo. I pamiętajcie, Trzecie Pociągnięcie było otwarciem Siedmiu Pieczęci, żeby objawić ukrytą Prawdę, która była zapieczętowana w Słowie. Widzicie to? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.]

To jest wtedy, w tym dniu, kiedy ta rzecz ma mieć miejsce, że Jannes i Jambres pojawiają się na nowo, podrabiacze. Tak, jak zrobili, kiedy Mojżesz pojawił się z oryginalnym Słowem, żeby To powiedzieć, oni się pojawiają, żeby To podrobić. To jest dokładnie prawda. Więc, widzicie czym jest Mateusz 24:24? Widzicie, ci namaszczeni!

<sup>263</sup> Więc, są trzy rzeczy, które zamierzamy powiedzieć zanim zakończymy. To jest to. Chciałbym, żebyście słuchali bardzo uważnie teraz, kiedy kończymy. Trzy rzeczy, pamiętajcie, trzy rzeczy zostały wypełnione. Trzy rzeczy właśnie teraz przed nami leżą.

<sup>264</sup> Pierwsza. Świat jest w stanie Sodomy. Jezus powiedział, że to się stanie. Patrzcie na tę perwersję; nasze kobiety próbują zachowywać się jak mężczyźni; nasi mężczyźni próbują zachowywać się jak kobiety, zniewieściali; zepsuci, brudni,

wredni, opanowani przez diabła, a nie wiedzą o tym. Biblia mówi, że to się miało stać i to jest właśnie tam.

<sup>265</sup> Druga. To jest w tej godzinie, zgodnie z Pismem, tutaj, że pojawia się Jannes i Jambres. Druga.

<sup>266</sup> Trzecia. To jest w tej samej godzinie, w której Syn człowieczy ma być objawiony.

<sup>267</sup> Tutaj jest twój wierzący, twój niby wierzący i twój niewierzący. Tam jest prawdziwe Słowo, wyróżniające się, potwierdzone; tam jest niby wierzący, podrabiający To; i tam jest niewierzący, odrzucający tę całą rzecz.

Lecz czas wieczora dla nas Światłem jest,  
I do Chwały drogę znamy też. (W porządku?)

Narody się kruszą, Izrael się budzi,  
Prawdziwie biblijny to znak;  
I dni pogan zliczone (Sodoma), strachem  
obciążone;

Z wygnania wrócimy i tak.

Odkupienia dzień zbliża się,  
Drży całej ludzkości serce;  
Bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy czyste,  
(tak, żebyście mogli widzieć Słowo tej  
godziny,)

Spójrz w górę, twój dzień zbliża się!

Prorocy powstają (powiedzieli, że oni tu mieli  
być; ci namaszczeni), Prawdy się zapierają,  
że Jezus to jedyny Bóg.

Bo oni w To nie wierzą. Biblia mówi, że to tam miało być. Tutaj to jest!

Lecz pójdziemy w apostołów ślad. (To samo  
Światło! „I przywróć dzieciom Wiarę  
ojców”.)

Odkupienia dzień zbliża się, tak jest,  
Drży całej ludzkości serce, (ziemia się zapada);  
Och, bądźcie pełni Ducha, miejcie lampy  
czyste.

Spójrz w górę, twój dzień zbliża się.

Wierzycie w to? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] W takim razie pochylmy nasze głowy.

<sup>268</sup> To Przesłanie wychodzi do tego narodu od Wschodniego Wybrzeża do Zachodniego, od Kalifornii do Nowego Jorku, w dół na Południe, w górę na Północ, do misji na zewnątrz i gdziekolwiek Ono dochodzi, i w tej świątyni. Jesteśmy biedni. Nie mamy tych wielkich, dużych, kwiecistych rzeczy i ról w telewizji. My tylko próbujemy robić to najlepsze, co możemy. „Lecz wszyscy, których Ojciec Mi dał, przyjdą”.

269 Teraz chcę, żebyście wiedzieli, że to jest pewne, również wy, którzy słuchacie tej taśmy. Moglibyście sobie dzisiaj pomyśleć, że ja próbowałem powiedzieć o sobie, że ja niosłem to Przesłanie. Ja nie mam z Tym nic więcej wspólnego, niż nic, nic więcej, niż tylko głos. I mój głos, nawet wbrew samemu sobie; ja chciałem być myśliwym. Lecz woła mojego Ojca jest to, co ja oświadczam, że mam robić i jestem zdeterminowany, żeby to robić.

Ja nie byłem Tym, który pojawił się nad rzeką; ja tam tylko stałem, kiedy On się pojawił. Ja nie jestem Tym, który dokonuje tych rzeczy i przepowiada te rzeczy, które się dzieją w taki doskonały sposób; ja tylko jestem blisko, gdy On to czyni. Ja byłem tylko głosem, którego On użył, żeby To powiedzieć. To nie było coś, co ja wiedziałem; to jest tylko coś, czemu ja się poddałem, coś, przez co On przemówił. To nie jestem ja, to nie był siódmy anioł, och nie; to była manifestacja Syna człowieczego. Tu nie chodziło o anioła, jego przesłanie; to była tajemnica, którą Bóg odsłonił. To nie jest człowiek; to jest Bóg. Anioł nie był Synem człowieczym; on był posłańcem Syna człowieczego. Chrystus jest Synem człowieczym; On jest Tym, którym wy się karmicie. Wy nie karmicie się człowiekiem; człowiek, jego słowa zawiodą. Lecz wy karmicie się niezawodnym Ciałem-Słowem Syna człowieczego.

270 Jeżeli nie karmiliście się w pełni każdym Słowem, żeby się wzmocnić do latania ponad tymi wszystkimi denominacjami i rzeczami tego świata, to czy zrobicie to w tym czasie, gdy się modlimy?

271 Drogi Ojcze, to jest trudna rzecz. To nie jest łatwe dla śmiertelnika, żeby to zrobić. Ty wiesz wszystko. I ja Cię proszę, drogi Boże, żeby to nie było źle zrozumiane. Lecz niechby ludzie kroczyli w Świetle Twojego Słowa.

272 I, Boże Ojcze, ja nie wiem kto jest Wybrany; Ty wiesz. Ja nie wiem kiedy ma być Twoje Przyjście. Ale ja tylko wiem, że Ty powiedziałaś kiedy to ma miejsce, ci fałszywi, ci namaszczeni; nie natychmiast, kiedy oni zaczęli.

Mojesz po prostu zostawił ich w spokoju, bo on nie mógł z tym nic więcej zrobić. On tylko mógł powiedzieć to, co Ty mówisz. Ty powiedziałaś mu, żeby przywołał pchły; potem oni je przywołali. Ty powiedziałaś mu, żeby przemienił wodę w krew; potem oni to zrobili. Mojesz tylko wykrzykiwał Słowo za Słowem, tak jak Ty powiedziałaś, lecz potem Ty byłaś Tym, Który sprawił, że głupota się zmanifestowała.

273 Więc, Ojcze, Ty dalej jesteś Bogiem. To samo Słowo powiedziało, że to się miało stać w tych ostatnich dniach. Wielu szczerych ludzi, tak jak mówiliśmy ostatniej niedzieli, przyłożyło rękę do tej Arki na nowym wozie, a nie na ramionach Lewitów i padli martwi, „martwi w grzechu i przewinieniach”, argumentując na przekór ich własnemu sumieniu.

274 Wielu usługujących, siedzących w swoich gabinetach, czyta to Słowo i szybko zmienia strony; żeby nie musieć mocno uderzyć, bo wiedzą, że by stracili swoją pozycję społeczną w społeczności, w swoim kościele, i w swojej denominacji. Boże, pomóż nam nigdy tego nie zrobić!

275 Oczyść nasze serca, Panie, z całego brudu tego świata. Panie, ja stoję gotowy do oczyszczenia. Stoję gotowy, razem z tym kościołem i ze wszystkimi, którzy słuchają, i z kimkolwiek, kto będzie słuchał tej taśmy. Ja stoję, Panie, i proszę o oczyszczenie. Panie, zabierz mnie do domu Garniarza i skrusz mnie, ukształtuj ze mnie takiego sługę, jakiego Ty byś chciał.

Bo, Panie Jezuu, „Ja jestem człowiekiem nieczystych ust”, tak jak Izajasz wołał, „mieszkam z ludźmi nieczystych ust; i biada mi, ponieważ ja widzę jak manifestuje się objawienie Boga”, tak jak Izajasz widział Aniołów w Świątyni. Ja widzę koniec czasu, Panie, i biada mi i mojej rodzinie; biada mi i mojemu ludowi. O, Wieczny Boże, zmiłuj się nad nami. Błagam za siebie i za lud. Nie daj nam zginąć z tymi, którzy nie wierzą, ale niech byśmy żyli razem z wierzącymi.

276 Każda denominacja, Panie, każdy mężczyzna albo kobieta. . . Nie mogę Cię prosić, żebyś błogosławił denominację, skoro ja wiem, że Ty jesteś przeciwko niej. Ale ja mogę tylko powiedzieć, Panie, że jeśli Ty masz którąś z Twoich owiec pomiędzy nimi, niechby oni posłuchali tej taśmy. Niechby oni To usłyszeli, Panie, i zrozumieli To dzięki zrozumieniu, które Ty im dasz, i niechby oni wyszli, i przyjęli Ciebie. Niechby oni nie byli zwiedzeni ślepotą tradycji tego dnia. Niechby oni nie próbowali jeść czegoś, co. . . albo to była padlina w jakimś innym dniu. Niechby oni przyjęli Słowo.

Właśnie, w ten sposób faryzeusze Cię ukrzyżowali, Panie. Oni przyjmowali padlinę z dni Mojżesza i próbowali się tym rozkoszować; po tym, jak Ty podałeś ten przedobraz na pustyni, o świeżej mannie każdego wieczora, co oznaczało każde pokolenie. Właśnie tam oni zawiedli. To ich otruło. To ich zabiło, że jedli ten zanieczyszczony pokarm.

I duchowo to sprawia tę samą rzecz dzisiaj; zabija ich, duchowo, poprzez denominację.

Pomóż nam, drogi Boże. To wszystko jest teraz w Twoich rękach. W Imieniu Jezusa Chrystusa.

277 Mając pochylone głowy będziemy to śpiewać, podczas gdy wy podejmiecie decyzję. Przejdziecie całą drogę?

Słyszę jak mnie Zba- . . . (i On jest Słowem) . . . -  
wca wzywa, słyszę . . .

„Och, błędziłem przez długi czas, ale naprawdę, ja Go właśnie teraz słyszę: ‘Przyjdźcie do Mnie wy wszyscy, którzy chodzą po omacku’. Słyszę: ‘Weź swój krzyż i naśladuj Mnie



codziennie'. 'Tak, choćbym szedł doliną cienia śmierci, zła się nie ulękne; tam, przez cieniste, zielone pastwiska i przy spokojnych wodach''.

I pójdę gdzie On mnie pro- . . .

„Panie, ja widzę tę trynitariańską głupotę. Widzę, jak cały świat jest tym zasiany; chwasty rosną wszędzie. Lecz gdzie Ty mnie teraz poprowadzisz, Panie, ja będę jak ci z Dziejów 19. 'Kiedy oni To usłyszeli, zostali od nowa ochrzczeni w Imię Jezusa Chrystusa'”.

. . . prowadzi, („przeszedłem część tej drogi,  
Panie, tylko tyle, żeby Cię przyjąć”.)

Teraz przejdę z Nim cały szlak.

[Brat Branham zaczyna nucić *Pójdę Gdzie On*—wyd.]

<sup>278</sup> Drogi Boże, ufam, że to wyszło z mojego serca. Ufam, że to wyszło z każdego serca, które to teraz śpiewa, być może wielu z tych, którzy będą słuchać tej taśmy, którzy nie są obecni albo nie słyszą tego teraz. Niech byśmy my byli chętni, Panie, bez względu na cenę. Powiedziałaś: „Jak człowiek, który wychodzi na spotkanie z inną armią, żołnierz, król; on najpierw siada i przelicza, czy on jest w stanie to zrobić, czy on może zrezygnować z rzeczy tego świata? Czy możesz to rzucić, przyłączyć się do armii Bożego pisanego Słowa, maszerować z Jego żołnierzami, latać z Jego orłami?” Spraw to, Panie, w Imieniu Jezusa.

<sup>279</sup> Wierzycie? Przyjmujecie Go? W porządku. Jeżeli Pan zechce, zobaczymy się z wami tutaj znowu dzisiejszego wieczora. Czy wy wierzycie, że to jest Prawda? [Zgromadzenie mówi: „Amen”—wyd.] Czy to jest dostatecznie jasne? [„Amen”.]

To weź ze sobą Imię Jezus,  
Dziecko smutku, dziecko trosk;  
Ono radość ci przyniesie,  
Weź na każdy- . . .

Teraz, teraz podaj rękę komuś koło ciebie.

Cenne Imię, Och, jak słodkie!  
Nadzieja ziemi, nadzieja ziemi, radość Nieba;  
Cenne Imię, Och, jak słodkie!  
Nadzieja ziemi i radość Nieba.

Imię Jezus uwielbimy,  
Upadniemy Mu do stóp,  
Królem królów ogłosimy . . . (W takim razie On  
jest Bogiem)  
Gdy nasz bój się skończy już.

Cenne Imię, cenne Imię, Och, jak słodkie! Och,  
jak słodkie!  
Nadzieja ziemi i radość Nieba;  
Cenne Imię, Och, jak słodkie!  
Nadzieja ziemi i radość Nieba.

<sup>280</sup> Przypuszczam, że wszyscy usługujący zostali przedstawieni tego poranka, rozpoznani.

Człowiek modlił się przez cały tydzień, zastanawiał się nad tym, widząc te miejsca Pisma, które macie tuż przed sobą. „I biada mi”, powiedział Paweł „gdybym nie głosił Ewangelii”. Na końcu swojej drogi powiedział: „Nie uchylałem się od tego, żeby wam powiedzieć całą Bożą Radę, tak jak mi To zostało podane”.

<sup>281</sup> Czasami zapominam te rzeczy rozpoznawać, prezentować, dedykować dzieci.

Pewnego dnia Billy powiedział, jakiś człowiek przyszedł, powiedział: „Dwa lata tu przychodzę, żeby dedykować moje dziecko”.

Billy powiedział: „Nie myśl o tym w zły sposób. Ja mam roczne dziecko; on nie był dedykowany jeszcze, jeszcze. Więc ja zamierzam poczekać, aż on na tyle urośnie, żeby sam tam poszedł, tak mi się wydaje”.

<sup>282</sup> Więc my widzimy bracie, siostrzo, że to nie jest—to nie jest, widzicie, ja... Jedna rzecz, my powinniśmy dedykować nasze dzieci.

Powinniśmy ochrzcić każde jedno. Jest basen; tutaj jest woda. Jeżeli nie byłeś—co ciebie powstrzymuje? Tutaj jest woda. Przyjdź właśnie teraz. Nie czekaj do wieczora; przyjdź właśnie teraz. Jest człowiek, stoi tu, ochrzci każdego, kto pokutował i uczynił wyznanie. Jeżeli byłeś chrzczony dwanaście razy, oni cię ochrzczą w Imię Jezusa Chrystusa, na odpuszczenie grzechów. Widzicie? Tak z nami jest.

<sup>283</sup> Ale, widzicie, Przesłanie jest na moim sercu. Ja muszę To podać. To jest mój jedyny cel, bez względu na to, co mówi moja żona, co mówią moje dzieci, co mówi mój pastor, co mówi mój ktokolwiek. To jest mój Pan. Ja To muszę podać. To jest mój jedyny cel.

<sup>284</sup> I teraz, wiele razy, ja zapominam przedstawić usługujących. Myślę, że chyba... nasz brat, Brat Neville, cenny człowiek. Ci inni bracia tutaj, jesteśmy szczęśliwi, że was tu mamy.

<sup>285</sup> To nie jest tak, że my się z wami nie zgadzamy, bracia, żeby się odróżniać. Wielu z was tutaj może być kaznodziejami trynitariańskimi. Nie chcemy się na was gniewać. My was kochamy. Gdybyśmy was nie kochali, gdybym ja w to nie wierzył, ja bym nie opuścił tego kościoła dopóki bym nie upadł tu na kolana i nie powiedział: „Boże, doprowadź mnie do porządku”.

Ja nie chcę, żeby ten arogancki, samolubny duch się do mnie mieszał. Ja chcę, żeby mój duch był czysty i nieskalany, miłość braterska, święty, z Duchem Świętym. Więc, jeżeli ktoś robi mi cokolwiek złego, to jest w porządku. I mimo, że mógłbym mieć prawo im oddać, ja nie chcę tego w moim życiu. Nie, ja chcę mieć

miłość. Ja pragnę być gotowy korygować z miłością, z miłością, która absolutnie odpowiada na to stamtąd.

<sup>286</sup> Nie chodzi mi o to, żeby się odróżniać. Metodysta, baptysta, katolik, prezbiterianin, kimkolwiek jesteś, ja tych rzeczy nie mówię, żeby się odróżniać, żeby być wobec was aroganckim. Gdybym tak robił, to jestem obłudnikiem i powinienem być tam, na dole, przy tym ołtarzu, modląc się do Boga.

Lecz ja to mówię, to jest spowodowane miłością i ja widzę gdzie wy idziecie. Więc ja tego nie mówię od siebie i ja nie jestem zarozumiały mówiąc to. Ja wam podaję TAK MÓWI PAN. To jest Prawda. I ja was kocham za te rzeczy. Niech was Bóg błogosławi.

<sup>287</sup> Więc, kiedy my śpiewamy jeszcze jeden wiersz tej pieśni, zróbmy to, zanim pójdziemy. Chcemy, żebyście tutaj byli dzisiaj wieczorem, jeśli możecie. Jeżeli nie możecie, niech Bóg będzie z wami aż się spotkamy. My się po prostu modlimy, żeby Bóg was pobłogosławił i dał wam to najlepsze ze Swojego kraju, widzicie.

Weź ze sobą . . .



*NAMASZCZENI W CZASIE KOŃCA* POL65-0725M  
(The Anointed Ones At The End Time)

To Przesłanie Brata Williama Marriona Branhama, zostało pierwotnie wygłoszone w języku angielskim w niedzielę rano, 25 lipca 1965, w Kaplicy Branhama, Jeffersonville, Indiana, U.S.A. Zostało ono przepisane z nagrania na taśmie magnetofonowej i wydrukowane w pełnym brzmieniu w języku angielskim. Niniejszy polski przekład został wydrukowany i jest rozpowszechniany przez Voice Of God Recordings.

POLISH

©2020 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)

## Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)